

Jacht pułkownika Kuklińskiego — czytaj str. 6

Sobota — Niedziela, 9 — 10 maja 1998 r.

Nr 108 (15228)

Rok L

Nr ind. 35015X PL ISSN 0208-7693

Wyd. 1

Cena 70 gr



Jury 34. Studenckiego Festiwalu Piosenki najwyżej oceniło Entuzjastyczny Teatr Muzyczny

Dziś wręczenie nagród 34. Studenckiego Festiwalu Piosenki

Najwyższe laury dla entuzjastów

Zakończyły się zmagania konkursowe 34. Studenckiego Festiwalu Piosenki. Laureatem tegorocznego przeglądu został Entuzjastyczny Teatr Muzyczny z Katowic. Zespół, złożony z 9 wykonawców i akompaniującego im pianisty, otrzyma nagrodę główną w wysokości 5 tys. zł, nagrodę prezydenta miasta Krakowa, wynoszącą 1500 zł, oraz statuetkę prezesa Telewizji Polskiej.

Podczas przesłuchań konkursowych nieźle wypadli krakowianie. II nagrodę, w wysokości 3 tys. zł, jury przyznało Anecie Ryncarz z III roku WSP. III, w wys. 1 tys. zł, przypadła Dominikowi Kwaśniewskiemu, równorzędnie z pochodzącym z Lublina Marcinem Różyckim.

— Entuzjastyczny Teatr Muzyczny od początku był naszym faworytem, co do którego nie mieliśmy żadnych wątpliwości. Na temat wyróżnienia innych wykonawców toczyły się burzliwe spory — powiedział członek jury, Jan Poprawa. — 60% uczestników konkursu śpiewało własne teksty, co świadczy o tym, że tradycja twórczości autorskiej jest na festiwalu podtrzymywana.

Usłyszeliśmy wiele interesujących utworów, choć nikt — jak to dawniej bywało — nie próbował nas wzywać na barykady. Wyróżnieniem za wysoki poziom literacki tekstu jest Nagroda im. Wojtka Bellona, którą otrzyma Marcin Różycki.

Członkowie Entuzjastycznego Teatru Muzycznego studiują w większości kierunki filologiczne. Zespół teatralny założyli jeszcze w liceum. Do tej pory udało im się przygotować dwa przedstawienia premierowe: „Jeden baran, drudi bran” oraz „Kibello”. Z tego ostatniego pochodzą trzy nagrodzone piosenki: „Koniec antraktu”, „Ulica szarlatanów” oraz „Kocham cię”.

— Są to utwory o charakterze absurdalno-groteskowo-komicznym, z dużą dozą ironii. Wykonujemy je w konwencji czegoś na pograniczu piosenki aktorskiej i kabaretowej. To, że dostaliśmy główną nagrodę, było dla nas tak dużym zaskoczeniem, że nie mamy w co się ubrać na galę i dlatego wystąpimy w dżinsach — przepraszają z góry członkowie zespołu.

Będzie można ich usłyszeć już dzisiaj w Teatrze im. J. Słowackiego, gdzie zostaną też oficjalnie wręczone nagrody. Oprócz festiwalowych zwycięzców jury zaprosiło także do występu w galowym koncercie 9 wyróżnionych artystów. Wśród nich Kraków reprezentować będzie Patrycja Kapłon. Imprezę zarejestruje II program TVP, a za miesiąc zostanie wydana płyta kompaktowa, na której znajdą się piosenki wszystkich laureatów festiwalu.

(MSZ)

Krótko

Nagroda Europejska dla bpa Pieronka

Były sekretarz generalny Episkopatu Polski bp Tadeusz Pieronek otrzymał w piątek Polską Nagrodę Europejską, przyznaną przez Polską Fundację im. Roberta Schumana za wybitne dokonania dla idei integracji europejskiej. Nagrodę wręczono w czasie rozpoczętych w piątek w Warszawie V Polskich Spotkań Europejskich. Przewodniczący Rady Fundatorów, były premier Tadeusz Mażowiecki powiedział, że jest ona wyrazem szacunku dla biskupa za to, co uczynił dla Episkopatu Polski.

Czy Estermann to „Werder”?

Rzecznik prasowy Watykanu, Joaquin Navarro-Valls stanowczo zaprzeczył wczoraj doniesieniom niemieckiego dziennika „Berliner Kurier”, jakoby zamordowany w poniedziałek dowódca papieskiej Gwardii Szwajcarskiej ppłk Alois Estermann był NRD-owskim szpiegiem. Niemiecki Urząd Gaucka poinformował, że nie może potwierdzić informacji podanych przez ten bulwarowy dziennik. (Czytaj — str. 2)

Nie zostaną ukarani

Posłowie AWS, którzy w czwartek głosowali przeciwko rządowym projektom ustaw o samorządzie powiatowym, samorządzie wojewódzkim i administracji wojewódzkiej, nie zostali ukarani. Prezydium klubu AWS uznało, że ponieważ klub nie zdecydował o wprowadzeniu dyscypliny podczas tych głosowań, to nie można ukazać posłów, którzy głosowali inaczej niż większość posłów Akcji. Przeciwno rządowym propozycjom opowiedzieli się posłowie z Zespołu na rzecz Programu Wyborczego AWS.

(O decyzjach Sejmu — str. 3)

Lokal o pow. 480 m²

z możliwością rozbudowy
w centrum Gorlic
+ parking

sprzedam

Tel. 0601/ 407 653

W parku Decjusza stanie...

Pomnik Piwnicy pod Baranami

— Pierwsze rozmowy na temat pomnika odbyłem z Piotrem z okazji 40-lecia Piwnicy — mówi prof. Bronisław Chromy, rzeźbiarz, spod dłuta którego wyłoni się dzieło upamiętniające najslawniejszy polski kabaret.



Profesor Bronisław Chromy omawia z prezesem Wiesławem Nowakiem koncepcję pomnika Piwnicy pod Baranami

Piotr Skrzynecki, który do budowy pomnika niezwykle się zapalił, chciał, by postument stał na krakowskich Błoniach i z taką propozycją udał się do prezydenta. Ale ze względu na przeznaczenie Błoni nie było to możliwe. — Dam Ci lepsze miejsce — zaoferował prof. Chromy. I zaprowadził Piotra do Parku Decjusza, oferując pagórek przed swą Galerią Autorską. Skrzynecki był zachwycony.

— Najważniejsze, że mamy już sponsora — mówi Wiesław Nowak, prezes Fundacji Bronisław Chromy Art. — Koszty nie są małe. Polkontel Warszawa wyda na ten cel co najmniej 100 tys. zł. Dyrektor Jerzy Milewski natomiast jest do pomysłu entuzjastycznie. Wspiera nas też osoba bliska Beata Tyszkiewicz, prezes Fundacji Kultury Polskiej.

Projekt pomnika Bronisław Chromy ma już w głowie: — W górę strzelą trzy gotyckie, pięciometrowe wysokości zebra. Na ich zwornikach umieszczą podobiznę Piotra Skrzyneckiego, Zygmunta Koniecznego i baranów. Zebra będą połączone 3 kręgami, w które wkomponuje

rzeźby założycieli kabaretu, artystów i gości. Będzie ich około 50. przedstawionych realistycznie. Nie będzie wątpliwości, kto jest kto. Jednak przy każdej podobiznie, gwoździ historycznej skrupulatności, zawieszę tabliczkę z imieniem, nazwiskiem i kilkoma szczegółami.

— Odsłonięciem rzeźby wpisujemy się w program Kraków 2000. Przede wszystkim jednak uczymy Piwnicę, która zasłużyła sobie na taki hołd, i 75. urodziny profesora Bronisława Chromy — mówi Wiesław Nowak.

Wykonana przez profesora glinianą konstrukcja zostanie odlana w gipsie, a następnie w brązie. — Po podpisaniu umowy z Polkontelem przedstawimy naszą propozycję kilku odlewniom i wybierzemy najlepszą ofertę — mówi profesor.

Bronisław Chromy, jak co roku o tej porze, uda się wkrótce na plener w Warmię. — Po powrocie we wrześniu pełną parą zabiorę się do pracy — mówi. — Czasu nie jest wiele jak na takie przedsięwzięcie, ale na pewno zdąży.

Maria ZIEMIANNIN

Do wygrania
20 mld starych złotych!
Ale numerek!

11 maja, podczas losowania „szczęśliwego numerka”, szczęśliwiec może wygrać około 20 miliardów starych złotych. To najwyższa kwota przeznaczona na wygrane I stopnia w dotychczasowej historii Totalizatora Sportowego. Ta gigantyczna, dla większości z nas niewyobrażalna, kwota powstała na skutek kumulacji, czyli braku głównych wygranych w kilku kolejnych losowaniach szczęśliwego numerka. Ale będą emocje!

(mik)

Sprytny oszust rozpląnął się w powietrzu...

Nie karany z Old-Everestu

33-letni Jerzy Wiatr do niedawna zadawał szyku w luksusowej biurze naprzeciw sądeckiego ratusza. Dziś prezes Old-Everest, ostatnio zamieszkały w Starym Sączu, jest ścigany listem gończym, rozesłanym za nim przez Sąd Rejonowy. W ciągu dwóch miesięcy ubiegłego roku nabrał 26 firm w całej Polsce na około 500 tys. złotych.

Poza komfortowo urządzonego biura w centrum Nowego Sącza firma wynajęła hurtownię na osiedlu Gorzków oraz składnicę towarów w Jazowsku. Kontrahenci byli oczarowani komputerami w biurze Old-Everest, mercedesem prezesa, zawałoną wszelakim dobrem hurtownią oraz liczbą

kręcących się pracowników firmy. Bez zmużenia oka podpisywali umowy, a potem wydawali towar wysłannikom Old-Everest. Czekali na pieniądze miesiąc, dwa, trzy i gdy potem zdenerwowani wracali do Sącza, wydawało im się, że to wszystko, co przedtem widzieli, było fatamorganą.

— Mechanizm działania oszusta był prosty, a zarazem bardzo przebiegły — tłumaczy prokurator Jerzy Wiatr. — Wyszukiwał w Internecie firmy ogłaszające się, że sprzedają towar na tzw. wydłużony termin płatności. Po wstępnej rozmowie telefonicznej zapraszał kontrahentów do Sącza. Tu ich czarał skórzanymi fotelami, bywało że wpłacił jakąś symboliczną, pierwszą ratę...

Old-Everest skupowała wszystko: od telefonów komórkowych przez meble, soki i wo-

dy gazowane, na papierze i wózkach widlowych kończąc. Właśnie pewna spółka z Suchedźzina w Piotrkowskim, której sądeczanie nie zapłacili za wózek widłowy, pierwsza zgłosiła się na komendę. Old-Everest błyszczała na sądeckim rynku biznesowym od sierpnia do października ub.r. Zdążyli naciąć 26 firm z całej, prowincjonalnej głównie, Polski na prawie 500 tys. zł. Pewnie będzie dużo więcej, ale tyle im na razie udowodniono.

(Dokończenie na str. 4)

Gratka
przez telefon!

GAZETA
KRAKOWSKA

przyjmuje
bezpłatne
ogłoszenia
przez telefon.

Zadzwoń:
(0-12)
412-96-09
10-17

Czekamy!

Krótko

Kandydat na ołtarze

Były minister spraw zagranicznych Francji Robert Schuman (1886-1963), zaliczany do „ojców zjednoczonej Europy”, jest kandydatem na ołtarze — doniosła włoska agencja tygodników katolickich SIR. Według agencji, w Metz, rodzinnej diecezji Schumana, wszczęto proces beatyfikacyjny.

Mediacje wykluczone

Jugosławia odrzuciła możliwość zagranicznej mediacji w kryzysie kosowskim. Uczyniła to na dzień przed upływem terminu wyznaczonego Belgradowi przez międzynarodową Grupę Kontaktową na nawiązanie dialogu w Kosowie. Sześć mocarstw Grupy Kontaktowej zagroziło Jugosławii dalszymi sankcjami, jeśli do 9 maja nie przystąpi do rozmów z kosowskimi Albańczykami.

Rosja ćwiczy z NATO

Rosja po raz pierwszy wysłała swoich żołnierzy jednostek liniowych na ćwiczenia NATO-owskie, co — zdaniem przedstawicieli Paktu Północnoatlantyckiego — jest znaczącym krokiem w kierunku zbliżenia Rosji z tą organizacją.

Chcą pracy

W całych Niemczech demonstrowali wczoraj bezrobotni, domagając się tworzenia miejsc pracy i większych świadczeń socjalnych. Według organizatorów, w wiecach, marszach protestacyjnych i innych imprezach w 350 miastach uczestniczyło ok. 60 tys. osób.

Rolls-Royce rozważa

Właściciel zakładów samochodowych Rolls-Royce, Vickers Plc. oświadczył, że gotów jest rozważyć nową propozycję BMW A.G. mimo zaakceptowania oferty niemieckiego rywala — koncernu Volkswagen A.G.

Londyn z burmistrzem?

Stosunkiem głosów 3:1 wyborcy w Londynie poparli rządową inicjatywę ustanowienia obieralnego urzędu burmistrza Londynu i rady. Powołanie urzędu burmistrza Londynu wpisane jest w rządowe plany decentralizacji państwa, które obejmują również przywrócenie parlamentu w Szkocji, ustanowienie zgromadzenia parlamentarnego dla Walii i przywrócenie go dla Ulsteru. (PAP)

Watykan zaprzecza, jakoby zamordowany dowódca papieskiej Gwardii Szwajcarskiej był szpiegiem

Czy Estermann to „Werder”?

Rzecznik prasowy Watykanu Joaquin Navarro-Valls stanowczo zaprzeczył doniesionom niemieckiego dziennika „Berliner Kurier”, jakoby zamordowany w poniedziałek dowódca papieskiej Gwardii Szwajcarskiej ppłk Alois Estermann był NRD-owskim szpiegiem. Niemiecki Urząd Gaucka poinformował, że nie może potwierdzić informacji podanych przez ten bulwarowy dziennik.

„Berliner Kurier” napisał wczoraj, że Estermann sam nawiązał w 1979 roku współpracę z NRD-owską tajną policją polityczną Stasi i przekazał do wschodniego Berlina kilka

raportów na temat papieża. Dla Stasi — według dziennika — Estermann, kryptonim „Werder”, był cennym współpracownikiem z racji funkcji, jaką pełnił w Watykanie.

Przypomnijmy, że Estermann od wielu lat należał do osobistej ochrony Jana Pawła II i to on właśnie osłaniał papieża własnym ciałem, kiedy papież stał się celem zamachu na placu Św. Piotra 13 maja 1981 roku.

— Z akt Stasi wynika, że od sierpnia 1979 roku wywiad zagraniczny NRD miał współpracownika o pseudonimie „Werder”. Akta tej sprawy zostały zniszczone. Nie ma zatem żadnych podstaw, aby wiązać ten kryptonim z osobą zamordowanego Aloisa Estermanna — powiedział rzecznik prasowy Urzędu Gaucka Johannes Legner.

Joaquin Navarro-Valls zapytany na konferencji prasowej o rewelacje „Berliner Kurier” odpowiedział, że Watykan „nawet nie bierze pod uwagę” tego, by Estermann mógł być szpiegiem.

Stolica Apostolska parokrotnie już podkreślała, że Estermann cieszył się pełnym zaufaniem Ojca Świętego. Nominacja na stanowisko dowódcy gwardii papieskiej była kolejnym dowodem tego zaufania. (PAP)

Jan Paweł II w coraz większym niebezpieczeństwie?

Ochrona osłabiona

Morderstwo podpułkownika Aloise Estermanna stawia ponownie problem bezpieczeństwa Jana Pawła II i wzmacnia ryzyko zamachów, na które narażony jest papież przed zbliżającym się Jubileuszem Roku 2000 — z taką opinią publicznie wystąpił włoski sędzia Rosario Priore, który prowadził dochodzenia w sprawie zamachu z 13 maja 1981 roku na placu św. Piotra.

W wywiadzie dla dziennika „Corriere della Sera” Priore powiedział, że „po tragicznym wydarzeniu, jakim było morderstwo Estermanna, poziom ochrony Jana Pawła II pogorszył się”.

— Osłabienie struktur bezpieczeństwa, które chronią papieża jest znaczne i obiektywne — stwierdził Priore. Podkreślił, że Estermann był kluczową osobą pośród bezpośredniej ochrony Jana Pawła II. (PAP)

Izrael przed wyborem

Widziane z Krakowa

Niezbyt skłonny do podejmowania ryzyka przewidywać uczynię to wobec perspektywy przełomu w konflikcie blisko-wschodnim. Pozornie spotkanie w Londynie nie przyniosło zrucających się w oczy wyników. Na pierwszy rzut oka jedyny jego wynik to zgoda na kontynuowanie rozmów. Jednak w rzeczywistości pojawiło się kilka nowych okoliczności.

Zacznijmy od gospodarza, czyli Tony Blaira. Przewodząc Unii Europejskiej zaangażował ją w rozwiązywanie konfliktu bliskowschodniego — odmiennie niż w przeszłości — we współdziałaniu, choć bez utożsamiania się — ze Stanami Zjednoczonymi. Narzuca się analogia ze sporem wokół Irlandii Północnej. Stany Zjednoczone, usiłujące już od blisko 30 lat doprowadzić do rozwiązania konfliktu bliskowschodniego, wydają się obecnie zdecydowane wyrzucić silniejszą presję na prawicowy rząd Beniamina Netanjahu. Plan amerykański, zaakceptowany przez stronę palestyńską, przewiduje kompromis, który — patrząc z dystansu — trudno byłoby oce-

nić jako niekorzystny dla długofalowych interesów Izraela. W drugim etapie wojska izraelskie musiałyby się wycofać z 13 proc. zajmowanych terytoriów, miast 30 proc. postulowanych przez Palestyńczyków. Co ważniejsze, w ślad za tym miałyby nastąpić rozmowy co do ostatecznego statusu żydowskich osiedli i Jerozolimy, jak też delimitacji granic Izraela. Trudno oczekiwać, by w ich wyniku państwo palestyńskie mogło mieć cokolwiek więcej niż minimum przestrzeni życiowej; Stephen S. Rosenfeld we wczorajszym „Washington Post”, w artykule „Dyplomacja ostatecznej próby” używa nawet brutalniejszego określenia — „bantustan”. Izrael

nigdy nie był tak blisko zrealizowania korzystnej strategii „ziemia za pokój”.

Wiadomo jednak, iż nie była to nigdy strategia ani obecnego premiera Izraela, ani też prawicy, która wspiera jego gabinet. Przypomnieć też warto, z jak dużym rozczarowaniem przyjęto przed dwoma laty wyniki wyborów w Izraelu. Tym niemniej — paradoksalnie — łatwiej może udać się doprowadzenie do tego, pożądanego z punktu widzenia interesów narodowych Izraela, kompromisu politykowi prawicowemu i znanemu ze swej nieustępliwości niż komukolwiek z izraelskiej Partii Pracy. Wręcz narzuca się analogia z Richardem Nixonem, którego polityki wobec Związku Radzieckiego, czy — bodaj jeszcze bardziej — wobec ChRL nie mógł prowadzić żaden Demokrat, podatny na zarzuty o ustepliwość. Co więcej, jak ocenia Judy Dempsey w „Financial Ti-

mes”, zarówno podczas — zapewne najważniejszego — od dwu lat — posiedzenia gabinetu, w niedzielę, może liczyć Netanjahu na poparcie niewielkiej większości, jak też i w parlamencie możliwa jest większość — tym razem już z udziałem opozycyjnej Partii Pracy, o ile opowie się on sam za planem amerykańskim.

Jest jednak pewien szkopuł. Taka decyzja prowadzić może do rozłamu w obozie nacjonalistycznym, z taką pieczołowitością przezeń budowanym. W konsekwencji rozwiązanie, które wydaje się być dobre dla Izraela, może okazać się mocno szkodliwe dla samego Netanjahu. Optymistycznie oceniając perspektywy, może to oznaczać, iż w Izraelu, znajdującym porozumienie ze swymi arabskimi sąsiadami, zmieni się na tyle scena polityczna, iż zabraknie dla niej miejsca dla polityka, który do tego doprowadziłby.

Lubomir W. ZYBLIKIEWICZ

Przeklęty spadek

63-letnia obywatelka Izraela jest właścicielką 4504 metrów kwadratowych ziemi w Brzezince — części terenów, na których w czasie drugiej wojny światowej istniał hitlerowski obóz masowej zagłady.

Pani Cipora Frank posiada hipoteczny akt własności ziemi w Brzezince, wydany przez Sąd Grodzki w Oświęcimiu w 1907 roku — poinformował izraelski dziennik „Haarec”. Dokument został znaleziony w papierach rodzinnych po śmierci matki pani Frank. Spadkobierczyni mieszka obecnie w Haderze (80 km od Tel Awiwu).

— W Oświęcimiu zginęła prawie cała moja rodzina. Nie zamierzam wnosić żadnych roszczeń do tego przeklętego kawałka ziemi — powiedziała pani Frank w wywiadzie dla „Haarec”. (PAP)

Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską



W Genewie 20 bm. odbędzie się kolejna aukcja biżuterii. Wśród wystawionych na sprzedaż precjozów znajduje się diament o wadze 74,79 karatów wyceniony na 6 mln dolarów

Zakład o loki

Minister spraw wewnętrznych Czech Cyril Svoboda, jeden z przywódców partii ludowców w Pradze, oświadczył, że ogoli się na zero, jeśli w czerwcowych wyborach parlamentarnych jego ugrupowanie zdobędzie w stolicy ponad 10 proc. głosów.

Wiceprzewodniczący Obywatelskiej Partii Demokratycznej Ivan Langer uważa, że „Svobodzie, paradyngemu obecnie z utrofioną w loczki grzywką, nie grozi utrata czupryny. Zakład jest jednak sympatyczny — powiedział.

Golono, strzyżono

Codzienne goli się tylko co trzeci Czech — wynika z badań, które przeprowadziła agencja „Sofres-Factum”. Trzy — cztery razy na tydzień goli się jedna czwarta Czechów, a raz lub dwa razy — co piąty. Nie goli się w ogóle jedynie 2 proc. Najczęściej goli się mężczyźni w wieku od 45 do 59 lat.

Z badań wynika, że depilację lub golenie przeprowadza co trzecia Czeszka. Są to głównie kobiety do trzydziestego roku życia. Zabiegów tych nie stosują w ogóle Czeszki po sześćdziesiątce.



Największy kieliszek wysokości 151,5 cm został wyprodukowany specjalnie z okazji rozpoczęcia się 22 maja w Lizbonie światowych targów Expo '98

Patronka nie doceniła

Jedynie w świecie muzeum Barbry Streisand, otwarte przed dwoma laty w San Francisco, zostanie zamknięte z końcem maja.

Twórca i właściciel tej niewielkiej placówki, 41-letni Ken Joachim, był wielkim fanatykiem tej wybitnej aktorki i piosenkarki. Jednak w ostatnim dniu maja pamiątki po Streisand zostaną wystawione na aukcji.

Joachim zgromadził mnóstwo wszelkiego rodzaju pamiątek, począwszy od nagrań muzycznych, akcesoriów z jej filmów, a skończywszy na kwitach z pralni za czyszczenie jej garderoby.

Niestety, muzeum nigdy nie przyciągnęło szerszej publiczności. Joachim najbardziej ubolewa nad tym, że sama jego ulubienica i patronka jego muzeum nie doceniła tej inicjatywy. Dostał od niej wprawdzie, po otwarciu muzeum, list z podziwieniami, ale na tym się skończyło.

Streisand, za pośrednictwem swego rzecznika Dicka Guttmana, wyraziła ubolewanie z powodu likwidacji muzeum. Także menedżer artystki Martin Erlichman przyznał, że załemu, że placówka nie zdołała sobie zapewnić środków na przetrwanie. (ms)

Rzecznik rządu w TP SA w atmosferze koalicyjnego sporu

Tywonek zmienia pracę

Ustępujący rzecznik rządu Tomasz Tywonek został wczoraj wybrany przez Radę Nadzorczą Telekomunikacji Polskiej SA do Zarządu tej spółki. Wcześniej kandydatura Tywonka na to stanowisko została ostro skrytykowana przez przewodniczącego Unii Wolności, wicepremiera Leszka Balcerowicza. Dotychczasowego rzecznika rządu wziął w obronę premier Jerzy Buzek. Z kolei przewodniczący AWS Marian Krzaklewski zapewniał, że nie ma koalicyjnego konfliktu wokół tej sprawy.

Premier Buzek nie zgodził się z zarzutami niektórych polityków UW, że Tywonek nie ma wystarczających kompetencji, by zasiąść w zarządzie Telekomunikacji. — O ile wiem, kompetencje ministra Tywonka były sprawdzane i wypadło to pozytywnie — oświadczył Buzek.

Tymczasem według Balcerowicza, sprawa ma podtekst polityczny. Pytany przez dziennikarzy o nominację dla Tywonka, wicepremier powiedział: — Chodzi tu o bardzo ważne zasady: trzeba oddzielać politykę od gospodarki. W praktyce oznacza to, że decyzje o obsadzie ważnych stanowisk w gospodarce powinny być podejmowane wyłącznie na zasadzie merytorycznej. Żadne inne względy nie powinny się liczyć. Czy, gdyby nie było obecnego stanowiska politycznego, w ogóle w grę wchodziłaby możliwość nomi-

nacji na stanowisko w telekomunikacji? Oczywiście nie — powiedział Balcerowicz.

Sam Tywonek powiedział, że jest wystarczająco przygotowany do pracy w zarządzie Telekomunikacji, a protest UW przeciw jego kandydaturze świadczy o tym, że gospodarka jest „dalece upolityczniona”. Podkreślił, że „kompetencji mu wystarczy, bo od wielu miesięcy przygotowuje się do tej funkcji”. Dodał, że „przez trzy lata pracował w Centertelu, firmie zarządzanej wówczas przez m.in. Amerykanów i Francuzów, którzy przekazali ogromną wiedzę jak prowadzić nowoczesny biznes telekomunikacyjny”.

Przewodniczący Rady Mirosław Jakubowski podał, że Tywonek zastąpił na stanowisku Roberta Kantka i będzie odpowiadał w zarządzie TP SA za sprawy związane z marketingiem. (PAP)

Sejm uchwalił budowlane ulgi podatkowe

Od dochodu, a nie od podatku

Sejm znówelizował ustawę o podatku dochodowym od osób fizycznych w zakresie ulg budowlanych. Zmiany podyktowane były niedawnym orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego w tej sprawie. Przywrócono tym samym korzystniejszy dla podatników sposób odliczania ulg budowlanych, także za wydatki na ten cel poniesione w 1997 r. Budowlane ulgi inwestycyjne mają być odliczane od dochodu, a nie od podatku.

Do 31 grudnia 1996 r. ulgi podatkowe na cele budowlane odliczano od podstawy opodatkowania. W nowelizacji z listopada 1996 r. zdecydowano, że ulga ta od 1 stycznia 1997 r. będzie odliczana od podatku. Trybunał zakwestionował fakt, że nowelizacja weszła w życie na 32 dni przed rozpoczęciem roku podatkowego. W

opinii TK, tak krótki okres narusza zasady demokratycznego państwa prawnego.

TK uznał, że podatnik, który przed 1997 r. rozpoczął budowę lub przebudowę budynku, jak również adaptację strychu, wydatki na te inwestycje powinien odliczać nie od podatku lecz od podstawy opodatkowania.

Ministerstwo Finansów zapowiedziało wcześniej, że jeszcze w maju podatnicy, którzy odliczyli w 1997 roku 19 procent wydatków na inwestycje mieszkaniowe od podatku będą mogli złożyć korzystniejsze dla nich korekty zeznań podatkowych, a urzędy skarbowe zwrócą nadpłaty w ciągu 30 dni.

Podatnicy będą mogli od podstawy odliczyć wstecznie za 1997 r. oraz w 1998 r. całość poniesionych wydatków, a nie tylko 19 procent, jak to było we wcześniejszych przepisach.

(PAP)

Województwa — w komisjach

Sejm skierował do właściwych komisji projekty ustaw o nowym podziale terytorialnym państwa: rządowy — zakładający utworzenie 12 województw i posłowski — przewidujący 17 województw. W trakcie wielogodzinnej debaty nad nowym podziałem administracyjnym kraju, klub PSL wnioskował o odrzuceniu projektów rządowego i poselskiego. (PAP)

Wystarczy kościelny

Sejm skierował do komisji rządowy projekt ustawy wykonawczej do konkordatu, nowelizującej Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz ustawę o aktach stanu cywilnego.

Nowe regulacje przewidują, że ksiądz udzielający ślubu będzie zobowiązany do zgłoszenia w Urzędzie Stanu Cywilnego w ciągu 5 dni faktu jego zawarcia — chyba że nowożeńcy przedstawiają akt ślubu z USC. W efekcie, wszystkie zawierane w Polsce małżeństwa — cywilne i kościelne — będą miały skutki cywilne — chodzi m.in. o prawo do

dziedziczenia i rozvodu świeckiego.

Zmiany do Kodeksu rodzinnego i opiekuńskiego wprowadzają zasadę, że do zawarcia małżeństwa, zarówno cywilnego, jak i kanonicznego, wymagane jest ukończenia 18 lat. Według obowiązujących teraz przepisów, mężczyzna musi mieć co najmniej 21 lat. (PAP)

Krótko

53 lata po wojnie

Z okazji 53. rocznicy zakończenia II wojny światowej przed Grobem Nieznanego Żołnierza w Warszawie odbyła się uroczysta odprawa wart. Na płycie Grobu przedstawiciele najwyższych władz państwowych, wojska, stolicy, korpusu dyplomatycznego oraz kombataneci i harcerze złożyli wieńce i wiaźanki kwiatów. Uroczystość zakończyła defilada pododdziałów żołnierzy z Kompanii Reprezentacyjnej WP i pocztów sztandarowych.

Odnaleźli się trzej zbiegowie

Odnaleźli się trzej nieletni zbiegowie ze szpitala psychiatrycznego w podradomskich Krychnowicach. Nie ma wśród nich 17-latkę z Nowego Miasta (woj. radomskie), podejrzanego o udział w zabójstwie. Trzech małoletnich odwieźli do szpitala ich rodzice.

Śmierć z przypadku

Na przystanku tramwajowym w centrum Zabrza zastrzelony został 51-letni mężczyzna. Strzał oddano z odległości ok. 45 m z broni krótkiej kalibru 9 mm. Na przystanku przebywały w tym czasie cztery osoby — dwie kobiety i dwóch mężczyzn. Policja kategorycznie wyklucza, by zastrzelony mężczyzna padł ofiarą bandyckiego napadu lub porachunków mafijnych.

Strajk w zakładach azbestowych

Bezterminowy strajk rozpoczął się w Zakładach Azbestowo-Cementowych w Wierzbicy k. Radomia. Taką samą akcję podjęły pozostałe zakłady tej branży w kraju. Pracownicy fabryk azbestowych uważają, że rząd nie pomaga tym zakładom w procesie restrukturyzacji.

Bez rejestru

Minister zdrowia Wojciech Maksymowicz zapowiedział odstąpienie od programu Rejestru Usług Medycznych. Minister spotkał się z lekarzami wojewódzkimi na naradzie dotyczącej zmian w systemie ochrony zdrowia — przekształcenia zakładów opieki zdrowotnej w samodzielne jednostki, kontraktowania usług medycznych i wprowadzenia powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego. (PAP)

Linda Soplica

Andrzej Wajda, który na początku lipca rozpocznie zdjęcia do „Pana Tadeusza”, kompletuje obsadę filmu. W połowie maja odbędą się castingi mające wyłonić odtwórczynię roli Zosi.

Andrzej Wajda jest jednocześnie reżyserem i autorem scenariusza; dialogi napisał Piotr Wereśniak (scenarzysta „Kilera”).

Fabula filmu skoncentruje się na postaci Jacka Soplicy. Rola tę powierzono Bogusławowi Lindzie, obsadzanemu ostatnio wyłącznie w kinie akcji. Panem Tadeuszem będzie Michał Żebrowski.

W postać Gerwazego wcieli się Daniel Olbrychski, Telimę zagra Grażyna Szapolowska, rolę Sędziego reżyser powierzył Andrzejowi Sewerynowi. Jako Hrabiego zobaczymy Marka Kondratę. (PAP)

ASTRA

OC, AC, KR, NW...
I NIC NIE PŁACĘ!

Pakiet ubezpieczeń w prezencie.



OPEL

ZAPRASZAMY
AUTO CENTER
Kraków ul. Wielicka 250,
tel. (0-12) 278-55-51, 278-55-52, 658-94-10

Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską



Jak dziecku popuścisz, to na głowę ci wejdzie

Ostrożnie z ogniem!

Na przejściu granicznym Medyka-Szeginie 31-letni mężczyzna stanął nagle w płomieniach. Przerażeni koledzy, próbując zgasić ogień, wrzucili go do kałuży. Poparzonego odwieziono do szpitala, jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

Mieszkaniec Przemysła wracał do kraju z Ukrainy. Pod odzieżą przemycił spirytus w plastikowych workach, które przeciekały. Nie bacząc na to, zapalił papierosa...

Nos w zębach

Sąd Rejonowy w Grójcu (woj. radomskie) aresztował tymczasowo 26-letniego mieszkańca tego miasta, który w marcu tego roku odgryzł nos napadniętemu przez siebie mężczyźnie.

Aresztowanemu zarzuca się, że wraz z dwoma innymi osobami usiłował zabrać samochód tawria 22-letniemu mieszkańcowi Warszawy. Gdy napastnicy chcieli siłą usunąć właściciela z pojazdu, doszło do szamotaniny, podczas której 26-latek odgryzł nos kierowcy. Poszkodowany zdołał wyrwać się i uciec, zabierając kluczyki od samochodu. Został szybko przewieziony do jednego z warszawskich szpitali, gdzie przyszyto mu nos.



W Toruniu rozpoczęły się tradycyjne majowe Juwenalia. Kiedy nadchodzi ich czas wszystko się może zdarzyć, nawet Kopernik zmienia swój wygląd. Tym razem jest bardzo alegoryczny i staje w obronie braci studenckiej przed płatnymi studiami

Krótko

OBWE

w Zakopanem

Od 8 do 11 Zakopane gości delegatów około 70 państw członków OBWE. Władze miasta powitały wczoraj delegatów na Łysej Polanie. Oprócz oficjalnych rozmów w programie pobytu przewidziano między innymi zwiedzanie Krakowa i Wieliczki.

Czarny dzień w Tarnowie

Pielęgniarki i położne ze Szpitala Wojewódzkiego im. św. Łukasza w Tarnowie przypięły wczoraj do klap fartuchów czarne wstążki, protestując w ten sposób przeciw pogarszającej się ich sytuacji zawodowej i materialnej. 8 maja obchodzony jest jako Międzynarodowy Dzień Położnej. Pielęgniarki i położne z tarnowskiego szpitala postanowiły zamienić obchody tego święta w "czarny dzień". Twierdzą, że z powodu pogarszającej się sytuacji w tych zawodach, nie mają powodów do radości. Protest zamierzają powtórzyć 12 maja, w międzynarodowym dniu pielęgniarek. — Akcję zorganizował Zarząd Terenowy Ogólnopolskiego Związku Pielęgniarek i Położnych na znak solidarności z protestującymi pielęgniarkami i położnymi regionu lubelskiego — wyjaśniła przewodnicząca tarnowskiego oddziału OZPP, Małgorzata Chrzaszcz. Wszystkie pielęgniarki i położne wykonują swe obowiązki.

Prywatyzacja po krakowsku

Z dużej firmy prawie nic

Do Sądu Rejonowego dla Krakowa Śródmieścia trafi w najbliższych dniach akt oskarżenia przeciwko czterem osobom — Krzysztofowi F., b. dyrektorowi Przedsiębiorstwa Robót Dźwigowych i Elektroenergetycznych, potem przesłowi zarządu spółki z o.o. OTIS-Kraków, Annie N., b. głównej księgowej przedsiębiorstwa, następnie członkowi zarządu OTIS, Jackowi K., b. zast. dyrektora Wydziału Rozwoju Gospodarczego i Komunikacji Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, potem członkowi Rady Nadzorczej OTIS oraz Elżbiecie R., zast. głównej księgowej PRDiE, tymczasowemu kierownikowi tego przedsiębiorstwa a następnie prokurentowi OTIS-Kraków.

Prokuratura dowodzi, że w okresie od 20 maja do 2 października 1992 r., działając w porozumieniu, w warunkach przestępstwa ciągłego, w celu osiągnięcia korzyści majątkowych doprowadzili do przekazania spółce z o.o. joint venture OTIS 344 umów na wykonanie prac konserwacyjnych i remontowych dźwigów. Tylko w III kwartale 1992 r. spowodowało to utratę przez PRDiE wpływów w wysokości ok. 1.242.400 złotych.

Prokurator Barbara Jasińska zarzuca oskarżonym, że swymi działaniami ułatwili przejście 198 pracowników z PRDiE do OTIS-u, a na podstawie umów cywilnych majątek trwały PRDiE o wartości 1 mln 260 tys. zł przekazany został do spółki OTIS. Łącznie straty Skarbu Państwa wynikłe na skutek działania dobowej grupy menadżerów i speców od prywatyzacji, prokurator wyceniła na 2 mln 502 tys. 400 złotych.

Tak kręciła się ruletka

W 1991 r. osoby reprezentujące PRDiE nawiązały kontakt z firmą OTIS w Wiedniu

i rozpoczęły partnerskie rozmowy. Jesienią doszło do złożenia propozycji utworzenia na bazie PRDiE spółki z udziałem kapitału zagranicznego. Propozycję przedstawił organowi założycielskiemu, czyli wojewodzie krakowskiemu, Jacek K., ówczesny wicedyrektor Wydziału Rozwoju Gospodarczego UW, któremu powierzono nadzór nad jej realizacją. W połowie grudnia 1991 ustalono, że OTIS-Wiedeń wniesie do spółki 23 mld 418 mln st. zł i otrzyma za to 51 proc. udziałów, zaś PRDiE w formie aportu stanowiącego udział Skarbu Państwa wniesie 22 mld 500 mln st. zł. Okazało się jednak, że prywatyzacja w drodze likwidacji przedsiębiorstwa nie może dojść do skutku z przyczyn formalnych.

W zastępstwie 20 maja 1992 r. zawiązano spółkę joint venture OTIS-Kraków, w której 70 proc. udziałów mieli wiedeńscy zobowiązani do zapłacenia 931 mln st. złotych, zamiast ponad 23 mld, o których pierwotnie była mowa. Podczas walnego zgromadzenia nowej spółki prezesem wybrano b. dyrektora

PRDiE, Krzysztofa F., członkiem Zarządu została Anna N., a członkiem rady nadzorczej Jacek K.

Wszystko albo nic

Do 15 sierpnia przejęto wszystkich klientów PRDiE i wszystkich pracowników. W PRDiE pozostało ich najpierw 40 potem 10. Następnie położono łapki na majątku firmy, wydzierżawiając za 85 mln st. zł miesięcznie pomieszczenia biurowe, sprzęt, samochody itp. Część majątku, jak ustaliła kontrola NIK, użytkowano bezpłatnie, co ułatwił fakt, że Elżbieta R. w tym czasie pełniła funkcję tymczasowego kierownika przedsiębiorstwa. W ciągu trzech kwartałów wartość PRDiE szacowana pierwotnie na kwotę od 27 do 36 mld st. zł zmalała do 1,25 mld zł.

OTIS-Kraków stracił zainteresowanie nabyciem środków trwałych obiektów itp. praktycznie nie istniejącego przedsiębiorstwa, ostatecznie upadłego we wrześniu 1993 r. W październiku 1994 syndyk masy upadłościowej sprzedał amerykańskiej filii firmy OTIS 30 proc. udziałów PRDiE w spółce OTIS-Kraków i tym sposobem pełnia władzy znalazło się w rękach OTIS-u. Za cenę dobrego samochodu, czyli niespełna 1,6 mld zł, dobrze prosperująca firma przeszła w inne ręce. Oskarżeni nie przyznają się do winy. Przebywają na wolności za poręczeniem majątkowym Grozi im kara do 12,5 roku więzienia.

Coraz więcej chorych i nosicieli

Życie z HIV

Każdego roku od 400 do 600 kolejnych Polaków zostaje zakażonych wirusem HIV. AIDS rozwija się u 100 nosicieli. W Polsce obecność HIV stwierdzono u 5207 osób. Do tej pory na tę śmiertelną chorobę zmarło w naszym kraju 368 ludzi. To najnowsze dane dotyczące zagrożenia chorobą AIDS. Przedstawiono je na rozpoczętej wczoraj w Zakopanem Ogólnopolskiej Konferencji HIV/AIDS, na którą przyjechali najwybitniejsi polscy epidemiolodzy, bakteriologowie, a także uczeni z zagranicy.

Polska Południowa na szczęście nie należy do obszarów, gdzie HIV atakuje ze szczególną siłą — poinformowano nas w Państwowym Zakładzie Higieny w Warszawie, choć podkreślono, że dane wpływające do rodzimych epidemiologów są o około 20 proc. niedoszacowane. To dużo w porównaniu z innymi europejskimi krajami.

W województwie krakowskim stwierdzono wirusa HIV u 66 mieszkańców, w sądeckim u pięciu, a w tarnowskim u dziewięciu. Pełne objawy AIDS rozwinęły się u jednego krakowianina, dwóch mieszkańców woj. tarnowskiego, w sądeckim na razie nikt nie zachorował. Na AIDS zmarła w naszym regionie na razie tylko jedna osoba — w woj. tarnowskim. W Krakowie również odnotowano zgon, ale nie został on jeszcze zweryfikowany. 70 proc. nosicieli HIV to narkomani, na drugim miejscu znajdują się homose-

ksualiści, zakażenie drogą kontaktów heteroseksualnych dotyczy 2 proc. osób. Region Polski Południowej w porównaniu z innymi nie należy do szczególnie zagrożonych. W Katowicach, Warszawie, Gdyni jest po kilkuset nosicieli.

Zakopiańska konferencja, którą zorganizowało Centrum Diagnostyki i Terapii AIDS w Polsce, jest pierwszą o tak dużym zasięgu, skupiającą tak reprezentatywne grono specjalistów. Wśród zagranicznych wykładowców znaleźli się naukowcy z ośrodków uniwersyteckich m.in. w Düsseldorfie, Utrechcie, Londynie. Zaprezentowane zostaną najnowsze leki, a także sposoby terapii łagodzące skutki choroby i przedłużające życie.

Biorąc pod uwagę liczbę chorych przypadających na 1 milion mieszkańców, Polska jest poza pierwszą dziesiątką najbardziej dotkniętych HIV/AIDS państw europejskich. (KaK) [ⓧ]

Pływający kot

W Kamionce Wielkiej do zbiornika wody pitnej nieopodal gospodarstwa Mariana K. wpadł kot. Na ratunek pospieszyła jednostka ratownictwa technicznego PSP w Nowym Sączu. Strażacka akcja trwała kilkanaście minut. Kot został wydobyty z wodnej pułapki i ma się dobrze. (śś)

W ciągu paru minut zarobił miliony

Fałszywy policjant

Wysoki, przystojny mężczyzna, z tęczką dyplomatą i telefonem komórkowym, spokojny i opanowany, wzbudzał zaufanie. Znaczek w klapie, rodzaj identyfikatora, wskazywał, że jest pracownikiem Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego KRP Kraków-Zachód. Nic dziwnego, że otworzyły się przed nim drzwi zarówno w mieszkaniu przy ul. Lea, jak i przy ul. Szymanowskiego.

Dystyngowany przybysz stwierdził, że policja prowadzi śledztwo w sprawie fałszowania pieniędzy, a jeden z zatrzymanych wskazał na mieszkanie przy ul. Lea jako to, w którym podejrzany dostał fałszywe pieniądze. Policjant poprosił o udostępnienie wszystkich posiadanych pieniędzy. Zabrał

do ekspertyzy 1100 dol. USA, 20 funtów oraz 400 polskich złotych. W chwilę potem zjawił się przy ul. Szymanowskiego i wziął do „ekspertyzy” 20 tys. złotych. Policja prosi o zachowanie ostrożności i ewentualny kontakt z nr tel. 61-01-025 lub 997. Oszust ma ok. 40 lat, wzrost ok. 180 cm. (mik)

Napadali na właścicieli kantorów

Niebieskie oczy oskarżonego

Kolor oczu oskarżonego, kwestia, czy są one jasne, czy ciemne, zdominowały w pewnym momencie proces toczący się przed Sądem Wojewódzkim w Krakowie. Odpowiadają w nim członkowie 7-obowej grupy przestępczej, której prokuratura zarzuca dokonanie trzech napadów na właścicieli kantorów. Dwóch w Krakowie i jednego w Gdowie.

— Rozpoznaję go na 102 procent — mówił wczoraj przed sądem Edward W., jeden z napadniętych. Tych oczu nie zapomnę do końca życia. Oskarżony Mariusz N. miał wprawdzie na głowie kominiarkę, ale zrobioną z bardzo rzadko wiązanej wełny i

ponadto szerokie otwory na oczy, tak że w sumie rozpoznać go można.

Pan W. zaatakowany został, gdy otwierał rankiem drzwi swego garażu. Bandyci natychmiast zaczęli go bić. Pierwszy, potężny cios kaskiem powalił go od razu na

ziemię. Bity i kopany wsunął się pod własny samochód i jakoś przetrwał atak. Tymczasem bandyci zabrali ze skrytki w wozie torbę z pieniędzmi i wybiegli z garażu. Edward W. zerwał się z ziemi i pobiegł za nimi, ale nie dopędził przestępców. Wskoczyli do samochodu i uciekli. Dopiero potem napadnięty stracił przytomność. Okazało się, że w czasie napadu został postrzelony w brzuch i tylko szybka operacja uratowała mu życie.

— Tych oczu nie zapomnę do końca życia — mówił wczoraj. Zmieszał się jednak na moment w ogniu pytań adwokata, gdy okazało się, że w pierwszych zeznaniach, składanych w szpitalu, opisał oczy przestępcy jako ciemne. Sąd stwierdził z urzędu, że oczy oskarżonego N. są niebieskie, ale bezstronny obserwator musi przyznać, że są to oczy, które łatwo zapamiętać. Jasne, może nawet „wypłowiałe”, ale za to w ciemnej oprawie. Bardzo charakterystyczne. (rtk)

Sprytny oszust rozplątał się w powietrzu...

Nie karany z Old-Everestu

(Dokończenie ze str. 1)

Gdy przyszły pierwsze terminy płatności, Jerzy Wiatr jakby rozplątał się w powietrzu. Odzyskano znikomą ilość towaru. Prokurator do dzisiaj nie jest pewny, czy pan Jurek rzeczywiście kręcił tym interesem, czy był tylko figurantem, bowiem ustalono, że ten człowiek nigdy wcześniej nie śmierdział grochem.

W jego cieniu kryje się tajemniczy Andrzej Borkowski, nazwisko prawdopodobnie fałszywe. Kilku pracownikom Old-Everest, zatrudnionym z ogłoszeń prasowych lub za pośrednictwem biura pracy, prokurator postawił zarzut pomocnictwa. To są podwójne ofiary oszusta. Nie dość, że teraz muszą spwia-



dać się w prokuraturze, to jeszcze nie otrzymali wynagrodzeń za ciężką, dwumiesięczną pracę. Natomiast praw-

dziwymi beneficjentami są ludzie, którzy w Old-Everest kupowali wyludzony towar po bardzo atrakcyjnych cenach, bez faktur i rachunków. Jeśli zostaną zlokalizowani, grozi im zarzut paserstwa.

Prokuratora Wojewódzka w Nowym Sączu apeluje o zgłaszanie się in.,nych ofiar obrotowego biznesmena i o ostrożność. — Wszyscy dziś chcą coś sprzedać i w tym wysiłku do klienta zaniedbują elementarne zasady bezpieczeństwa handlowego i uczciwego obrotu — mówi prokurator prowadzący tę sprawę. Faktem jest jednak, że jeden z kontrahentów sprawdzał na policji prezesa Old-Everest. — Nie karany — usłyszał. Uspokoił się na miesiąc... (HSZ)

Nie przyznają się do winy

Przed sąd za Kapelanę

Włos, okruczeństwo, odciski palców i zeznania świadka incognito to główne dowody w procesie przeciw dwóm domniemanym sprawcom napadu na transport pieniędzy 30 października 1996, niedaleko banku PKO SA w Krakowie przy ul. Kapelanka. Obok Wiesława W., który jest oskarżony również o udział w napadzie w Katowicach, i Dariusza L., przed sądem stanął Jerzy K., skazany za prowadzenie w Głogoczowie wypożyczalni sprzętu dla bandytów.

Zdaniem prokuratury Jerzy K. dostarczył przestępcom samochodu, który wcześniej został zdobyty z naruszeniem prawa. To stawia go pod zarzutem paserstwa. Poważniej wygląda sytuacja pozostałych oskarżonych. Dariusz L. według prokuratury uczestniczył w napadzie na Kapelanę, gdzie grupa przestępców zagarnęła blisko 495 tys. zł i 150 świadectw NFI. Zdecydowanie zaprzecza oskarżeniom. Twierdzi, że tego dnia był w Słupsku, co mają potwierdzić świadkowie obro-

ny. Przeciw niemu są jednak odciski palców i włos znaleziony w samochodzie użytym do napadu, ślady zapachowe jakie zostawił na fotelu auta i na ręczce kija bejsbolowego.

Wiesław W., jeśli wierzyć aktowi oskarżenia, brał udział nie tylko w napadzie na Kapelanę, ale także 21 sierpnia 1997 w Katowicach. Tam łup był niewielki, ale okoliczności podobne. Przestępcy zablokowali swoimi samochodami auto napadniętego człowieka, posłużyli się bronią palną i kijami bejsbolowymi. Wiesław W. jako je-

dyn z uczestników akcji ujęty został niemal natychmiast. Twierdzi, że z napadem nie ma nic wspólnego, choć rzeczywiście dostarczył przestępcom samochodu. Przeciw niemu świadczy jednak... okruczeństwo z szyby hondy civic, którą jechał napadnięty. Okruczeństwo zapłacił mu się między koszulą a spodniami i wypadł w chwili, gdy policjanci przystąpili do rewizji osobistej zatrzymanego.

Wiesław W. oskarżony jest też o posługiwanie się fałszywym paszportem. Wprawdzie, jak stwierdził, to nie on, tylko policjanci dyktowali do protokołu dane z podrobionego paszportu, który znaleźli przy nim, ale nie mógł zaprzeczyć, że nazwisko panińskie matki i adres, których do paszportu się nie wpisuje, podyktował sam. (rtk)



Chyba pierwszy raz mi się zdarza, że zamieszczam recenzję pod dwoma tytułami. Ten pierwszy, główny, to taki, pod którym znajdą Państwo omawiany film w kinach. Ten drugi — to tytuł oryginalny, pod którym rzecz prezentowana była na świecie od początku, czyli od zeszłorocznego MFF w Cannes.

Zamieszczam więc i ten drugi, bo wielka szkoda, że został przez naszych dystrybutorów zmieniony. Był znakomity, najlepiej oddawał treść, a także emocje gotowego dzieła. Zważywszy na temat — miał w sobie gorycz, a nawet ironię, miał zapowiedź całosciowego spojrzenia na miasto, już niestety miastotę symbol i świetnie oddawał niezwykły, dokumentalny charakter tego brytyjskiego utworu, zrealizowanego przez Michaela Winterbottoma właśnie na ulicach Sarajewa i w jego autentycznych wnętrzach. Bo to, co jest najważniejsze — tkwi w mocnym, jakby organicznym dokumentalizmie tego dzieła. Wygląda to tak, jakby udało się rzeczywiście jakiejś ekipie filmowej „złapać” na ulicach Sarajewa rzeczywisty obraz bezsensownej wojny i narodu „umierającego na oczach świata”, któremu świat ewidentnie nie może pomóc. (Są nawet w filmie cytaty z wypowiedzi polityków światowych!). I jakby ta tragedia pojawiła się „sama”, bez scenariuszowych pomysłów. Jakby „sama” wyszła z tych taśm i zdjęć, z tej dokumentalnej scenarii, jakby była zakodowana w autentyzmie tego wyrażonego wojną miasta. (Zdjęcia są autorstwa Dafa Hobsona). I jakby to turystyczne i reklamowe zawołanie, umieszczone w tytule, miało równocześnie gorzko sugerować, że jest w tej chwili

tym, co najlepszego miasto posiada i czym może się dzielić z gośćmi.

Zdumiewające, iż to wszystko udało się pokazać. Dlatego bardzo gorąco polecam Państwu ten film. Nawet jeśli już

Aleja snajperów (Welcome to Sarajevo)

niejeden raz oglądali Państwo rozmaite dokumenty z tamtych terenów, albo nawet jeśli nie lubią Państwo zdjęć wojennych — i tak trzeba koniecznie zobaczyć ten obraz. Powodem zasadniczym jest to, że ten bardzo trudny temat zrealizowany został świadomie, sprawnie i taktownie. I, jeśli można tak powiedzieć — niezwykle atrakcyjnie filmowo. Jest to opowieść różnorodna technicznie i narracyjnie (fabuła, dokument, wideo, obraz z telewizji, dokument z przyjazdu delegacji ONZ, itd.), i to wszystko jest jakąś atrakcyjnością naturalną, w której nawet oszałamiające tempo akcji, podyktowane jest nie tyle wymogami współczesnego odbiorcy filmowego, ile... względami bezpieczeństwa. Otóż jest tak — a wiemy o tym właśnie z filmów dokumentalnych — że bezmyślne ostrzeliwanie przez snajperów ulic Sarajewa wymaga od poruszających się ludzi, aby zawsze i jak naj-

szybciej przez te ulice przebiegali. Każdorazowe zatrzymanie się może grozić śmiercią. Stąd wszystko w tym filmie odbywa się bardzo szybko. Jak w atrakcyjnej „wymyślonej” dramacie. Jak w prawdziwym stamtąd dokumencie. Jak w życiu.

Pewnie dlatego największym zaskoczeniem jest fakt, że rzecz oparta jest na powieści. Ale nietypowe jest to pośrednictwo, bo ta „literatura” to raczej tom wspomnień z Sarajewa znakomitego brytyjskiego dziennikarza, korespondenta wojennego z różnych frontów — Michaela Nicholsona, człowieka z dużym

czonym wojną dzieckiem jest zapewne taka sama. Ona zresztą nadaje całej historii „dużę” i „serce”.

Ale najważniejsze jest zapewne to, że ów mężczyzna jest dziennikarzem. Opowieść o wojennym Sarajewie jest bowiem także, a może przede wszystkim, opowieścią o światowych korespondentach wojennych, ludziach spełniających jeden z najbardziej niebezpiecznych obowiązków zawodowych, ze wszystkimi zresztą plusami i minusami tego zajęcia, a więc z jego posłannictwem, misją, lub tylko profesją, zapewniającą dzien-

nikarzom błyskotliwą niejednokrotnie karierę.

Przy tej okazji jest tu też sporo zadumy nad pojęciem prawdy, nad trudnością obiektywnego relacjonowania, gdy istnieje niebezpieczeństwo zaangażowania się po którejś stronie. I wreszcie sporo prawdziwej refleksji nad pojęciem „współczucia” i „humanitarnej pomocy”, niesionej ludziom cierpiącym.

Pada tu wreszcie rzadko obecne we współczesnym kinie pytanie o sens tego zawodu. A więc o to, czy „relacjonować”, czy „ratować”? Chyba niemal od czasów pamiętnego arcydzieła sprzed ćwierć wieku, czyli „Chłodnym okiem” Wexlera, nikt takiego pytania w filmie nie zadawał. Ale teraz na barwnym, okrutnym i prawdziwie bolesnym dla współczesności tle, takie pytania są tym bardziej uzasadnione i głośno brzmiące. Warto i trzeba o sobie i o wszystkim zobaczyć.



stamtąd kilkuletnią dziewczynkę bośniacką, a potem ją w Anglii zaadoptował. Jego książka nazywa się „Nataša's Story”. W filmie Nataša ma na imię Emira, sam dziennikarz też występuje pod innym nazwiskiem — ale siła emocjonalna owego spotkania mężczyzny z doświad-

Bruderschaft z psem

Dziesięć tysięcy lat przyjaźni(2)

Na przestrzeni wieków podejmowano rozmaite próby udomowienia zwierząt. Egipcjanie usiłovali oswajać hieny, lisy, szakale i duże koty, jednak bez powodzenia. Udomowienie kozy, owcy czy świni nastąpiło dopiero z chwilą, gdy ludzie stali się osiadłymi rolnikami. Natomiast nasza więź z wilkiem nastąpiła bardzo wcześnie i niejako spontanicznie. Przypatrzmy się temu bliżej.

Hierarchiczna, wyraźnie określona struktura niezbędna do prawidłowego funkcjonowania stada złożonego z drapieżników, które jednak żywią się również padliną i pokarmem roślinnym. Polowanie na drobną zwierzynę, jak i na zwierzęta znacznie od siebie większe. W tym drugim przypadku polowanie całą gromadą, a sposób postępowania dostosowany do panujących warunków. Metody łowieckie wypracowane i wymagające wspólnego działania, co w znacznej mierze socjalizuje grupę.

Taka charakterystyka odpowiada zarówno wilczej wataśce, jak i ludzkiej hordzie koczowniczej, której życie, od początku czwartorzędzi aż do paleolitu, skoncentrowane było wokół łowów i zbieractwa. Wspólna zwierzyna łowna, wspólny obszar i metody

oswojonych zwierząt. Zgodnie z tą wersją udomowienie postępowo stopniowo jako naturalny proces. Najpierw okazało się, że ludzie i wilki mogą żyć razem, potem, że dla obu gatunków jest to korzystne, a potem obdarzony inteligencją człowiek zauważył, że jest w stanie nakłonić psa do posłuszeństwa, przejmując rolę przewodnika w mieszanym ludzko-psim stadzie.

Inna teoria traktuje pierwszego psa jako kosa na śmieci. Tym razem wilki były nie wewnątrz, lecz na zewnątrz obozowiska. I nie były początkowo mile widziane. Trzymały się jednak w pobliżu ludzkich siedzisk i zbierały odpadki. Odpędzane, niebawem wracały. Odważniejsze osobniki podchodziły bliżej i udawało się im zjeść więcej, co dawało im przewagę nad bardziej płochliwymi. Z czasem zaczynały zakładać w pobliżu gniazda, by ostatecznie trafić pośród ludzką gromadę. I tym razem człowiek nie miał czynnego wpływu na proces domestyfikacji.

Faktyczne korzyści, jakie świadomie czerpał człowiek z towarzysztwa wilków, lansuje kolejna wersja, w myśl której zwierzęta stały się wartownikami obozowiska. Wilki przebywające wokół ludzkich



działań doprowadziły do zbliżenia się obu gatunków. Wspólna zaś dla ludzi i wilków struktura socjalna umożliwiła zwierzęciu integrację w społeczeństwie ludzkim.

Jedną z teorii dotyczących przebiegu udomowienia psa, popartą badaniami nad prymitywnymi plemionami Indian żyjącymi w Ameryce Południowej, osadza początek naszej przyjaźni z psami w relacjach kobiet i dzieci. Po zabiciu wilczycego szczeniaka zostają przeganiane przez kobiety i bawią się z ich dziećmi. Są zabijane, gdy podrosną i zaczętną zachowywać się agresywnie. Przeżywają tylko zwierzęta o łagodnym usposobieniu i dają potomstwo, któremu przekazują swoją uległość w stosunku do człowieka. Z czasem w obozowisku jest coraz więcej na wpół

osiedli były sygnałem alarmowym. Uprowadziły swoim zachowaniem o zbliżającym się niebezpieczeństwie, obojętnie czy był to duży drapieżnik, czy wrogi plemię. Obecność wilków dawała więc gromadzie ludzkiej dużą przewagę w środowisku, a i wilkom powodziło się niezgorzej.

Teorie te, jak zresztą inne z wielu, można traktować jako sprzeczne, można też jako uzupełniające się. Żadna nie jest do zaprzeczenia, na żadną nie ma niezbitych dowodów. Faktem pozostaje jedynie, że jakimś sposobem pies od tysiącleci żył w naszych obozowiskach i utrzymywał sobie w genach cechy fizyczne i psychiczne spowodowane zmianą trybu życia. (cdn)

Agnieszka ORŁOWSKA

Eurowizja '98

Z telefonem przed telewizorem

Dziś finał tegorocznej, już 43. edycji Konkursu Piosenki Eurowizji. W hali widowiskowej National Indoor Arena w Birmingham w Wielkiej Brytanii zaśpiewa 25 wykonawców. Uroczystość — transmitowaną w całości „na żywo” — poprowadzą Ulrika Jonsson i Terry Wogan. Telewizyjną widowinę finałowego koncertu szacuje się na ponad sto milionów miłośników muzyki.

Piątką na piątkę?

Telewizja Polska uczestniczy w Konkursie Eurowizji po raz piąty. Nasz reprezentant — poprockowa grupa Sixteen — zmierzy się z reprezentantami 24 państw, zgłoszonymi przez organizację telewizyjną, zrzeszone w Europejskiej Unii Nadawców.

W poprzednich edycjach imprezy nasz kraj reprezentowały cztery solistki: Edyta Górniak, Kasia Kowalska, Justyna Steczkowska oraz Anna Maria Jopek. Największy sukces odniosła pierwsza z nich, zdobywając w 1994 roku drugie miejsce. Zespół Sixteen,

którego debiutancki album „Lawa” osiągnął pułap Złotej Płyty — zaprezentuje w Birmingham piosenkę pt. „To takie proste” do słów Olgi Prus-



Renata Dąbkowska-Kloc, wokalistka Sixteen

szkowskiej i muzyki Jarosława Pruszkowskiego. Utwór ten zwycięsko wyszedł z rywalizacji z 37 polskimi wykonawcami, a w walce o miejsce w jutrzejszym finale wyprzedził 44 inne piosenki z całej Europy.

Bez reguł ani rusz

Do tej pory w muzycznych zmaganiach Eurowizji najczęściej zwyciężała Irlandia (siedmiokrotnie), Francja i Wielka Brytania (po 5 zwycięstw), Holandia i Luksemburg (po 4 zwycięstwa).

Zgodnie z regulaminem, w konkursie mogą być zaprezentowane jedynie utwory premierowe, nie rozpowszechniane publicznie aż do chwili rozstrzygnięcia eliminacji krajowych. Muszą być wykonywane w języku ojczystym, choć dopuszczane są krótkie fragmenty w innym języku. Maksymalna liczba wykonawców — w grupie reprezentującej dany kraj — nie może przekraczać 6 osób. Uczestnicy konkursu nie mogą mieć mniej niż 16 lat.

Kolejność prezentowania utworów podczas finału została ustalona w drodze losowania. „Sierotka” była ubiegłoroczna zwyciężczyni — Katrina Leskanich z zespołu Katrina and the Waves.

Zespół Sixteen będzie śpiewał w Birmingham jako siódmy wykonawca. Finałowe boje rozpocznie reprezentant Chorwacji, a zakończy — Macedonii.

Jury do lamusa

W tym roku — po raz drugi — werdykt 16-osobowego jury zostanie zastąpiony głosowaniem telefonicznym. Dzięki temu o wyborze zwycięzcy zdecydować bezpośrednio widzowie. Kraje pragnące zastąpić audiotęle — wśród nich po raz pierwszy Polska — zostały zobowiązane do udostępnienia specjalnych numerów telefonicznych, tak by widzowie danego kraju nie mogli głosować na swoją piosenkę. Na podstawie wyników zostanie przyznane Grand Prix Konkursu Piosenki Eurowizji '98. Telewizja publiczna, której piosenka wygra konkurs, będzie gospodarzem imprezy w następnym roku. Jak twierdzą znawcy, Polska w tej walce nie jest bez szans.

Artur SZKLARCZYK

Ludzie widują UFO, spotykają przybyszów z gwiazd,
a nawet tęsknią za nimi

Oko w oko z kosmitą

— Jestem kobieta pracująca — śmieje się Zofia Namlik, gwiazda II UFO Forum, które odbyło się w zeszłą sobotę we Wrocławiu. Słynna uczestniczka spotkań IV stopnia mówi: — Byłam kelnerką, jeździłam na taksówce, strzelałam sportowo. Aż wreszcie spotkałam kosmitów.

Implant wszczepili

— Czy byłam przez nich porwana? No nie, raczej — wzięta — uściśla. I dalej opowiada, jak to najpierw została porażona, potem wzrok i słuch jej odjęło, ale potem stosunki z kosmitami ułożyły się jak po maśle. Typowa polska pulchna blondyna, kojarząca się raczej z dobrą kuchnią, spokojnie przyznaje, że jak jej kosmici implant wszczepili, to nie tylko wyzdrowiała ze śmiertelnej choroby, ale i zyskała dar uzdrawiania: — Leczę wszystkich — mówi Zofia Namlik. — Robię operacje na sercu, rozbijam kamienie nerkowe. Tak, to wymaga wiele energii, ale ja nie stosuję żadnych ćwiczeń. Nie po-

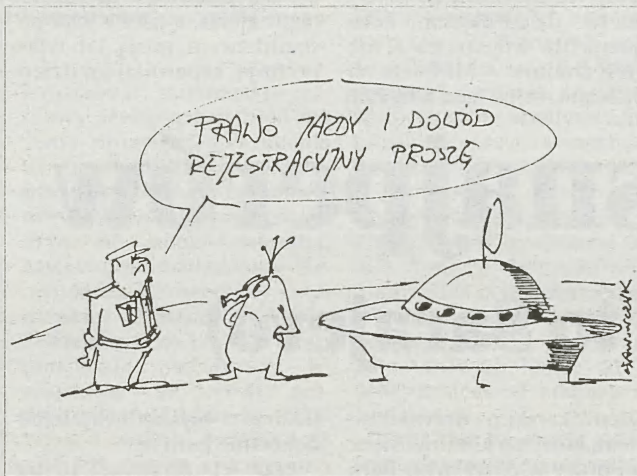
trzebuje żadnych badań, ja wiem, na co kto jest chory. Nawet nie znam anatomii człowieka, ale wiem, gdzie jest choroba.

Czysta energia

Zofia Namlik dzieli się doświadczeniami z Grzegorzem Nowakiem, który też spotkał kosmitów. — To było przerażające — przyznaje Nowak. — Ale gdy znalazł się pan w centrum — indaguje pani Zofia — to przestał się pan bać? — Tak. — A byli w kombinizonach czy bez? — pada fachowe pytanie. — To była jedna całość — mówi Nowak, — jakby sylwetki z mgły. — O, to już była czysta energia — pewnie orzeka pani Zofia.

O wiele mniej pewności siebie ma Henryk Żelaśkiewicz: — Miałem sporo takich przypadków, że widziałem UFO. I jakiś strach zawsze wewnątrz jest. Przecież nie wiem, czy są to istoty przyjazne, czy nie. Wszechświat jest skażony grzechem szatańskim, są planety dobre i złe. Miałem taki przekaz, że są planety, gdzie

ludzi trzymają w klatkach. I nawet są takie, że ludzi się używa jako siły roboczej. Ale są i takie, gdzie jest prawdziwy raj...



Napęd osobisty

Pan Żelaśkiewicz na własne oczy widział kosmitę. Nie tylko on, jego kolega także. — To była istota czelakształna. — Może to był zdenegerowany

człowiek? Miał wzrost jakieś 185 cm, włosy grubsze od ludzkich, takie jak żyłki nylonowe, skręcone w krążki i bardzo przerzedzone. Oczy to miał większe od ludzkich i brunatnoczerwone tęczy, bardzo mnie to przerażało — wspomina, Kiedy odważył się podejść bliżej, oczy dziwnej istoty zapulsowały. — Zrobiły się okrągłe, a źrenice pionowe jak u gada — Henryk Żelaśkiewicz rysuje dla nas portret istoty. — Uszy miała spiczaste

Jeleniej Góry — wspomina Żelaśkiewicz. Ale istota nie odpowiedziała. Stała nieruchomo i mruczała.

Czy przyjaźnie? Nie wiadomo. W każdym razie Żelaśkiewicz usłyszał: „nie wsiadaj do autobusu! Chodź ze mną!”. Jednak wsiadł. Istota rozplynęła się w powietrzu.

Są wśród nas

Pan Żelaśkiewicz do kosmitów podchodzi ostrożnie. Zofia Namlik zaś za nimi tęskni: — Bardzo tęsknię! Przecież zawdzięczam im życie. Dobrze się czuję po kontaktach z nimi. A zresztą i na Ziemi są kosmici. Są wśród nas. Nawet nie wiemy, ile razy natykamy się na nich w sklepie czy na ulicy. Ja wiem, kto ma wszczęp i jest przekąźnikiem. Ale nie mogę tego mówić.

Meldować wyżej

— Sam nigdy UFO nie widziałem — przyznaje płk Ryszard Grundman, były szef pułku myśliwskiego „Warszawa”. Wierzę jednak moim kolegom, którzy UFO widzieli. Ostatecznie mają te same umiejętności, co ja. Technika zresztą mamy, jaką mamy i być może to wszystko jest do wytłumaczenia. Ale jak wyjaśnić funkcjonowanie obiektu 3 razy większego niż samolot i gwałtownie manewrującego? W wojsku nie ma grupy specjalnej, zajmującej się

NOL (pułkownik Grundman woli polską nazwę UFO — Niezidentyfikowany Obiekt Latający), bowiem było by to bardzo kosztowne. Gdyby NOL pozostawił jakiś ślad, pewnie taka grupa mogłaby powstać. Na pytanie, czy władze wojskowe zabraniały mówić o UFO, pułkownik śmieje się: — Ale skąd! Publikowałem na ten temat artykuły. Słynna „czerwona instrukcja” polecała po prostu w wypadku zaobserwowania NOL, aby do niego nie strzelać, obserwować, meldować wyżej, i dalsze decyzje pozostawić przełożonym.

Na strach nie ma recepty

Choraży Paweł Czuchnowski (z personelu technicznego lotnictwa) zajmuje się zbieraniem relacji żołnierzy zawodowych, którzy widzieli UFO. — Sam w styczniu 1991 roku widziałem taki obiekt nad Oleśnicą — przyznaje. — Zainteresowało mnie to i w ciągu trzech lat zebrałem 12 potwierdzonych relacji.

Najwiarygodniejsza wydaje się wypowiedź dwóch szesnastolatek, Kamili Nowakowskiej i Kasi Klimek z XIII LO: — Do nas to wszystko za bardzo nie dociera! Ale przecież w całym ogromnym kosmosie niemożliwe jest istnienie tylko jednego życia.

Anita TYSZKOWSKA

Na „Opalu” Ryszard Kukliński zaczął swoją misję

Jacht pułkownika

Na dwa lata przed ogłoszeniem wyroku śmierci, pozbawienia czci i konfiskaty mienia pułkownika Ryszarda Kuklińskiego Naczelną Prokuraturą Wojskową zdecydowała o przejęciu przez Skarb Państwa wszystkich rzeczy, należących do niego.

Dorobek życia pułkownika i jego rodziny spisano sucho, skrupulatnie. Dywanik pomarańczowy — 1 sztuka. Taborety puffy — 2 sztuki. Koszule różne 13 13 sztuk. Książki różne — 967 sztuk. Jacht mahoniowy dwumasztowy typu „Opal” — 1 sztuka, bagno typu francuskiego w pochwie — 1 sztuka...

Zważono, zmierzono, policzono. Niektóre rzeczy zostały sprzedane. Część rzeczy oddano opiece społecznej, przedmioty o wartości artystycznej znalazły się w muzeach Wojska Polskiego w Warszawie i w Centralnym Muzeum Morskim w Gdańsku. Sprzedano także rzeczy jego żony oraz synów. Reszta została rozkradziona.

Anarchia muzealna

Rzeczy przekazane Centralnemu Muzeum Morskiemu nigdy nie zostały wystawione na widok publiczny. Ani zabawkowe koło sterowe, ani drewniany, ozdobiony mośiężnym kółkiem naktuz (szafka kompasowa), ani nawet obrazy marynistyczne Henryka Baranowskiego. Wszystko — zabezpieczone — czekało na powrót prawowitego właściciela.

— Muzeum potraktowało rzeczy należące do pułkownika jako kolekcję prywatną, nawet nie wpisano ich do depozytu — mówi prof. Andrzej Zbierski, dyrektor CMM. — Tak jakby mój poprzednik liczył się z tym, że nadejdzie taki czas, że pan pułkownik je odzyska.

„Opal” na uwięzi

Mahoniowy, trzynastometrowy jacht typu „Opal” był

podobno jedyną pozostawioną w Polsce rzeczą, za którą Kukliński tęsknił. Właśnie na „Opalu” zaczął swoją najważniejszą misję.

Pułkownik kupił go od klubu wojskowego „Legia”, z demobilu. Gdy przedostał się do Stanów Zjednoczonych „Opal” pozostał na gdyńskim nabrzeżu, państwowy, a więc niczyj. Niszczał. W 1987 roku kupił go od Skarbu Państwa ówczesny morski potentat — Polskie Linie Oceaniczne i

z żalem Perlicki. — Nawet nie zamontowaliśmy steru.

Do Gdyni „Opal” wrócił drogą lądową. I dalej czekał na wiatr.

Wiatr zmian w końcu zawał i zmiotł stare porządki: w 1995 roku Sąd Najwyższy uchylił wyrok na pułkownika, a niespełna trzy lata potem, w lutym tego roku, na wniosek Piotra Dewińskiego, adwokata pułkownika, Pierwszy Urząd Skarbowy Warszawa-Śródmieście postanowił o



przekazał Yacht Klubowi Polskiemu, któremu patronował.

Każdy wiedział

— O tym, że jacht należy do pułkownika wszyscy wiedzieli, ale nikt nie opowiadał — wspomina Czesław Perlicki, kierownik YKP. — Kupiliśmy go, bo świetnie się nadał na jednostkę szkoleniową na wyższe stopnie żeglarskie.

Wspaniały dwumasztowiec wymagał natychmiastowego ratunku. YKP zdecydował się na gruntowny remont i przebudowę jednostki: podniesiono burtę, zmieniono konstrukcję nadbudówki. Problemy finansowe PLO (właśnie zaczął się czas przełomu) pociągnęły za sobą kłopoty klubu.

— W dodatku wykonawca remontu, przedsiębiorstwo z Ustki, sfuszerował robotę — mówi

zwróceniu pułkownikowi jego własności.

Ale „Opal” nie czekał na łaskawość Skarbu Państwa. Jeszcze przed urzędowym postanowieniem jacht kupiła od YKP firma „Atlas”.

— Dlaczego kupiliśmy? Taki piękny jacht jak ten mógłby się świetnie nadawać do promocji, na przykład do szkolenia młodzieży pod żaglami z nazwą naszej firmy — mówi Anna Zbierska dyrektor ds. marketingu „Atlasu”. — Jesteśmy firmą prywatną i szanujemy prywatną własność, więc kiedy dowiedzieliśmy się, że „Opal” należy do pułkownika, postanowiliśmy mu go zwrócić.

Od kilku dni jacht znów należy do Ryszarda Kuklińskiego.

Alina GENIUSZ

WEBIK

wreszcie
w Krakowie!

Rynek 30
/róg Szewskiej/

OTWARCIE 12 MAJA 1998

WIELKOPOLSKI BANK KREDYTOWY SA

Nagrody prześlemy pocztą.

Horoskop Księgi Przemian

(od 9 do 15 maja 1998)

• BARAN (21 III-20 IV)

Twoja swoboda uczuć może zostać przez Saturna zawężona. Musisz odwrócić kolejność spraw. Prawdopodobnie to Ty jesteś chłodny, a nie Twój partner. Na szczęście pomagają Ci harmonijne wpływy Plutona i Wenus, które zwiększą Twoją energię witalną. Odkryjesz nowe możliwości działania. Wigor i chęć do działania uzyskają bardzo silny impuls we wtorek i środę. W tych dniach także szansa na załatwienie trudnych spraw biznesowych. Możliwość kontaktu z miłą osobą.

• BYK (21 IV-21 V)

Czas kosmiczny sprzyja sprawom zawodowym, dzięki harmonijnemu wpływowi Głowy Smoka. Ten aspekt planetarny ułatwia kontakt z instytucjami i spółkami. Jeśli pojawi się brak koncentracji i niepokój wewnętrzny, nie trzeba upierać się przy swoim temacie, ale zastosować paradoksalne podejście do sprawy. Unikaj stresu w poniedziałek i we wtorek. Sukces w piątek.

• BLIŹNIĘTA (22 V-21 VI)

Masz szansę ukazać światu swoje najlepsze strony, ale przemysł formę w jakiej chcesz to zrobić. Możesz śmiało działać, ale musisz iść za głosem serca i intuicji. Mimo, że dzisiaj jest dzień wolny, warto wykorzystać go na załatwienie różnych spraw związanych z finansami. Wieczór w miłym towarzystwie powinien przynieść nowe inspiracje. Unikaj nerwowych ludzi we wtorek i środę. Nie daj się wciągnąć w niepotrzebne dyskusje.

• RAK (22 VI-22 VII)

Dążenie do samodzielności przyniesie oczekiwany sukces. Nie są wskazane zbyt pociągające działania, gdyż w spokoju możesz osiągnąć zamierzany cel. Od dzisiaj do poniedziałku szereg pozytywnych splotów okoliczności ułatwi Ci zrealizowanie zamierzeń. Pod żadnym pozorem nie pozostawaj w samotności. Wyjdź z domu, albo przyjmij gości. Postaraj się tak działać, aby w piątek mieć za sobą wszystkie sprawy urzędowe. Dobry czas na miłość.

• LEW (23 VII-22 VIII)

Dzięki dystansowi do swoich emocji nie poddasz się naciśkom nerwowych ludzi. Cały czas staraj się działać roszczerzając stopniowo swoje terytorium. Twoje nowe pomysły będą mieć realizację, ale z lekkim opóźnieniem czasowym. Jeśli pojawiają się przeszkody, staraj się obejść je w sposób dyplomatyczny. W niedzielę i poniedziałek wewnętrzna dysharmonia może spowodować rozstrój nerwowy. Sukcesy powinny nadejść we środę i czwartek.

• PANNA (23 VIII-22 IX)

Obudzi się w Tobie nadzwyczaj twórcza siła. Praktycznie w każdej dziedzinie możesz odnieść sukces. Nowe możliwości odsłonią się dzięki kontaktom z młodymi, pełnymi energii ludźmi. W sprawach uczuciowych harmonijne współdziałanie ułatwi Ci odkrycie nowych możliwości swojego organizmu. Jeśli we środę lub czwartek poczujesz, że sprawy nie układają się według Twojego zamysłu, nie martw się gdyż wszystko wróci do normy w piątek. „Człowiek Szlachetny pełen nadziei doskonali się”.

Jedni nazywali go geniuszem, inni hochsztaplerem i skandali-
stą. On sam mówi o sobie „Business Artist”, pragnąc sławy i dużych pieniędzy. Udało mu się zrealizować marzenia, gdyż wykonane przez niego portrety bogaci ludzie kupowali za nieprzebrane kwoty, przyczyniając się do coraz większej popularności artysty, który puszkę zupy Campbells, butelki Coca-Coli, słoiczki keczupu Heinza i banknoty dolarowe podniósł do rangi dzieła sztuki, przekształcając je w ikony współczesnej kultury.

Andy Warhol urodził się w 1928 r. w Pensylwanii. Jego rodzice wyemigrowali do Ameryki z małej karpaczkowej wioski Mikova, leżącej w północno-wschodniej części Słowacji. Był najbardziej chorowitym dzieckiem z trójki rodzeństwa, cierpiącym na płasawicę i z tego powodu spędzającym więcej czasu w łóżku niż w szkole.

mięscem, gdzie o każdej porze dnia i nocy można było dostać wszelkiego rodzaju używki i narkotyki.

Handlowa śmierć

Do „Fabryki” wpadały od czasu do czasu, by się zabawić, takie sławy jak Rudolf Nureyev, Jane Fonda, Tennessee Williams, Bob Dylan, Jim Morrison...

zacji artystycznej z Atlanty, wracający z wycieczki do Europy, gdzie poznawali tamtejszą sztukę. Krytycy podejrzewali, że podejmując ten temat Warhol nie tyle doznał wstrząsu, co padł ofiarą swojego kompleksu niższości w stosunku do europejskiej kultury, gdyż sam w swoich obrazach prezentował typowo amerykańskie przedmioty. Tak rozpoczęła seria pociągająca za sobą kolejne obrazy: „Krzeseł elektrycznych”, a także portrety Jackie Kennedy płaczącej przy katafalku zamordowanego męża. Robią one tym większe wrażenie, że artysta skonstrastował je poprzednimi wizerunkami młodej,

najbardziej świąskie czasopi-
sma, których mu w szpitalu bardzo brakowało. Po raz drugi wychodzi z domu do studia Richarda Avedona, aby ten najbardziej znany fotograf pięknych kobiet unieśmiertnił jego pokaleczony tors, krzyżujące się blizny i szwy. Uderzająca fotografia, która zmienia go w świętego Sebastiana z czarną skórzaną kurtką na ramionach, ukazując się w setkach gazet i czasopiśmie na całym świecie. Mówię do Andy'ego: — Masz rozgłos, sławę, nagłówki. Co teraz? — Jeszcze więcej sławy! — wspomina Ultra Violet.

To dążenie do popularności sprawiło, że poszedł jeszcze

19 maja w Muzeum Narodowym w Krakowie zostanie otwarta wystawa prac Andy Warhola. Prowokował zarówno swoją twórczością jak i życiem

Król pop-artu

Fabryczne odloty

Najburzliwszy okres jego twórczości związany jest z tzw. „Fabryką”, którą tak opisuje Ultra Violet, jedna z supergwiazd z orbity Warhola:

— Drzwi są pomalowane na srebrno. Na czwartym piętrze wchodzi na betonową podłogę pomalowaną na srebrno i wkraczam do ogromnego srebrnego wnętrza. Wokół mnie srebrne, rozpadające się ściany, rury opakowane folią aluminiową niczym gigantyczne prezenty gwiazdkowe, pokryte srebrnym sprayem szafki na segregatory i sprzęt stereo dopełniają dekoracji hali.

W autentycznych pomieszczeniach fabrycznych powstają metodą sitodruku, powielane i kolorowane zdjęcia.

— Próbowaliśmy malować odręcznie, ale sędzi, że użycie sita ułatwi pracę. W ogóle nie muszę manipulować moimi obiektami, którzy z moich asystentów, właściwie każdy, równie dobrze jak ja, potrafi wykonać reprodukcję projektu — zdradzał w wywiadach swój mało skomplikowany sposób pracy artysta.

„Fabryka” to nie tylko pracownia. To miejsce spotkań ekscentrycznych narkomanów, homoseksualistów. Inspirowali oni artystę, oberwującego i prowokującego skandaliczne ekscesy, erotyczne orgie, których opisy stanowiły znakomity temat dla brukowców. Andy Warhol nie był w stanie obejść się bez tych — jak ich nazywał — świrów. Oni byli dla niego o wiele bardziej interesujący niż tzw. normalni.

Sam zażywał tylko pobudzające tabletki, które ostentacyjnie połykał podczas ekskluzywnych przyjęć, oświadczając, że niedługo zastąpią one wszelkie posiłki. W tym czasie „Fabryka” stała się



Wczoraj w Muzeum Narodowym rozpakowywano dzieła Andy Warhola, które przyjechały do Krakowa z Warszawy, gdzie były wcześniej wystawiane

Andy lubił utrzymywać z nimi kontakty, gdyż zawsze można było wejść w obiektyw fotografujących ich fotoreporterów, by na następny dzień zdjęcie obiegło prasę. Jego dewizą było zawsze stwierdzenie, iż trzeba znaleźć się w odpowiednim czasie w odpowiednim miejscu.

Kiedy usłyszał w radiu o śmierci Marilyn Monroe od razu zamówił jej fotografię, by stworzyć portret gwiazdy, w imię wierności zasadzie: grunt to dobre wyczuwanie chwili. Jej śmierć tkwiąca wówczas w umysłach ludzi była zakomita do sprzedania — handlowa.

Zresztą artysta stworzył cały cykl obrazów poświęconych śmierci. Zainspirowała go do tego prasowa fotografia pokazująca makabryczną katastrofę samolotową. Zginęli wówczas członkowie organi-

uśmiejnietej prezydentowej.

Strzały z pistoletu i aparatu fotograficznego

W 1968 r. do „Fabryki” wtargnęła niejaka Valerie Solanas, działaczka Towarzystwa Zwalczenia Męczyzn. Niezrównoważona kobieta oddała kilka strzałów do Andy'ego, raniąc przy okazji jego asystenta. Warhol w ciężkim stanie został przewieziony do szpitala, który już obiegali niczym stado kruków dziennikarze. Nic dziwnego, gdyż artysta osiągnął już stopień sławy, o który mu chodziło.

— Prasa opisuje każdy etap jego powrotu do zdrowia. Opuścił szpital w sierpniu. Gdy pierwszy raz wychodzi z domu, kieruje się na Czterdziestą Drugą Ulicę, gdzie ogląda film porno i kupuje

bardziej w stronę komercji, zarabiając równocześnie niewyobrażalne pieniądze. Zlikwidował „Fabrykę” i zaczął dyrygować swoistym koncernem sztuki. Zajmuje się w nim reklamą luksusowych produktów, takich jak samochód pontiac, wódka Absolut, drogie wina, wydaje w ogromnej ilości grafiki i czasopismo „Interview”, które osiąga nakład 100 tys. egzemplarzy, przynosząc około 2 mln dolarów zysku rocznie. Dobrze też ma się jego biznes portretowy. Warhol sprzedaje powiększenia migawkowe fotografii po 25 tys. dolarów, znajdując wielu snobistycznych nabywców.

— Jestem nadzwyczaj bierny. Biorę świat taki, jakim jest. Tylko się w nim przeglądam, obserwuję go — mawiał Warhol. Hochsztapler czy w pełni profesjonalny artysta?

Magda HUZARSKA-SZUMIEC

Z rybą na ty

Zawody

Nie wiadomo, kto spalił tzw. „rybaczkówkę”, czyli barak stanowiący zaplecze Koła PZW przy Hucie im. T. Sendzimira, który znajdował się przy stawie nr 8 w Przylasku Rusieckim. Kontener spalono w nocy, gdy nad stawem prawdopodobnie nie było nikogo z wędkarzy. Komu i czemu służyć miała tego rodzaju demonstracja — nie wiadomo. Nie pierwszy to przypadek niszczenia cudzego mienia właściwie bez powodu. W kontenerze spłonął sprzęt i wyposażenie, a straty sięgają kilkunastu mln st. zł.

Pod koniec kwietnia odbyły się zawody muchowe o „Puchar Kleparza”. Rozegrano je na rzece Białce, a udział wzięło 27 zawodników. Najlepszym okazał się Marek Jarzmik z koła „Złota Rybka”, który zgłosił komplet trzech pstrągów. Na drugim miejscu uplasował się jego klubowy kolega K. Węgiel.

Tęczaki czekają

W miniony piątek do stawu nr 1 w Przylasku Rusieckim

wpuszczono pierwszych 300 pstrągów tęczowych. Zarybienia będą kontynuowane systematycznie. Staw nr 1 zastąpić ma łowisko w Cholerzynie, czyli tzw. Mały Kryspinów, który przeszedł w prywatne ręce.

Gdzie są karpie?

Coraz częściej podnoszą się głosy, że efekty tegorocznych zarybień wód Wspólnoty karpia są niewspółmierne do kosztów i oczekiwań wędkarzy. Po prostu karpie nie widzą. Dyrektor Biura PZW Jacek Łabuś zdenerwował się słysząc te wątpliwości. — Jest faktem, że bezpośrednio po

zarybieniach spora grupa nietycznych wędkarzy dosłownie „kosila” ryby. Nie pomagały kontrole straży rybacczej. Sprycciarze tworzyli tzw. łańcuszki, przekazując ryby coraz to innym kolegom, chowali je do bagażników samochodów. Niektórzy zakładali „spółdzielnie”. Nęćli ryby i cały dzień okupowali co lepsze stanowiska. Potem przychodzili zmiennicy. Zwalniała w Brzegach kwitł taki proceder. Jeśli wędkarska brać nie pomoże, jeśli zrezygnujemy z powiadamiania straży rybacczej rzeczywistość może się zdarzyć, że ryby zostaną wytrzebione...

Drukujemy kolejne fragmenty „Gazety Krakowskiej” sprzed 200 lat. Dziś przegląd ciekawych informacji z 9 maja 1798 roku z zachowaniem urody staropolskiego języka.

Z gazety Hamburskiej:

Zmarlemu Królowi Polskiemu będzie kosztem Imperatora Rossyyskiego parady monumencie wystawiony z napisem: Stanislaus Rex Poloniae Magnus Dux Lithuaniae, Insigne documentum Utriuque fortunae, guam Prosperam Sapienter Adversorum fortiter tulit. Obiit. Paulus I Autocrator et Imperator totius Russiae Amico Hospiti Posuit.

Z Paryża:

Gdy Malarz David zaczął malować portret Buonaparte'go, radził się tego generała czy by go nie mógł wystawić na moście pod Lodi. Nie odpowiedział ienerał, cała armia tam była. Gdy malarz nadaremnie długo myślał w iakieby postawie tego bohatera miał odmalować: Odmaluy mnie spokojnie siedzącego na rozhuhanym koniu. Obywatel Corbet robi teraz w wielkości człowieka z Marmoru Buonaparte'go busta, do czego mu rząd dopomógł. Busto takie jedno będzie tylko 120 liw. kosztować.

Z Włoch:

W Neapolu wydał rządca tego miasta Xzê Pognatelli, imieniem królewskim obwieszczenie, w którym mówi, iż Król Jmć z wielkim nieukon-

Co nasi prapradziadowie czytali

200 lat temu w „Gazecie Krakowskiej”

tentowaniem postrzegł w tu-tejszejsz stolicy zbytke młodzięży w używaniu cudzoziemskich dziwacznych fryzur, i nieprzystoinych z gorszeniem dobrze myślących obywateli stroiów. Król Jmć chce temu nierządowi zapobiec i nakazuje, żeby się każdy do swego stosownie stanu ubierał, a szczególnie szlachta ma dać drugim klasom ludu dobry przykład. Ci zaś,

którzy przeciwnie temu rozrządzeniu postapia, będą surowo ukarani.

Przypominamy sobie sławną proroczkę Labrousse, która udała się była do Rzymu, dla przepowiedzenia papieżowi losu iaki go oczekiwał. W nagrodę za iey gorliwość zamknięto ją w zamku Ś. Anioła gdzie od roku 1792 siedziała,

Doniesienie:

Ponieważ na dniu 28 marca r.t. w Kr. Bocheńskiej cyrkularney kancelaryi odprawiona licytacya na arendę dóbr Fundi Religionis Laskowa w Bocheńskim i Krzyszkowice w Myślenickim cyrkule położonych, przeciwko fiskalney tychże dóbr cenie zbyt nisko

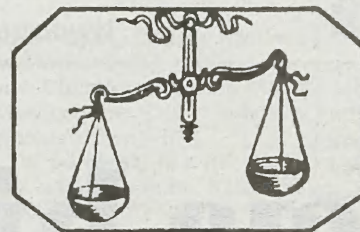
wypadła. Zaczyn powtórna tychże dóbr na trzechletnią arendę w w Kr. Bocheńskiej cyrkularney kancelaryi dnia 22 maia t.r. trzymana będzie.

U Józefa Trasslera wyszedł kalendarz na rok Przyszły 1799 pod tytułem Posłaniec Galicyi Zachodniej, zawierający wywód dostateczny o koniach, i inne materye zabawne. Cena tego kalendarza jest różna według oprawy.

i nie chciała w cale z niego wynieść. Nie przyjęła tylko wolność chodzenia po mieście. Rzymu nie chce opuścić aż do roku 1800 na końcu teraźniejszego wieku, i przepowiada, że odtąd wiele ieszcze zobaczymy rzeczy. W wieku teraźniejszym i przy szybkości różnych zdarzeń, iak ieden po drugim następują, łatwe są podobne przepowiedzenia.

Horoskop Księgi Przemian

• WAGA (23 IX-23 X)



Trwa nowa era w Twoim życiu spowodowana zmianą zapamiętanych i wyjściem ze świata wewnętrznego. Narastać będzie spontaniczność, radość życia i zaufanie do siebie. Szereg sprzyjających okoliczności pomoże

Ci zrealizować marzenia. Fala pozytywnych zdarzeń ujawni Twoje ukryte możliwości. Nowe znajomości poprawią Ci humor i zaczniesz bardziej wierzyć w siebie. W miłości czas decyzji, które do głębi mogą zmienić Twoje życie.

• SKORPION (24 X-22 XI)

Płyniesz na ogólnej pozytywnej fali Jowisza. Wzmagają się Twoje siły odpornościowe. Dla samotnych możliwość uformowania nowych kontaktów z płcią przeciwną, które prowadzić będą do zaręczyn czy ślubu. Pragnienie miłości i marzenie o szczęściu znajdzie urzeczywistnienie. Wzrośnie także szacunek i prestiż. Kontroluj jednak emocje, gdyż chwilowo trzeba będzie wykazać się większą elastycznością. Nowy impuls otrzymasz jutro i w poniedziałek.



• STRZELEC (23 XI-21 XII)

Urodzeni w I dekadzie mogą zacząć odczuwać potrzebę zmiany dotychczasowego sposobu życia. Nie jest wykluczone, że pojawią się propozycje nowego sposobu zarabiania pieniędzy. Po okresie niepewności, szansa na stabilizację. Harmonia w stosunkach z rodzicami i przyjaciółmi. Dobry czas na rozmowy i miłe kontakty intymne. Pozytywny spłot okolicz-



ności w połowie tygodnia. Lepiej nie odkładać istotnych spraw na piątek.

• KOZIOROŻEC (22 XII-20 I)

Pojawi się możliwość przezwyciężenia trudności w sposób wysoce oryginalny. Korzystny wpływ Marsa daje szansę na spotkanie osoby bliskiej sercu. Nadmiar energii znaleźć może ujście nie tylko w sprawach zawodowych, ale także uczuciowych. Jeśli dzisiejsza randka nie przyniesie spodziewanych rezultatów, osoba którą spotkasz w piątek przypadnie Ci do gustu. „W przemianach Małe przeplata się z Wielkim. Człowiek Szlachetny umiejętnie używa swej potęgi”.



• WODNIK (21 I-19 II)

Czas sprzyja zajęciom niezwykłym, a także spotkaniom z niezwykłymi ludźmi. Wytworzone napięcia wokół twojej osoby zostaną twórczo spożytkowane. W dniu dzisiejszym masz szansę zrealizować swoje plany. Jutro jednak i w poniedziałek mogą pojawić się drobne przeszkody. Nie należy działać zbyt impulsywnie. Około piątku znowu oczekiwać należy pozytywnego rozwiązania nagromadzonych spraw. Możliwe nowe plany zagraniczne.



• RYBY (20 II-20 III)

Zwiększy się Twoja aktywność, dynamika i przedsiębiorczość. Nadmiar energii spożytkować możesz na współpracę z ludźmi biznesu. Sprawy uczuciowe mają szansę na szczęśliwy koniec. Postaraj się maksymalnie wykorzystać niedzielę i poniedziałek, gdyż wzmoży się pewność siebie i zająć może z dużym prawdopodobieństwem korzystny spłot pozytywnych wydarzeń prowadzący do oczekiwanej zmiany w życiu. Unikaj stresu we środę i czwartek. „Szlachetny Człowiek przez wdzięk osiąga sukces”.



Andrzej JAMRÓZ

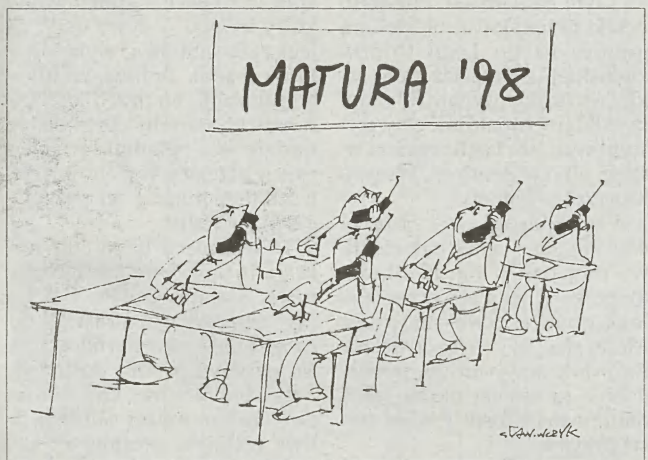
* Wspomnienia, salony i bruki * Wspomnienia, salony i bruki

Studentki się zmieszały

Podczas recitalu Jacka Kaczmarskiego, który odbył się w tych dniach w Filharmonii Krakowskiej, bohater wieczoru zapowiedział swą kolejną piosenkę pt. „Elekcja”.

— Elekcja, jak państwu wiadomo, to po prostu — wybory. Wyjaśniam to dlatego, że gdy przedstawiałem tę piosenkę w jednym z naszych uniwersyteckich miast, wśród studentek filologii klasycznej, nastąpiło spore zamieszanie, a niektóre wręcz się zaczerwieniły aż po uszy — usprawiedliwiał się piosenkarz.

Jak łatwo się domyślić, bidulom pomieszała się elekcja z erekcją.



Jak długo bawił?

Tuż po wojnie w krakowskiej ASP odbywało się jedno z pierwszych posiedzeń, ocalałych z okupacyjnej zawieruchy, twórców i pracowników dydaktycznych związanych z tą uczelnią. Swe dramatyczne wspomnienia opowiadał zebrany Xawery Dunikowski, który przeżył piekło obozu

oświęcimskiego. Wśród słuchających był m.in. Karol Frycz, znany ze swej elegancji i wytwornego języka. Gdy Dunikowski skończył swą dramatyczną opowieść o życiu za obozowymi drutami, prof. Frycz zapytał go:

— A jak długo pan profesor tam bawił?

Będę grał tylko dla ciebie!

Młody pianista szalenie przeżywa swój pierwszy, publiczny występ. Zwraca się więc do swej narzeczonej, aby siebie i ją podnieść na duchu.

— Na jutrzejszym recitalu będę grał tylko dla ciebie!

— To piękne z twojej strony. Ale uważaj, bo możliwe, że również inni ludzie będą na sali...

Ty blondynko!

Ostatnio w naszym handlu obsługa wyraźnie się poprawiła, zwłaszcza jeśli chodzi o kulturalne traktowanie klientów. Czasami jednak zdarzają się jeszcze odstępstwa od normy i powrót do czasów z poprzedniej epoki.

Pewien krakowski pisarz wybierając ostatnio różne gatunki serów w jednym z naszych tzw. „marketów”, tak grymasił i wybrzydzał, że ekspedientka nie utrzymała języka za zębami.

— Grymasi pan jak stara baba — wycedziła przez zęby.

Pisarza na chwilę zamurowało, ale szybko znalazł ripostę:

— A pani jest, jest... blondynką! — odgryzł się prozaik.

Teraz
zając
najlepsze miejsca!

NA MAJORKĘ Z OKĘCIA!

Cala Domingos Club Hotel Riu Tropicana *** Pok. 2-osob. typ B, wyżywienie częste, natrysk, taras, 1 tydzień z przelotem za osobę od DEM **1119,-**

Biura podróży TUI w Krakowie:

„Travel Club, Bocho Bocho S. C.”, ul. Sienna 9, tel. 4 22 41 99

„Biuro Podrozy”, ul. Wisłana 2, tel. 4 22 03 45

„PC EXPRESS Travel Sp. z o.o.”, ul. Plac Kolejowy 7, tel. 4 11 42 67



Wspaniały wypoczynek!

TUI GROUP

Odwiedź innego!

Żona jednego z krakowskich malarzy, któremu ostatnio się nie wiedzie, bo jego obrazy przestały być modne i nie znajdują nabywców, wróciła od lekarza.

— Mój doktor dla poratowania zdrowia, kazał mi się wybrać nad Morze Śródziemne, przynajmniej na dwa tygodnie... Co mam więc robić, kochanie?

— Odwiedź innego lekarza.



Kaduceusz

Wydanie wojskowe z szablą w pochwie

W poprzek

Lekcja historii

Niech to jasny szlag! Pułkownik K. odleciał był właśnie do Chicago. Jak my teraz przeżyjemy ten koniec naszego wieku, te reformy, ustawy około konkordatowe, około ustrojowe i w ogóle całe to koło.

Wprawdzie z jednej strony zbrojne ramię naszej demokracji wzmocniło się nadzieją NATO, ale – jak mawiał Te-wi Młeczarsz – z drugiej strony... No właśnie, z tej drugiej strony osłabione zostało jedno skrzydło naszej armii, bo ubytkiem znaczącej szarży i siłą jednej, prawdziwej szablą wywiezionej do Ameryki z Krakowa. Tymi krakowskimi szablami (nawiasem mówiąc) władze krakowskie tak szafują, że za niedługo rząd i armia amerykańska uzbrojone będą tylko w białą broń spod Wawelu, a rakiety typu Kosmos – Ziemia pójdą na przemiał. Przypomina mi to, niestety gesty prezydenta RP, który obdarza w te i we wte gorsy bohaterów przeszłości Orłem Białym. Doliczyłem się już tych Orłów więcej niż Budowniczych Polski Ludowej. I niech mi ktoś powie, że wtedy, za komuchów rządziły masy.

Jak każdy zwariowany facet przewidywałem, że tak się po transformacjach i retransmisjach stanie. Również rok temu, wpadłem na moment z żoną napić się piwa w kilku pubach Pragi czeskiej. Przy okazji zobaczyłem, że na praskim rynku jakiś domorosły Hefajstos kuje na poczekaniu pseudośredniowieczne miecze przeznaczone na czerwonych wrogów naszej białej demokracji. Pomyślałem, że z takim mieczem mógłbym wykrzyknąć hurra i pójść „w pieriod”. Dałbym mu nawet za ten miecz parę dolarowych zaskórniaków, gdyby nie to, że w Krakowie jeszcze taniej można kupić cepliowskie podróbki, a tamten miecz, niestety, nie mieścił mi się w żadnej znanej mi pochwie.

Odstąpiłem z całą nadzieją, że mnie zostaje tylko Husaria Polska. Wprawdzie powietrzna, a nie ciężko konna,

ale zawsze jednak skrzydłata. Jej dowódcą miał zostać mój prywatny kandydat na współczesnego Kmicica, najpierw też pułkownik, a potem generał Bieniek. Przez czas jakiś jako dowódca krakowskich komandosów, nauczył się spadać z nieba bez spadochronu na cztery łapy. Facet zdolny i rozwojowy, wysłany został do Londynu. Pewnie, że nie do Moskwy, tylko do Londynu. Jako prawdziwy polski husarz poznał tam Zachód od strony szkoleń wojskowych, pubów piwnych, kantyn oficerskich, strategii i różnych niespotykanych wcześniej w polskiej husarii operacji. Przy okazji nauczył się biegle angielskiego, zwłaszcza rozmawiając o sprawach wojskowych ze znudzonym księciem Karolem, któremu w ogródku tej zimy oziminy się nie przyjęły, więc chciał wiedzieć czy na południowym – rosyjsko-polskim wschodzie wschodzi już ogórk i kapusta z boczkiem oraz fasolka po bretańsku. Bieniek wrócił z Anglii, pożegnał Kraków, husarię założył i pojechał teraz gdzieś na

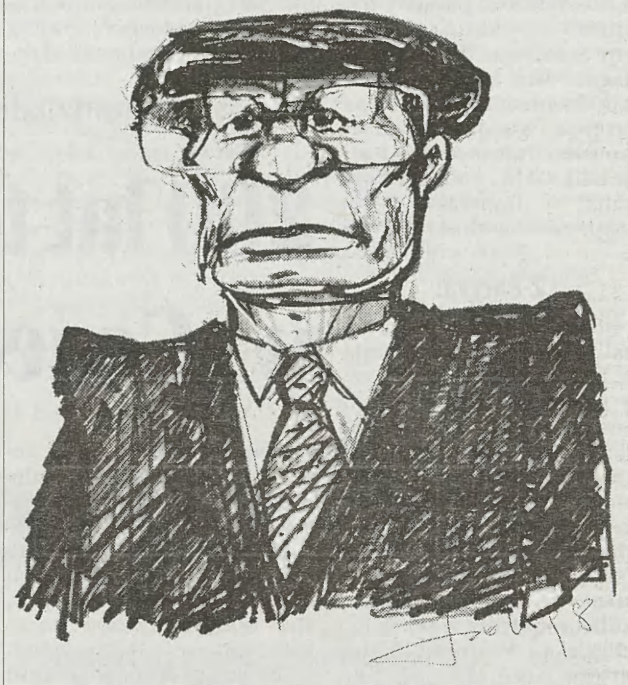
Wschód na wezwanie (po angielsku) NATO albo UNIFOR-u. Ma tam bronić pokoju na świecie i nowych upraw księcia Karola. Nie tylko on zatrudniony został w prywatnej firmie. Generał Wilecki postawny jak marszałek Rydz Śmigły, były szef sztabu generalnego WP oddał się we władzę prywatnej firmy, bo tam też potrzebni są strażnicy.

Gdzieś tam w tym całym podatkowo, ustrojowo, liberalnie, związkowo, konkordatowo, samorządowym zamęcie wcisnął się do polskiego piekielka II Kongres Komunistycznego Związku „Proletariat” obradując pod sierpem i młotem na tle czerwonego sztandaru. „Pod czerwonym sztandarem nasz dowódca szedł”. Koniec tej pieśni, którą śpiewaliśmy często na ogromnym „pijoku” brzmiał: „Głowa jego w bandażach, płynie pośród fal, pod czerwonym sztandarem, nasz dowódca padł”.

Padł, nie padł. A jednak tę szablę trzeba na wszelki wypadek wykuć. Niech wisi, jak miecz Damoklesa.

Wiesław KOLARZ

PO TWARZE



KTO PIT-a, TEN BŁĄDZI.

Wicepremier, minister finansów LESZEK BALCEROWICZ

rys. RYSZARD SZOKAŁSKI

Z notatnika donośnika

Jakoś mnie wymaglowało

Ostatnio – wielce opanowany panie kierowniku – wpadłem z deszczu pod rynnę. Takie wpadki zdarzały mi się już wcześniej, ale nikomu o tym nie mówiłem, bo i czym się chwalić. Jednak ta ostatnia była na tyle mocna, że nie mogę już dłużej milczeć. A w ogóle jeżeli o wpadkach mowa, to muszę – drogi mój panie kierowniku – wspomnieć o tym, że mają one różny, często przykry charakter.

Mój znajomy z ławy szkolnej Ziemowit Pankracy Szpak, mimo, że był prymusem, wpadł jak śliwka w kompot już w dziesiątej klasie ogólniaka i tyle go widzieli. Podobno uciekł przez słowacką, zieloną granicę aż do Legii Cudzoziemskiej, a przecież miał takie warunki psychofizyczne, iż całkiem śmiało mógłby występować w Legii warszawskiej, albo w Sandecji. Wszystko przez te kobiety!

A swoją drogą, czy zastanawiał się pan – wielce dociekliwy mój panie kierowniku – dlaczego ucieka się przez zieloną granicę, a nie np. przez niebieską, czy brązową? Na mój słowikowy umysł, powiedzenie to musiał ukuć jakiś daltonista-ironista i jakoś tak się przyjęło.

Zastanawiałem się też ostatnio przez jaką granicę uciekał z kraju pułkownik Ryszard Kukliński. W każdym razie jego powrót podzielił nasze społeczeństwo na kilka obozów. W jednej audycji radiowej przeciwnicy i zwolennicy pana Kuklińskiego skakali sobie do uszu. Na własne uszy to słyszałem. Czy skakali sobie również do oczu – nie powiem – bo po prostu nie widziałem. Sam pan wie – wybitnie wykształcony panie kierowniku – że radia można tylko słuchać. No można jeszcze radio wyrzucić przez okno. Uczynił to przed laty mój znajomy Sebastian Bonawentura Myszołów, kiedy słuchał transmisji z Wyścigu Pokoju. Musi pan pamiętać – wielce pamiętliwy mój panie kierowniku – że kiedyś była u nas taka impreza kolarska, która nawet sięgała do ościennych naszych kra-

jów, które już nie istnieją. Chodzi oczywiście o Czechosłowację i NRD. Otóż wspomniany dwójka imion Myszołów tak się zdenerwował na sprawozdawcę sportowego, który kłamał w żywe uszy, że jego radio „Stolica” wylądowało na bruku. Dobrze, że nikt nie zabił, bo przed jego kamienicą „narodu” była ciżba. Ludzie ci oglądali właśnie przejeżdżający Wyścig Pokoju i całkiem inaczej on przebiegał niż w radiu.

To właśnie w maju odbywała się ta pokojowa jazda rowerowa, a nasz Królak, Gazda, czy Szurkowski urastali do rangi bohaterów narodowych. Na górskiej premii dostawali nagrody rzeczowe. Czasem radio, czasem nawet samochód. Były też lotne premie, ale nagrody za ich wygraną były bardziej ulotne.

Wybacz pan – wyjątkowo tolerancyjny panie kierowniku – że od tych ogólnonarodowych spraw przejdę na własne słowikowe podwórko. Otóż przy alei Akacji, gdzie od lat mieszkam, jest rynna. To nawet całkiem normalne, że jak jest dach nad głową, to powinien być z rynną. Kiedyś była bardzo solidna, ale od kiedy piorun strzelił w chałupę, rynna ta jest niesolidna, bo przecieka. To przez nią właśnie, często wpadam z deszczu pod rynnę. Ostatnio tak wpadłem, że mnie powaliło z nóg i wymaglowało w błocie. Później dopiero dowiedziałem się z radia, że to było oberwanie chmury. A swoją drogą, to wracałem po imiennach, o czym informuję z całą życzliwością

Hieronim SŁOWIK

MENU

restauracja

Pod Stołem

Przystawki

Móżdżek słowika po irlandzku

Płetwa rekina na płasko

Hou-chan z ryżem

Langusta à la wątróbka

Wątróbka à la langusta

Płetwa rekina à la wątróbka w sosie paszтетowym

Udziec z kolibra

Zupy

Rakowa à la taternik

Hou-chan z ryżem

Łososiowa z przepiórek grenlandzkich

Łososiowa z przepiórek grenlandzkich z płetwą rekina

Dania z ryb

Szczupak à la karp

Kaczka

Kaczka na ciepło

Dania główne

Kotlet Sombbrero po japońsku

Sęp na dziko ze śrutem

Półmisek Hiena na 16 osób

Półmisek Hiena na 16 osób

po cygańsku

Półmisek Hiena na 16 osób

po cygańsku à la hiszpan

Półmisek Hiena na 16 osób po cygańsku à la hiszpan w sosie paragwajskim z sępem

Hou-chan z ryżem

Langusta à la wątróbka

z minimalnym nalołem

Langusta à la wątróbka z minimalnym, zielonkawym nalołem

Dania jarskie

Talerz szefa kuchni Od dziś nie jem mięsa z lekkim, zielonym, pachnącym inaczej nalołem

Pędy bambusa à la kaktus z wyraźnym, zielonym, cuchnącym, obrzydliwym nalołem

Kaktus norweski po meksykańsku

Blattodea eu Vin

wieprzowina z pędów bambusa z karaczanami na słodko w winie

Rajstopy elastyczne, cienkie ©

Namiot dwuosobowy, pojedynczy

Namiot dwuosobowy, pojedynczy z płetwą rekina

Półmisek kucharza z bijącym w oczy, zielonym, śmierdzącym, obmierzłym, wstrętnym, odrażającym, ohydny, dusznym nalołem w jasnobrunatne plamy

Desery

Langusta z pędami bambusa na półmisku kucharza

Gielda					
Sesja z 8.05.1998 r.					
Papierów Wartościowych					
Papier	Kurs (zł)	Uwagi	Zmiana	Obrót (tys. zł)	P/E
Agros	71,00	nk	0,0	3.200,2	29,7
Amerbank	20,50		2,5	188,6	6,8
Amica	61,00		-1,6	6.386,0	18,0
Animex	7,40	nk	0,7	360,9	10,2
Atlantis	4,50	nk	0,0	405,1	17,3
BIG	5,20		0,0	14.704,0	40,4
BK	12,80		-1,5	272,3	5,9
Boryszew	10,60		1,9	300,8	8,6
BOS	49,80		-0,4	1.205,7	7,0
BPH	290,00		0,0	29.382,2	9,6
BRE	96,00		0,0	4.290,0	10,4
BSK	297,00	nk	0,0	17.296,0	12,9
Budimex	17,10		-2,3	6.466,2	15,3
BWR	2,90		0,0	126,0	60,6
Bytom	12,00		-2,4	37,2	
Celuloza	25,50	nk	2,0	2.799,8	19,3
Compland	81,00	ns	-0,6	1.683,6	39,5
Dębica	80,50		-1,2	4.222,0	15,0
Drosed	34,60		-0,9	558,8	23,1
Elbudowa	45,50	nk	0,0	4.515,1	11,9
Elektrim	50,00	ns	0,0	14.792,8	58,5
Elektroex	4,80		-1,0	159,3	30,4
Elmontwar	4,50		0,0	180,8	14,1
Energomont. Pld.	76,50		-0,6	365,2	11,8
Energomont. Pn.	20,60		0,5	78,4	13,3
Espebepe	2,80	ns	1,8	30,8	
Exbud	37,60		-0,3	9.534,3	28,4
Farm Food	29,30	nk	0,7	1.352,9	12,6
Ferrum	6,35		-1,6	469,1	8,4
Forte	8,30		-3,5	583,7	9,7
Górażdże	89,00	ns	-1,1	2.446,9	10,1
GPRD	8,05	ns	0,0	39,3	9,8
Grajewo	135,00	nk	-2,9	443,0	16,4
Handlowy	65,00	nk	-1,5	16.866,5	7,2
Hutmen	31,90		0,3	30,6	24,9
Impexmetal	27,50		-1,3	275,3	13,3
Indykpol	22,00	ns	1,4	26,8	31,1
Irena	9,40		-1,1	240,3	8,9
Izolacja	247,00		-0,4	141,7	17,6
Jelfa	90,00		1,6	3.929,9	15,4
Jutrzenka	53,00	nk	1,0	1.416,1	12,5
Kabel BFK	31,80		-2,2	423,4	20,0
Kable	31,00	ns	0,0	87,1	111,9
Kety	61,00		-1,6	2.307,2	18,6
KGHM	15,30	ns	-1,3	6.692,4	6,8
Kolo	18,00		-2,7	128,3	9,9
KPB Bick	21,90		-0,7	505,2	14,3
Kredyt Bank	14,10		-0,7	3.620,3	6,4
Krosno	31,00	nk	2,3	2.213,9	11,1
Kruszwica	17,50		0,0	278,7	
Lentex	50,00		1,0	1.571,7	17,8
LG Petrobank	7,15	nk	0,0	12,7	10,9
Mennica	25,90		-4,1	771,3	9,6
Mostalexp	7,70		-0,6	3.275,4	10,8
Mostalgd	16,40		-0,6	1.036,8	14,3
Mostalkrk	11,50		-3,4	827,6	17,0
Mostalsd	16,50		-3,5	95,4	13,5
Mostalwar	22,60		-1,3	1.110,0	19,4
Mostalzb	18,00		-1,1	3.214,4	16,9
Novita	7,00	ns	0,0	108,3	21,4
Okocim	29,10		-1,7	991,4	19,6
Olawa	10,30	nk	-1,9	180,6	5,7
Optimus	80,00	ns	0,0	1.256,6	31,7
Orbis	31,00		-1,6	2.938,4	33,8
Paged	6,50		-5,1	299,2	9,1
PBK	100,00		-3,8	11.266,0	7,4
PBR	27,40	nk	0,0	521,9	15,1
Pekpol	16,60	nk	3,8	102,2	
Pepees	43,50		-1,1	112,3	32,6
PLI	6,25		0,8	913,8	38,8
Polar	14,50		0,0	586,4	16,6
Polfa Kutno	84,00	nk	-1,2	483,8	18,4
Polifarb CW	13,20		0,0	19.748,7	18,2
Polisa	4,70	nk	2,2	33,9	27,8
PPABank	15,50		0,0	633,0	6,6
Prochem	8,60		-1,1	28,5	10,8
Prokom	122,00	ns	0,8	447,9	33,8
Próchnik	13,20		5,6	331,2	
Rafako	11,70		-2,5	289,9	
Repol	77,00	nk	0,7	517,9	14,2
Remak	5,15		-1,9	152,8	13,8
Rolimpe	5,60		-0,9	269,0	57,6
Ropczyce	16,20		-1,2	50,2	6,8
Sanok	38,10		-0,3	425,3	11,7
Sokołów	4,10		-2,4	152,7	15,0
Stalexport	33,00		0,0	3.770,5	16,1
Stalprodukt	24,70	ns	-0,4	334,4	9,0
Stomil	27,00		1,9	5.846,6	34,4
Swarzędz	4,00	ns	2,6	295,0	
Tonsil	10,00		-2,0	98,8	47,1
Unibud	23,60		-2,5	360,8	9,4
Universal	7,40		2,8	6.331,0	16,5
Vistula	12,20		0,8	2.709,7	6,3
Warta	61,50	nk	0,8	1.423,1	29,9
Wawel	48,20	nk	-7,3	963,3	16,0
WBK	27,80		-0,7	3.532,5	15,3
Wilbo	5,30	ns	-0,9	307,1	12,4
Wólczanka	17,80	nk	2,3	42,9	6,6
Zasada	5,80	nk	0,0	30,3	38,0
ZEW	46,00		0,0	269,5	
Zywiec	335,00	nk	-0,3	57,6	25,7
WIG	17.660,8		-0,5	249.191,0	
Akcie NFI					
I NFI	5,70		-1,7	140,8	44,1
II NFI	7,85		3,3	15,7	68,6
III NFI	8,60	nk	0,6	200,0	14,2
Progress	8,70		0,0	33,5	4,8
Victoria	6,10		1,7	268,4	16,9
Magna Polonia	5,65	nk	0,0	71,4	4,4
Kazimierz Wlk.	5,75		0,9	510,8	8,4
Octava	5,75		0,0	48,6	8,6
Kwiatkowski	7,80		3,3	53,6	9,4
Foksal	6,75		1,5	331,9	13,8
XI NFI	8,80		0,0	53,6	3,8
Piast	7,20		0,0	69,7	12,6
Fortuna	8,05		0,0	823,7	9,4
Zachodni	9,05		0,0	929,8	4,9
Hetman	7,90		0,6	93,2	9,2
NIF	109,7		0,7	3.644,7	
Rynek równoległy					
AMS	48,00		-4,0	586,4	28,4
Apator	22,30		-1,8	912,8	8,5
Apexim	30,60		0,3	2.322,7	23,4
Ariel	5,00		6,4	15,0	22,9
Bauma	12,90		-0,8	43,4	13,0
Best	19,40		0,0	1.283,8	12,0
Beton Stal	55,50		0,9	131,5	9,3
Bielbaw	21,10		-1,9	186,9	5,6
Biurosystem	16,90		2,4	431,7	13,0
Budimpoz	7,30		0,0	171,9	9,1
Centrostal Gd	7,30		2,1	3.496,6	23,3
Chemiskór	4,95		2,1	138,3	
Dom-Plast	22,80		2,7	149,1	32,3
Echo	76,00		0,0	809,2	10,2
Efekt	12,70		0,8	62,5	7,4
Ekodrob	3,15		-1,6	350,6	12,6
Elpo	4,15	ns	0,0	68,0	7,5
Hydrobudowa	32,10	nk	0,3	201,7	9,6
Hydrotor	17,00		-5,6	636,6	9,1
Kompap	29,10		0,7	678,4	26,2
KrakChem	17,90		1,1	906,0	28,1
Lubawa	9,00		-3,2	184,8	12,6
LDA	11,50		-3,4	643,7	16,6
Lukbut	17,50		1,2	75,9	9,6
Medicines	47,40		0,0	883,1	20,9
Mieszko	8,10		0,6	1.044,5	15,8
Milmet	10,50		-4,5	279,8	6,0
Muza	17,00		-5,6	182,8	9,0
Ocean	9,00		-3,2	312,9	21,1
Polifarb Dębica	75,50		-1,9	235,8	11,6
Poligrafia	14,20		-2,1	314,2	10,6
Ponarfah	27,90		0,0	27,9	12,9
Pozmeat	60,00		1,7	550,4	76,5
PPWK	17,00		-5,6	747,6	9,1
Sanwil	13,60		3,8	42,4	7,0
Strzelec	3,40		-1,4	1.278,6	42,9
Tim	9,30		-1,1	195,1	12,6
Unimil	35,50		2,9	7,6	17,3
Viscoplast	23,50	ns	-0,8	10,8	13,2
Wistil	58,00	nk	1,8	118,3	9,6
WKSM	69,00		-2,1	150,0	29,3
ZREW	33,60		1,8	161,7	6,8
WIRR	2.972,1		-0,4	21.031,0	
Rynek wolny					
Ampli	4,70		0,0	199,3	36,3
Bakoma	50,00		0,0	90,4	18,2
Brok	25,60		0,0	84,2	44,2
Budopol	3,95		-2,5	430,7	34,9
Energoparat.	18,40		-9,8	598,4	12,7
Odlewnie	5,80		3,6	116,0	9,8
Piasecki	13,40		-0,7	844,0	19,6
Rynek NFI					
PSU	114,00	nk	0,0	14.005,5	

100 największych przedsiębiorstw w Polsce

Dużi też przynoszą straty

„Życie Gospodarcze” po raz trzeci opublikowało ranking 100 największych przedsiębiorstw w Polsce. W porównaniu z ubiegłym rokiem, lista uległa niewielkiej modyfikacji. Na czołowych miejscach znalazły się te same firmy, w niektórych przypadkach zamieniając się kolejnością. W porównaniu z 1997 r. z listy wypadło 8 przedsiębiorstw.

Ranking, opracowany przez Dun & Bradstreet – największą i najstarszą wywiadownie gospodarczą na świecie – klasyfikuje przedsiębiorstwa według osiągniętych w 1997 r. przychodów.

Pierwsze miejsce zajęły Polskie Sieci Elektroenergetyczne SA, które osiągnęły przychód w wysokości 11 mld 810 mln 862 tys. 100 zł. W ubiegłym roku PSE SA uplasowały się na 3. miejscu. Drugie miejsce, podobnie jak przed rokiem, zajęła Petrochemia Płock SA z przychodem w wysokości 11 mld 560 mln. Na miejsce trzecie z czwartego awansowały Polskie Koleje Państwowe z przychodem niecałych 10 mld. W pierwszej 10. znalazły się ponadto: PKO BP (awans z 5.

miejsca), Telekomunikacja Polska SA (awans z 6. miejsca), CPN SA (zwycięzca dwóch poprzednich rankingów), Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo SA (w ub. r. nie sklasyfikowane), Fiat Auto Poland SA (ta sama pozycja co przed rokiem), Makro Cash & Carry Poland SA (awans z 11. miejsca) i Huta Katowice SA (w ub. r. nie sklasyfikowana).

Spośród przedsiębiorstw z naszego regionu na liście znalazły się: Zakłady Przemysłu Tytoniowego w Krakowie (23. miejsce, przed rokiem – 22.), Bank Przemysłowo-Handlowy SA (27. miejsce, przed rokiem – 32.), Huta im. T. Sendzimira (31. miejsce, przed rokiem – 15.). Firma Oponiarska Dębica SA (45. miejsce, przed ro-

kiem – 43.), Zakłady Azotowe w Tarnowie (64. miejsce), Firma Chemiczna Dwory SA z Oświęcimia (100. miejsce, przed rokiem – 67.).

W porównaniu z ub. r. z listy wypadły m.in. Rafineria Trzebinia, Rafineria Nafty Glimar w Gorlicach i Okocimskie Zakłady Piwowskie.

Spośród 100 gigantów straty w ub. r. poniosło osiem, w tym m.in. dwie z czterech notowanych hut, czyli Huta Katowice i Huta Stalowa Wola. Tradycyjnie straty przyniosły PKP (prawie 5,5 mln zł) i Jastrzębska Spółka Węglowa SA (prawie 96 mln). Największe straty zanotował Hortex Holding SA – 246 mln zł oraz Polska Linia Lotnicza LOT SA – ponad 120 mln.

Warto zauważyć, że w rankingu znalazły się 53 przedsiębiorstwa państwowe, wliczając w to jednoosobowe spółki skarbu państwa. Przed rokiem przedsiębiorstw zsektora publicznego było 65.

KŻ

Przywileje górnicze, ale nie dla górników z Bochni

Krzywdza solnych

Niestety, potwierdziły się nasze informacje, iż większość przywilejów dla redukowanych górników, w tym prawo do zasiłku socjalnego i odpłaty w wysokości prawie pół miliarda st. zł będą przysługiwać tylko górnikom węglowym. Z przywilejów dla odchodzących pozostaje w zasadzie tylko urlop górniczy i to płacony niżej, niż w przypadku górników węglowych.

W pierwszej wersji projektu rozporządzenia ze stycznia br. górnicy solni mieli mieć te same przywileje co węglowi. Natomiast w obowiązującej obecnie wersji z marca br. zostali ich pozbawieni.

– Rozmawialiśmy w tej sprawie w czwartek w Warszawie, ale rozmowy zostały przerwane z powodu nieprzygotowania strony rządowej – dowiedzieliśmy się w bocheńskim Związku Zawodowym Górników. Następne rozmowy przewidziano na 15 maja.

TVP1

7.00 Eko echo
7.15 Z Polski
7.30 Agrolinia
8.00 Wszystko o działce i ogrodzie



8.30 Wiadomości
8.40 Prognoza pogody
8.45 Dla dzieci: Dzieło — arcydzieło
8.55 Ziarno — program redakcji katolickiej
9.20 Dla dzieci i młodzieży: 5-10-15
10.20 Z żołnierskiego plecaka
10.40 Program pod Różą: Parki Narodowe Ameryki
11.05 Cudowna planeta: Wzbić się w niebo — serial dok. prod. francusko-japońskiej
Jak żyły pterozaurowie — przodkowie ptaków, zwierzęta, które jako pierwsze za pomocą swoich błoniastych skrzydeł wzbily się w powietrze.

12.00 Wiadomości
12.10 Walt Disney przedstawia: Aladdin, Miłość wyznacza drogę
13.30 Od rozbioru do wolności — teleturniej
13.55 Trudna ojczyzna — reportaż
14.20 Na końcu tęczy — film dla młodych widzów, Australia 1995, wyk. Rhona Rees, Dean Coach, Marty Fields, Heather Bolton
Jedenastoletnia Terri i jej ośmioletni brat Jack wychowują się w rodzinie zastępczej na peryferiach Melbourne. Reg i Paula Perkerowie są wobec dzieci surowi i opryskliwi, gdyż zależy im tylko na pieniądzach otrzymywanych za swych podopiecznych z urzędu.

15.40 TLP — Twoja Lista Przebojów
16.25 Pan Złota Rączka — serial kom.
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia? — quiz
17.50 To jest Telewizja
18.10 Słoneczny patrol — serial przyg.



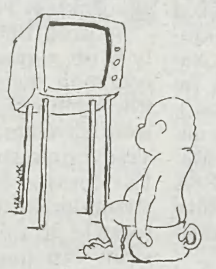
19.00 Wieczorynka: Wesoly świat Richarda Scary'ego
19.30 Wiadomości, Sport i Prognoza pogody

20.00 Po tamtej stronie — Słysz swój głos — film SF, USA 1996, reż. Mario Azzopardi, wyk. Ally Sheedy, Michael Sarrazin, Ken Pogue
21.00 Konkurs Piosenki Eurowizji — Birmingham '98
0.05 Sportowa sobota
0.20 Białe paski — film sensac., USA 1992, wyk. Willem Dafoe, Mickey Rourke
W pustynnym i odludnym rejonie Nowego Meksyku zostaje znalezione ciało młodego mężczyzny z walizką, zawierającą pół miliona dolarów.
2.00 Klan — telenowela
3.10 Zakończenie programu

Polecamy...
● **Po tamtej stronie** — Reporterka Carter Jones przypadkowo podsłuchuje rozmowę telefoniczną na temat znanego pisarza kontrowersyjnych powieści. Dziennikarska ciekawość skłania ją do wystuchania całej tajemniczej konwersacji. Nie zważając na sprzeciw swego szefa i policji, zaczyna prowadzić prywatne śledztwo w coraz bardziej tajemniczej sprawie. Stopniowo wplątuje się w niebezpieczną grę z tajemniczym nieznajomym, który potrafi nagle zniknąć. **20.00**

TVP2

7.00 Sport telegram
7.05 Folkowe nuty: Sinnika Lange-lang, Marie Eggen
7.30 Tacy sami — w świecie ciszy — program w języku migowym
8.00 Wspólnota w kulturze: Wizje refleksyjne Ryszarda Demela
8.30 Programy lokalne
9.30 Powitanie
9.35 Wzwyż — małżeńskie wyznania
10.05 Pogotowie ekologiczne Dwójki
10.15 Ojczyzna polszczyzna: Podniebie i podtarasie
10.30 Kino bez rodziców — filmy animowane dla dzieci



11.25 Apetyt na zdrowie
11.50 Wielcy kompozytorzy: Wolfgang Amadeusz Mozart

12.50 Losowanie nagród audiotele
13.00 Małe ojczyzny: Uraz — film dok.
13.30 Przystanek Alaska — serial obyczajowy
14.30 Życie obok nas: Przede wszystkim natura: Jezioro much — film dok.



15.00 Familiada — teleturniej
15.30 O naturze marszu — program dok.

16.00 Wielka gra — teleturniej
17.00 Czterdziestolatek: Wpadnij kiedy zechcesz, czyli bodźce stepione — serial obyczajowy



18.00 Panorama
18.10 Kronika Kraków
18.35 Magia liter — teleturniej (audiotele: 0-70055600)
19.05 Złotopolscy — telenowela, Polska 1997, reż. Janusz Zaorski, wyk. Alina Janowska, Kazimierz Kaczor, Henryk Machalica, Anna Nehrebecka
19.35 Studio sport: Kronika Wścigu Pokoju

19.55 Studio sport — I liga piłki nożnej Ruch Chorzów — Wisła Kraków
20.50 Gol — magazyn



21.25 Baw się razem z nami: KOC — Komiczny Odcinek Cykliczny
21.50 Słowo na niedzielę
22.00 Panorama
22.40 Czarna żmija — serial komediowy, reż. Richard Bowden
23.10 Pat Metheny — Imaginary Day Tour
23.55 Magazyn teatralny
0.25 Philip Glass Solo piano
Występ kompozytora muzyki filmowej i teatralnej
1.30 Sport telegram
1.35 Zakończenie programu

Polecamy...
● **Czarna żmija** — Nadchodzi rozkaz ostatecznego ataku. Edmund Czarna Żmija próbuje różnych sztuczek. Udaając upośledzonego umysłowo, próbuje wymigać się od walki. **22.40**

TELEWIZJA KRAKÓW

8.00 Bajkowe Trojaczki — serial animowany dla dzieci, odc. 31
8.30 Kronika
8.40 Wiara i życie — program redakcji katolickiej
9.10 Podpowiedzi w plenerze — magazyn krajoznawczo-turystyczny
9.30 Klub pod żabą — kanadyjski program popularnonaukowy dla dzieci i młodzieży, odc. 1/20 — Energooszczędna psia buda
Serial w przystępny i dowcipny sposób wyjaśnia meandry współczesnej nauki, techniki oraz ich wpływ na środowisko.
10.00 Białe studio — brytyjski program muzyczny — Steve Wonder, cz. 1
10.30 Dajcie to na pierwszą stronę — kanadyjski serial fab., odc. 5
Bohaterami serialu są dziennikarze związani z wielkonakładowym dziennikiem. Kolejne epizody przedstawiają problemy społeczne i obyczajowe, z którymi styka się para młodych dziennikarzy.
11.20 Rozmowy ze zwierzętami — australijski program przyrodniczo-naukowy dla dzieci i młodzieży, odc. 3/52

11.50 Poza rok 2000 — australijski serial popularnonaukowy, odc. 3
12.35 Europejski magazyn kulturalno-społeczny
13.05 Gwiazdy Hollywood
13.35 Zielono mi — angielski serial fab. dla młodz., odc. 8
14.25 Koncert, którego nie było
15.00 Kino Telewizji Kraków
15.05 Nasza antena
15.10 Podróże z małą gwiazdką — kanadyjski serial kukielkowy dla dzieci, odc. 18/78
15.35 Czarodziejski ołówek — serial dla dzieci poświęcony nauce rysowania, odc. 45/104
15.40 Srebrny koń — australijski serial animowany, odc. 13/13

16.05 Ja i moje zwierzęta, odc. 11/13
Cykl reportaży zrealizowanych w różnych częściach świata, prezentujący młodych ludzi, którzy opowiadają o swoich zwierzęcych przyjaciółach.
16.30 Gazdówka — magazyn zakupiański
16.50 Szukateria — magazyn kulturalny
17.10 Kinomania — teleturniej filmowy
17.40 Marginałki — program kabaretowy
18.00 Gość TV Kraków
18.10 Kronika
18.30 Co ludzie powiedzą — ang. serial komediowy, reż. Harold Snoad, wyst. Patricia Routledge, Judy Cornwell, Shirley Stelfox, Clive Swift, odc. 14/16
19.15 Gość TV Kraków

19.30 Indianie północnoamerykańscy — amerykański serial dok., odc. 19/21

20.00 Gdy czas ucieka — sensacyjny-przygodowy film prod. USA, reż. James Goldstone, wyst. Paul Newman, Jacqueline Bisset, William Holden

21.45 Kronika
22.00 Nasza antena
22.05 Wiadomości sportowe
22.20 Szajba nr 2. Program rozrywkowy Wojciecha Młynarskiego
22.55 Horror w pasażu handlowym — film prod. USA, wyst. Mary Woronay, Paul Bartel
Krwawy film grozy. Grupa nastolatków zostaje uwięziona w pasażu handlowym.
0.06 Zakończenie programu

Polecamy...
● **Gdy czas ucieka** — Największą atrakcją egzotycznej wyspy jest wulkan drzemący od ponad 100 lat. U jego stóp wybudowano luksusowy hotel, na którego otwarcie przybyło wielu zamożnych turystów. Nadchodzący sezon wakacyjny ma być źródłem krociowych zysków, nikt więc nie traktuje poważnie ostrzeżeń sejsmologów z pobliskiego laboratorium. **20.00**

POLSAT

6.00 Dance Tv
6.30 Disco relax
7.30 W drodze — magazyn redakcji programów religijnych
8.00 Smakosze i rozkosze
8.15 Lista przebojów — program muzyczny
8.30 Wszystko na opak — program dla dzieci
9.00 Rupert, odc. 4; USA 1991-92; prod. Michael Hirsh, Patrick Loubert, Clive A. Smith
Pełen niesamowitych przygód serial animowany dla dzieci, którego bohaterem jest niezwykle miś.
9.30 Power Rangers, odc. 63 — serial komiksowy
10.00 Strażnik Teksasu — amerykański serial sensacyjny
11.00 „Klub towarzyski Cheyenne”; USA 1970; reż. Gene Kelly, wyk. Henry Fonda, James Stewart, Shirley Jones, Sue Ane Langdon, Elaine Devry
Western w tonacji komediowej i wyborowej obsadzie. W Wyoming, w 1867 roku pewien kowboj (Henry Fonda) wstępuje do snobistycznego klubu dla mężczyzn i dopiero przypadkowo dowiaduje się, iż klub ten jest przybytkiem rozpusty...

12.55 „Kupujcie niewolnika”; USA, 1974; reż. Burt Kennedy, wyk. Lou Gossett, Larry Hagman, Harry Morgan, Blythe Danner, Jack Elam
Szalenie zabawna komedia, rozgrywająca się na Południu Stanów w okresie poprzedzającym wojnę secesyjną. Lou Gossett gra niewolnika, który wielokrotnie sprzedawany dziwnym zrządzeniem losu powraca, niby bumerang, do swego pana...
14.30 Oskar — magazyn filmowy
Program przedstawiający nowości świata filmowego.
15.00 Poradnik imieninowy
15.30 Piramida: gra — zabawa

16.00 Informacje
16.15 Dziewięciu wspaniałych: gra — zabawa
16.45 Rekin kart
17.15 Rykowsko — program rozrywkowy
17.45 Słoneczny patrol, odc. 35; USA 1989; wyk. David Hasselhoff, Pamela Anderson, Aleksandra Paul
18.40 Alf, odc. 34 — amerykański serial komediowy



19.05 Disco polo live

20.05 Idź na całość — show z nagrodami
20.50 Losowanie LOTTO
21.00 Legendy kung-fu, odc. 17

22.00 „Dzika banda”; USA, 1969; reż. Sam Peckinpah, wyk. William Holden, Ernest Borgnine, Robert Ryan
ok. 22.55 Ogłoszenie wyników LOTTO
0.35 Życie jak sen, odc. 17
1.05 „Dziewczyny z hawajskich tropików”; USA, 1995
2.15 „S.O.S. w stratosferze”; USA 1976; reż. Robert Butle

W wyniku strzelaniny pilot samolotu zostaje ciężko ranny. Życie pasażerów znajdujących się na pokładzie uszkodzonej maszyny zależy od umiejętności niedoświadczonego drugiego pilota.
3.50 Dance Tv oraz ROM
4.20 Pożegnania

Polecamy...
● **Dzika banda** — Słynny western Sama Peckinpaha, przełomowy dla rozwoju gatunku — demaskujący prawdziwą historię Dzikiego Zachodu. W 1914 roku na granicy z Meksykiem bezwzględna banda rewolwerowców napada na banki. W końcu przyłączają się do meksykańskiej rewolty... **22.00**

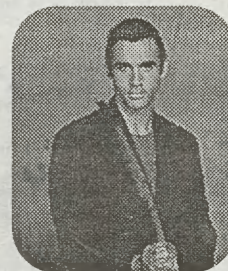
tvn

7.00 Telesklep
8.00 Dinusie 2 (6) — serial animowany dla dzieci
8.25 „Kapitan Zajac” (9) — serial animowany dla dzieci
8.45 De De Reporter — program dla dzieci
9.00 Twój problem, nasza głowa — program dla dzieci
10.00 Multikino — filmy, gwiazdy, plotki
10.30 Gillette World Cup — eliminacje do Mistrzostw Świata w Piłce Nożnej
11.00 Magazyn NBA



11.30 NBA w TVN — skrót meczu z piątku

12.30 Automaniak — magazyn motoryzacyjny
13.00 Big Star Party — superlista
13.55 „Babilon V” (31) — serial SF prod. USA
14.55 „Nieśmiertelny” (8) — serial przyg. prod. USA



15.50 „Beverly Hills 90210” (1) — serial obycz. prod. USA
16.45 Kino familijne: „Rodziców nie ma w domu” (32) — serial
17.00 Ale plama — program rozrywkowy
17.15 Maraton Uśmiechu — liga dowcipów, prow. M. Czajka
Zadaniem zaproszonych do studia gości jest opowiedzenie kilku ulubionych dowcipów. Gośćmi programu są osoby znane — aktorzy, politycy, piosenkarze. Studio przypomina trochę kawiarnię, publiczność ogląda występy przy kawiarnianych stolikach.
17.45 Wszystko albo nic — teleturniej rodzinny Krzysztofa Ibisza
18.40 TVN Fakty regionalne
18.55 Pogoda
19.00 TVN Fakty — Informacje
19.25 Sport

19.30 „Patton” — film wojenny prod. USA (1969), reż. Frankli J. Schaffner, wyk. George C. Scott, Karl Malden, Michael Bates, Stephen Young, Michael Strong
22.30 „Mistrz komedii” — horror komediowy prod. USA (1991)
Groteskowa opowieść o komiku pozbawionym talentu, który znajduje rozgłos, gdy na jego plecach wyrasta trzecie ramie.
0.25 „Pogromca gangu” — film sens. prod. USA, reż. Albert Marras

Polecamy...
● **Patton** — Obsypana Oscarami filmowa biografia legendarnego dowódcy wojsk amerykańskich z okresu drugiej wojny światowej. Tragedia wielkiego człowieka, który — gdyby urodził się w starożytnej Grecji lub Rzymie — mógłby podbić cały świat. Również jako dowódca armii aliantów byłby zapewne zdolny zakończyć wojnę już w 1944 roku. Niestety przeszkodziły mu rozmaite rozgrywki, układy i intrigi polityczne... Rewelacyjna rola George'a C. Scotta, który potrafił wydobyc całą złożoność kontrowersyjnej osobowości generała George'a A. Smitha Pattona. **19.30** (d)

TVP1

TVP2

TELEWIZJA KRAKÓW

POLSAT

tvn

7.00 Rolnictwo na świecie 7.15 Notowania 7.50 Poranek filmowy 8.15 Teleranek 8.45 Christy — serial, USA 9.35 W starym kinie: Tarzan w Nowym Jorku — film przyg., USA 1942, reż. Richard Thorpe, wyk. Johnny Weissmuller, Maureen O'Sullivan, John Sheffield <i>Do Afryki przybywa ekspedycja, której celem jest schwytanie kilku lwów do cyrku. Do Nowego Jorku podstępem zostaje jednak wywieziony wychowanek Jane i Tarzana. Opatrując go w urzędzie imigracyjnym, właściciel cyrku zamierza go wykorzystać jako tresera zwierząt.</i> 10.45 Kulisy Wścigu Pokoju — rep. 11.30 Ludzki świat	7.00 Sport telegram 7.05 Echo tygodnia 7.35 Film dla niesłyszących: Kobieta wielkiego ducha — serial obycz. 8.25 Słowo na niedzielę 8.30 Programy lokalne 9.30 Powitanie 9.35 Cudowne lata: Serce matki — serial obyczajowy 10.00 Podróże w czasie i przestrzeni: Wyprawa z National Geographic: Skutki wojny — film dok. prod. USA 10.55 Kręciota — program Jerzego Owsiaka 11.20 Łowcy skarbów: Gorączka złota na górze Diwata — film dok. 11.55 Zabawna buzia — musical, USA 1957, reż. Stanley Donen, wyk. Fred Astaire, Audrey Hepburn, Kay Thompson, Suzy Parker	8.00 Kosmiczni rycerze — angielski serial anim. dla dzieci, odc. 3/22 8.30 W stronę gór — program publicystyczny 8.55 Poradnik działkowca (powt.) 9.10 Kalejdoskop sportowy 9.30 Recital organowy Jana Jargonia. Koncert z Filharmonii Krakowskiej 10.30 Dajcie to na pierwszą stronę — kanadyjski serial fab., odc. 6 <i>Bohaterami serialu są dziennikarze związani z wielkonakładowym dziennikiem. Kolejne epizody przedstawiają problemy społeczne i obyczajowe, z którymi styka się para młodych dziennikarzy.</i> 11.20 Świat przyrody — angielski serial popularnonaukowy dla dzieci i młodzieży, odc. 3/25	6.00 Plastic TV 6.30 Disco polo live 7.30 Jesteśmy — magazyn redakcji programów religijnych 8.00 Na topie — program muzyczny 8.30 Klip Klaps — najmłodsza lista przebojów 9.00 Rekin wielkiego miasta, odc. 7; USA 1996; reż. Ron Harris — serial animowany 9.30 Power Rangers, odc. 64 — serial komediowy 10.00 Disco relax 11.00 Ja się zastrzele! odc. 11; — serial komediowy, USA 1997; prod. Steven Levitan, Brad Grey, Bernie Brillstein 11.30 Sabrina, nastoletnia czarownica, odc. 6 — serial dla młodzieży, USA 1997; prod. Jonathan Schmock, Paula Hart	7.00 Telesklep 8.00 „Troskliwe misie” (1) — nowa seria serialu animowanego dla dzieci 8.30 „Biblia dla najmłodszych — Narodzenie Jezusa” (13) — serial anim. dla dzieci 9.00 Twój problem, nasza głowa — program na żywo dla dzieci 10.00 Rzut za 3 — następcy Jordana 10.30 Gillette — program sportowy 11.00 Halo, tu Brian Scott — program rozrywkowy 11.30 Dance Time — magazyn muzyczny
12.00 Regina Coeli — transmisja z Watykanu 12.15 Tydzień 13.00 Wiadomości 13.10 Zwierzęta świata: Przyroda Ziemi Świętej: Wzdłuż nadmorskiego szlaku — serial dok. 13.40 Dania do podania: Angielski deser z owocami 13.50 Domsfera 14.10 Stop klatka — magazyn 14.40 Od przedszkola do Opola: Krystyna Prońko — program rozrywk. 15.15 Zaproszenie do Teatru TV: Człowiek do wszystkiego 15.25 Seriale wszech czasów: Noce i dnie: Uśmiech losu — serial obyczajowy	<i>Fotografik z kobiecego żurnala, zafascynowany urodą skromnej ekspedientki, postanawia uczynić z niej wielką gwiazdę świata mody. Pierwszym krokiem domorsłego impresaria jest próba zainteresowania swoim odkryciem właścicielki wydawnictwa. Wspólna muzyka Gershwin i maostrist tanecznych popisów Freda Astaire znakomicie oddają specyficzną atmosferę Paryża lat pięćdziesiątych...</i> 13.45 Wielka mała emigracja: Świadek — film dok. 14.25 30 ton! Lista, lista — lista przebojów 15.00 Familiada — teleturniej 15.30 Dla dzieci: Ulica Sezamkowa	12.10 Szajba nr 2 — program rozrywkowy Wojciecha Młynarskiego (powt.) 13.10 Przeboje TV Kraków 14.05 Rozmowy kresowe 14.35 Z planu filmowego 14.45 Kufer Babci Aliny — krakowski magazyn domowy 15.05 Nasza antena 15.10 Ivanhoe — francusko-kanadyjski serial animowany, odc. 12/26 15.30 Czarodziejski ołówek — serial dla dzieci poświęcony nauce rysowania, odc. 46/104 15.40 Drużyna marzeń — angielski serial fab., odc. 12/32 <i>Perypetie pięciu chłopaków, których marzeniem jest gra w pierwszoligowych drużynach angielskich.</i>	12.00 Z pianką czy bez, reż. Sylwester Chęciński, Grzegorz Warchoń; scenariusz Stefan Friedman i Krzysztof Jarszyński, wyk. Magda Zawadzka, Ewa Gawryluk, Ewa Szykulska, Grzegorz Wons 12.30 „Gejsza”; USA, 1986; wyk. Pam Dawber, Richard Narita, Stephanie Faracy, Robert Ito <i>Oparta na faktach opowieść o studentce antropologii, która, jako jedyna Amerykanka, została gejszą. Jej ciekawe doświadczenia posłużyły za kanwę filmu.</i> 14.30 Dziewięciu wspaniałych: gra 15.00 Dyżurny satyryk kraju — program Tadeusza Drozdy 15.30 Piramida: gra — zabawa	12.00 Kino Familijne: „Conan” (11) — serial przyg. prod. USA
16.25 Miliard w rozumie — teleturniej 17.00 Teleexpress 17.25 Śmiechu warte — program rozrywk. 17.50 Dziennik Telewizyjny — program satyryczny Jacka Fedorowicza	16.00 Koncert finałowy XIV Przeglądu Kabaretów PAKA '98 Kraków 17.00 Gdzie diabeł mówi dobranoc — serial, USA <i>Kevin Buss usiłuje zabić strzałem w głowę ojca cierpiącego na chorobę Alzheimera. Umierający Howard trafia do szpitala. Doktor Jill Brock staje przed trudnym dylematem — czy ratować pacjenta, którego mózg pozostanie nieodwracalnie uszkodzony, czy pozwolić mu umrzeć, narażając na szwank swą praktykę lekarską.</i> 17.45 Halo Dwójka 18.00 Panorama 18.10 Kronika Kraków 18.35 Magia liter — teleturniej 19.05 7 dni świat 19.35 Studio sport: Kronika Wścigu Pokoju	16.05 Cudowny świat zwierząt Australii — angielski serial dok., odc. 10/13 16.30 Magazyn teatralny 17.05 Kolejowe przygody wzdłuż Europy — angielski serial krajoznawczy, odc. 14 17.30 Zapraszam... program Iwony Meus Jargusz. Gościem programu będzie Jacek Baluch 18.10 Kronika 18.30 Okręt — niemiecki dramat wojenny, odc. 4/5 <i>Ekranizacja znakomitej przed laty książki Buchheima pod tym samym tytułem. Opowieść o losach załogi okrętu podwodnego Kriegsmarine.</i> 19.30 Świat ogrodów — angielski serial poradnikowy, odc. 11/29	16.00 Informacje 16.15 Miłość od pierwszego wejrzenia — program rozrywkowy <i>Bohaterowie zabawy, trzy dziewczyny i trzech chłopaków, odpowiadając na pytania zadawane przez prowadzących program, poznają się wzajemnie, a następnie dokonują wyboru partnera.</i> 16.45 Słoneczny patrol, odc. 36; USA 1989; wyk. David Hasselhoff, Pamela Anderson, Aleksandra Paul 17.45 Zabójcze gry, odc. 7; USA 1995; prod. Paul Bernbaum, Leonard Nimoy 18.40 Alf, odc. 35 — amerykański serial komediowy 19.05 Idź na całość — show z nagrodami	14.55 Film na deser: „Dośćgnąć marzenie” — komedia prod. USA (1962), reż. Gordon Douglas, wyk. Elvis Presley, Arthur O'Connell, Joanna Moore, Anne Helm <i>Specjalną atrakcją filmu jest Elvis Presley z czasów, gdy stał u szczytu formy zarówno aktorskiej, jak i estradowej.</i> 17.00 Zostań gwiazdą — program rozrywkowy — finał europejski 18.55 Pogoda 19.00 TVN Fakty — informacje 19.25 Sport 19.30 To było grane! — program rozrywkowy <i>Gośćmi będą: J. Bończak, P. Deląg, G. Miecugow, A. Reslich-Modlińska, J. Połomski i De Su.</i>
20.00 Kobieta wielkiego ducha — serial obyczajowy <i>Film jest historią Bess Steed Garner — niezwyklej osoby, której życie wypełniały namiętności i tragedie, nadzieja i determinacja. Odtwórczyni głównej roli, Sally Field powiedziała: To wspaniałe doświadczenie móc grać i osobę starszą i młodszą niż jestem w rzeczywistości.</i> 20.45 Rozwiązanie konkursu audiotęle — Gra o samochód 20.55 Decyzja należy do ciebie 21.40 Historia Festiwalu w Opolu 22.20 Opinie — prog. publicystyczny 22.55 Sportowa niedziela 23.55 Younger and Younger — film obyczajowy, USA 1993, reż. Percy Adlon, wyk. Donald Sutherland, Lolita Davidovich, Brendan Fraser	20.00 Baw się razem z nami: Miłość, wiosna i kabaret — PAKA '98 20.55 Sława i chwała: Koniec pięknego lata — serial historyczny, Polska 1998, reż. Kazimierz Kutz, wyk. Joanna Szczepkowska, Olgierd Łukaszewicz, Michał Żebrowski, Piotr Adamczyk 22.00 Panorama 22.35 Trąbka Clifforda Browna — film obyczajowy, USA 1994, reż. Michael Elias, wyk. Jeff Goldblum, Forest Whitaker, Kathy Baker, Tracey Nee-dham 0.20 Koncert Tab Two 1.20 Sport telegram 1.25 Zakończenie programu	20.00 Rycerze z Kerkendam — amerykański film wojenny, reż. Kevin Connor, wyst. Paul Scofield, Rosemary Harris, Benedick Blythe 21.45 Kronika 22.00 Nasza antena 22.05 Sprawozdawczy magazyn sportowy 22.30 Szik czyli sztuka i kultura	20.05 Gorączka w mieście, odc. 9; USA 1997; reż. Richard Pepin — serial sensacyjny 20.50 Losowanie LOTTO 21.00 „Hotel St. Gregory”; USA, 1983; reż. Jerry London, wyk. James Brolin, Connie Sellecca, Shea Farrell, Nathan Cook, Bette Davis, Morgan Fairchild ok. 22.45 Wyniki losowania LOTTO 22.50 Na każdy temat — talk show Mariusza Szczygła 23.55 Magazyn sportowy: Mistrzostwa Europy — Fitness kobiet — Płońsk 1.30 Junior 2.00 Przytul mnie 3.00 Pożegnanie	20.45 „Wędrowną trupą” — film prod. angielskiej (1992), reż. G. MacKinnon, wyk. Albert Finney, Aidan Quinn, Robin Wright, Milo O'Shea 22.45 NBA w TVN 0.45 W mrocznym kręgu — reportaż
Polecamy... ● Younger and Younger — Czarujący Jonathan Younger jest mężczyzną próżnym i egoistycznym. Zajęty kolejnymi romansami nie zwraca najmniejszej uwagi na zbyt wcześnie podstarzałą żonę, Penelopę. Jego jedyną nadzieją jest syn Winston, który studiuje w Anglii. Po kolejnej karczemnej awanturze, urządzanej przez Jonathana, serce zdradzanej i poniżanej Penelopy nie wytrzymuje i kobieta umiera na atak serca. Po śmierci jej duch zaczyna nawiedzać niewiernego małżonka. Tymczasem na pogrzeb matki przybywa Winston... Na uwagę zasługuje wspaniała gra aktorów i trafne obserwacje obyczajowe. 23.55	Polecamy... ● Trąbka Clifforda Browna — Czarnoskóry trębacz Buddy Chester i saksofonista Al od dawna są przyjaciółmi, wiodąc szalone i barwne życie. Znani w nowojorskim świecie artystycznym ze wspaniałych sesji jazzowych, grywają także na innych okaznościowych uroczystościach. Od pewnego czasu Buddy uskarża się na uporczywe bóle głowy. Badania lekarskie potwierdzają najgorsze przypuszczenia — Buddy ma guza mózgu i pozostało mu tylko kilka tygodni życia. Muzyk nie załamuje się, pragnąc pozostać w pamięci innych jako szczepiły człowiek. Jego ostatnim pragnieniem jest sesja muzyczna z udziałem największych gwiazd jazzu. Przed imprezą nikt nie może się jednak dowiedzieć o jego nieuleczalnej chorobie. Zorganizowane przez przyjaciół spotkanie staje się towarzyskim i artystycznym wydarzeniem... 22.35	Polecamy... ● Rycerze z Kerkendam — Tytułowi rycerze to figury zbrojnych jeźdźców, zdobywające wieże zegarową na rynku miasteczka Kerkendam w Holandii. Niemieccy okupanci początkowo dość liberalnie traktują jego mieszkańców. Z czasem terror się nasila i walka z ruchem oporu przybiera coraz drastyczniejsze formy. Przybyły do miasteczka niemiecki oficer postawił sobie za cel złamanie ducha patriotycznie nastawionych Holendrów. 20.00	Polecamy... ● Z pianką czy bez — Polski serial komediowy, który jest opowieścią o grupie aktorów, zmuszonych z powodu klapy przedstawienia do zamknięcia swojego prywatnego teatru. Sytuację komplikuje konieczność spłaty kredytu bankowego, zaciągniętego na realizację sztuki. Droga do zarobienia pieniędzy staje się pomysł uruchomienia pubu w miejsce teatru. 12.00 ● Hotel St. Gregory — Najbardziej eleganckim hotelem w San Francisco jest „St. Gregory” — niemal magiczne miejsce spotkań arystokracji i innych ludzi, umiających przystać z uroków nocnego życia. James Brolin gra szefa tego hotelu, który romansuje z piękną Connie Selleccą. 21.00	Polecamy... ● Dośćgnąć marzenie — Nakręcony na podstawie powieści Richarda Powella film jest potraktowany z lekkim humorem opowieścią o dość niezwykłym życiu kochającej się rodziny Kwimperów. Papa Kwimper ma jedynego syna Toby'ego oraz czwórkę innych dzieci, które nieoficjalnie zaadoptował. W tej grupie znajduje się między innymi sześcioletnia dziewczynka, która kochając się ze wzajemnością w Tobym. Pewnego razu, kiedy cała gromadka Kwimperów podróżuje biegnąc przez Florydę autostradą, nagle kończy im się paliwo. Nie mając pomysłu na to, skąd wziąć choć kroplę benzyny, postanawiają pozostać w miejscu, które wybrał za nich los. 14.55 ● Wędrowną trupą — Twarde charaktery, wielkie namiętności i wielka tragedia... Akcja rozgrywa się w 1957 roku w małej prowincjonalnej miejscowości w Irlandii. Tara, młoda i piękna kobieta, decyduje się urodzić nieślubne dziecko, nie chcąc wyjawiać, kto jest ojcem. Jej postępowanie wzbudza zgorszenie i potępienie całej społeczności oraz prawdziwą rozpacz dwóch spośród jej adoratorów. Tara chce być jednak niezależna i nie zamierza bynajmniej przejmować się emocjami swoich wielbicieli. 20.45 (d)

SOBOTA

Stacje telewizyjne regionalne

RTK

17.00 Bajka 18.00 Na horyzoncie — film krajozn. 18.30 Kariera Nikodema Dyzmy 19.30 Lato w Żabnie — dokument. 19.50 Tajemnice natury 20.10 Wahadelko — dramat 22.00 Port lotniczy — serial sens. 23.30 Wieczysta tajna rodzina — dramat

KABLOWA

9.00 Fort Boyard — teleturniej 12.00 Westgate — sensac. 13.00 O.N.A. — film dok. 14.00 Jednym śladem —

magazyn 15.30 Tego już za wiele — serial kom. 16.00 Auto moto puls — magazyn 18.00 Ballada o Januszu — serial, Polska 19.30 Dookoła świata — magazyn 21.00 Ballada o Januszu — serial, Polska 22.00 Westgate — serial sensac. 23.00 Tego już za wiele — serial kom. 23.30 Francja S.A. — komedia SF, Francja

PTK 2

14.00 Auto moto puls 14.30 Przeżyjając lata — film obycz., USA 16.00 Niebezpieczne kobiety — serial obycz. 16.45 Bajki i bajeczki 17.30 Beverly Hills Teenagers 18.00 Życie jak

loteria — serial obycz. 19.15 Kolejne przygody wzdłuż Europy 20.00 Zabójczy rejs — film SF, USA 22.00 Niebezpiecznie niewinne — thriller, USA 0.00 Belamy — serial krym.

tłk

17.00 Studio TTK 17.15 Aktualności tarnowskie 17.30 Co sądzą Tarnowianie — sonda 18.45 Kulinaryny Kącik Konesera 19.00 Dzieje pięknej Hleeny — kom. 21.00 Czas to pieniądz — film. obycz. 22.30 To jest kino 23.00 Najważniejsze to kochać — dram. psych. 0.40 ATV idzie do kina 1.00 Bez nakazu — dram. polic.

Stacje telewizyjne polskojęzyczne

tvKatowice

9.10 Rozmowy z ks. prof. Józefem Tischnerem 9.30 Sobota z Telewizją Katowice 10.30 Skarby archeologii — serial dok. 12.05 W samo południe — program dla młodzieży 12.30 Lala — teleturniej 14.00 Pozwólmy im przeżyć — serial dok. 14.30 Artur i mamska — serial kom. 15.10 Podróże z małą gwiazdką — serial anim. 15.35 Czarodziejski ołówek — serial dla dzieci 15.45 Srebrny koń — serial anim. 16.10 Ja i moje zwierzęta — serial przyr. 16.30 Studio Festiwalowe Gliwickich Spotkań Teatralnych 16.45 Śląska kronika filmowa 17.05 Ale kino — magazyn 17.35 XXV Tyskie Spotkania Teatralne 18.30 Co ludzie powiedzą? — serial kom. 19.30 Indianie północnoamerykańscy — serial dok. 20.00 Gdy czas ucieka — film sensac., USA 23.30 Jan Serce: Mgiełka — serial obycz. 0.30 Daleko od Petersburga — film obycz., Austria

TVPOLONIA

7.00 Madonny polskie: Dolnośląska Strażniczka Wiary — reportaż 8.40 Dzień dobry na dzień dobry — program muz. 9.30 Dla dzieci 10.15 Zwierzołub — program edukacyjny 13.30 Anna Wanda Głębocka zaprasza 14.30 Świat bez granic: Kalimera Cypr — teleturniej edukacyjny 15.00 Powrót Arabeli: Ratunku! Za górą czyha wielkolud — serial dla młodych widzów, Czechy 16.15 Mówi się... — program poradnikowy prof. Jerzego Bralczyka 16.35 Ludzie listy piszą 18.15 Chłopi: Jarmark —

film obycz., Polska 19.15 Dobranoc! 19.50 Kto jest kim w Polsce? 20.00 Miłość ci wszystko wybaczy — film biograficzny, Polska 21.50 Szybie z resztek — program rozrywk.

RTK

8.35 Piękna i Bestia — serial przyg. 9.25 Z ust do ust — serial dla młodzieży 9.45 Sunset Beach — serial 10.30 Detektywi z wyższych sfer — serial sensac. 11.25 Sliders — serial SF 12.15 Bolek i Lolek zapraszają — serial anim. 13.40 Cień wilka — film przyg., Kanada/Francja 18.00 Ziemia: ostatnie starcie — serial SF 19.00 Potężni i bogaci — serial dok. 19.55 Superman 3 — film SF, USA 22.10 Kameleon 2 — serial sensac. 23.00 Pocałunek przed śmiercią — thriller, USA 0.35 Alfred Hitchcock przedstawia — serial krym. 0.55 Potężni i bogaci — serial dok. 1.50 Wyprawy z National Geographic — serial popularnonaukowy

POLONIA

11.00 Nie tylko na weekend — magazyn 11.30 Burza mózgów — talk show 13.30 Wspaniałości przyrodnicze Europy — serial dok. 14.30 Bliżej filmu — magazyn 17.30 Auto salon — magazyn 18.00 Reportaż z planu — magazyn 18.30 Fachowiec radzi: Elektronarzędzia do ogrodu — program poradnikowy 19.00 Wyderk — talk show 20.00 Pożar — film katastroficzny, USA 22.00 Noa, Noa — film przyg., Włochy

Telewizje satelitarne

Discovery CHANNEL

17.00 — 21.00 Sobotni blok programowy: Czołgi 17.00 Arsenaly wojenne: Tiger — niemiecka taktyka czołgowa 18.00 Pola bitew: Bitwa o Afrykę Północną 19.00 Pola bitew: Bitwa o Afrykę Północną 20.00 Niesamowite maszyny: Czołgi.

Film ten przedstawia m. in. archiwalne zdjęcia czołgów w akcji od czasów Pierwszej Wojny Światowej do operacji Pustynna Burza. 21.00 Trzęsienie ziemi 22.00 Niesamowite maszyny: Motorówki 23.00 Arsenaly wojenne: Carrier Warfare 0.00 UFO: Uprowadzeni przez UFO 1.00 Siła uderzeniowa: Wellington

EUROSPORT

12.00 Piłka nożna: Legendy Mistrzostw Świata 13.00 Kulturystryka: Najsilniejsi mężczyźni świata 14.00 Automobilizm: Wyścigi STW 15.00 Sport motocyklowy: Wyścigi serii Supersport w Monzy 16.00 Sport motocyklowy: Wyścigi superbike'ów w Monzy — trening 17.00 Tenisa ziemny: Turniej ATP w Hamburgu — półfinały 19.30 Automobilizm: Rajdowe MŚ — rajd Korsyki 22.00 Boks: Walki zawodowców 23.00 Snooker: MŚ w trickach w Antwerpii

SAT.1

10.50 Out of the Blue — nowy serial obycz. 11.40 Pacific Drive — serial sensac. 12.35 Heartbreak High — serial obycz. 13.30 Strzały na Jamajce — film szpiegowski, Niem./Włochy/Hiszp. 15.05 Star Trek — serial SF, USA 16.00 Star Trek: Deep Space Nine — serial SF, USA 20.15 Ucieczka z Alcatraz — film sensac., USA 22.25 Pula śmierci — film krym., USA 0.05 Eastwood on Eastwood — film dok. 1.20 Star Trek: Voyager — serial SF, USA

PRO 7

12.15 The Little Rascals — serial kom. 12.35 Parker Lewis Can't Lose — serial kom. 13.05 Simpsonowie — serial anim. 13.30 Pod jednym dachem — serial obycz. 13.55 Sabrina, nastoletnia czarownica — serial kom. 14.25 Goosebumps — serial fantast., USA 15.20 Superman — serial fantast., USA 16.15 Viper — serial sensac. 17.20 Sindbad i Oko Tygrysa — film przyg., W. Bryt. 19.40 Switch — show 20.15 Made in America — komedia obycz., USA 22.25 Pasażer 57 — film sensac., USA 1.45 Comedy Factory 2.10 Bullyparade 2.35 Switch 3.10 The Lawyer — film krym., USA

POLSAT 2

9.30 Droga do Avonlea — serial 10.30 Na południe — serial 11.30 Żar młodości — serial 12.30 Miasteczko Twin Peaks 2 14.00 Link New Look — mag. mody 15.00 Soundtrack 15.30 Na topie — magazyn muz. 16.00 Droga do Avonlea — serial 17.10 Minidetektywi — serial anim. 19.00 Prawo do miłości — serial 19.50 Historia o chłopcach i dziewczętach — komedia 21.20 Idź na całość — teledram 22.20 Bierz przykład z szympansa — komedia, USA

NASZA TV

9.00 Teraz my (6) — serial komedii dla młodzieży, USA 9.30 Klub na plaży (52) — serial, Brazylia 10.00 Cyt (82) — serial, USA 10.30 Mosad (27) — serial, Izrael 11.30 Dziedziczna nienawiść (78) — serial, Brazylia 12.30 Aniołki Charliego (32) — serial kryminalny, USA 13.30 Klub 1001 podróży 14.00 Magazyn konsumentów 14.15 Starsky i Hutch (15) — serial sensacyjny, USA 16.30 Radio amatorów (Raw FM) (10) — serial obyczajowy, USA 17.30 Zwirowana rodzinka (17) — serial komedii, USA 18.00 Sto plus jeden — teleturniej 18.30 Teleturniej na żywo 19.00 Filmy z Charlie Chaplinem 19.55 Niezbite dowody — film sensacyjny, USA 22.00 Koń polski — prezentuje 22.20 Wojna i pamięć (13) — serial, USA 23.30 PRZED PREMIERĄ: Wiosenne wody — dramat, Francja/ Włochy

Discovery CHANNEL

9.00 Muzyczne doniesienia Vivy 10.00 Planeta Viva — magazyn 11.00 Notowania list przebojów 12.00 Nowości niemieckiej sceny muzycznej 13.00 Niemiecka lista przebojów 15.00 Parada światowych hitów 16.00 Interaktiv Spezial — gorąca linia Vivy 17.00 Planeta Viva — magazyn 19.00 Club Rotation — taneczny program Vivy 21.00 In Luv — talkshow 22.00 Overdrive — magazyn 23.00 Taneczna noc Vivy

KRAKOWSKA

Adres do korespondencji: 30-960 Kraków 1, skrytka poczt. 402. Centrala telefoniczna: 411-84-11, 411-32-22, 411-39-91, 411-33-05 fax: 411-64-55, 412-66-08 Sekretarz odpowiedzialny: tel. 412-29-98 Dział łączności z czytelnikami: tel. 412-46-33 Dział miejski: tel. 412-16-94 Dział sportowy: tel. 412-11-60 Redakcja nocna: tel. 412-29-98 BIURO OGŁOSZEŃ: Kraków, aleja Pokoju 3 tel. 412-61-51, fax. 412-40-99 ul. Starowiślna 10 tel./fax 422-06-03 Terenowe biura ogłoszeń mieszczą się w siedzibach oddziałów. WYDAWCA: "Polskapresse" — Spółka z o.o. — Oddział Gazeta Krakowska w Krakowie. Prezes Zarządu Oddziału — Piotr Szymborski DRUK: DRUKPRESS, Kraków, ul. Nowohucka 50; tel. 411-38-39 PRENUMERATA: Dział Kolportażu

Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji, zmiany ich tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwracamy.

NIEDZIELA

Stacje telewizyjne regionalne

PTK 2

16.00 Belamy — serial krym. 16.30 Superman 17.00 Public Domain 17.30 Przypadek kilka wróbla Cwirka 19.00 Życiowe dylematy — serial obycz. 19.30 Gotuję bo lubię 20.00 Rozwścieczony uciekinier — film sensac., USA 22.00 Stan zemsty — film sensac., USA

KABLOWA

8.00 New York News — serial sensac. 11.30 Świat i cztery kółka — magazyn 12.00 Jej imię wolność — se-

rial hist. 13.00 Herbert Hoover — film dok. 15.30 Tego już za wiele — serial kom. 16.00 Dookoła świata — magazyn 18.00 Ballada o Januszu 21.00 Ballada o Januszu 22.00 Jej imię wolność — serial historyczny 23.00 Tego już za wiele — serial kom. 23.30 Emanuelle w Afryce — film erotyczny, Włochy

RTK

17.00 Bajki 18.00 Lato w Żabnie — film dok. 18.20 Amerykańscy gladiatorzy — teleturniej 19.20 Tajemnice natury — film przyrodn. 19.40 Wahadelko —

dramat 20.35 Tajemnice natury — film przyrodn. 21.00 Śniegi Kilimandżaro — dramat 23.30 Przygoda pod żaglami — erotyk

tłk

17.30 Pytania i odpowiedzi 18.00 Teleradio 19.00 Wszyscy są dobrzy, wszyscy są mili — kom. 20.40 Tarnowskie Studio Sportowe 21.00 Suway — film obycz. 22.50 ATV idzie do kina 23.00 Stare blizny — western 0.30 To jest kino 1.00 Racja stanu — filmfilm sens. 2.30 Teatrzyk intryg przedstawia.

Stacje telewizyjne polskojęzyczne

tvKatowice

9.00 W cztery światy strony 9.25 Tajemnice nauki — serial dok. 10.00 Klub globtrotera 10.40 Koszałek Opałek 11.05 Na ludową nutę 13.00 Wielkie przygody XX wieku — serial popularnonaukowy 14.00 Telefoniada — teleturniej 15.00 Kto pyta nie błądzi — pytania na które szukamy odpowiedzi 15.30 Czarodziejski ołówek — serial dla dzieci 15.40 Drużyna marzeń — serial dla młodzieży 16.05 Cudowny świat zwierząt australijskich — serial dok. 16.35 Oj ni ma jak Lwów 17.10 Gość Tele Trójki 17.20 Studio Gol — magazyn 18.30 Okręt — serial wojenny 19.30 Świat ogrodów — serial dok. 20.00 Rycerze z Kerkendam — film wojenny, USA 23.05 Pieniądże szaleńca — komedia, USA

TVPOLONIA

10.15 Zaproszenie: Kraków to nie płache dziewczę 11.45 Polonijne spotkania: Na pograniczu Afryki i Azji — reportaż 12.00 Dla dzieci 13.00 Transmisja niedzielnej mszy św. 15.45 Zwyczajna dobroć — film dok. 17.40 Jak zdobyć pieniądze, kobietę i sławę — komedia obycz., Polska 18.25 Wileńszczyzna — reportaż 18.45 Latarnik — magazyn 19.15 Dobranoc! 19.50 Kto jest kim w Polsce? 20.00 Wielka majówka — komedia, Polska 21.25 Czy nas jeszcze pamiętasz? — program Witolda Pogranicznego 21.50 Twoja Lista Przebojów 23.05 Turniej satyrków — Zagrajmy w kabaret: Kabaret

Moralnego Niepokoju contra Kabaret Po Żarcie

POLONIA

11.00 Wspaniałości przyrodnicze Europy — serial dok. 13.30 Nasze smaczki — magazyn 14.00 Escape — magazyn 14.30 Fachowiec radzi: Elektronarzędzia do ogrodu 17.15 Godzina z... muzyką — program muz. 18.00 Burza mózgów — talk show 18.30 Pełnym gazem — magazyn 19.00 Nie tylko na weekend — magazyn 19.30 Ninoczka — komedia, USA 21.30 Mefistofeles — przedstawienie operowe

RTK

9.15 Ukryta kamera 9.45 Superman 3 — film SF, USA 11.50 Lassie — serial dla młodzieży 12.15 Sliders — serial SF 13.05 Steven Spielberg przedstawia: Niesamowite historie — serial SF 13.55 Ostatni jednorozec — baśń filmowa, USA 15.30 Rewolwer i melonik — serial sensac. 16.25 Siódme niebo — serial famil. 17.10 Ukryta kamera 17.35 Kameleon 2 — serial sensac. 18.25 Alfred Hitchcock przedstawia — serial krym. 18.50 7 minut — wydarzenia dnia 19.00 Szwajcarscy Robinsonowie — serial przyg. 19.30 Szwajcarscy Robinsonowie — serial przyg. 19.55 Spokojnie, Tatuśku — komedia, USA 22.00 Wieczór z wampirem — talk-show prowadzony przez Wojciecha Jagielskiego 23.00 Oblicza Nowego Jorku — serial sensac. 23.45 Prawo i bezprawie — serial krym.

Telewizje satelitarne

Discovery CHANNEL

17.00 Skrzydła przyszłości: Przewaga w powietrzu 18.00 Wszystko o maszynach latających 19.00 Wszystko o słońcach 20.00 Niewyjaśnione zjawiska: Olbrzymi wąż 20.30 Tajemnicze zwierzęta 21.00 Przyszłość i fantastyka — przyszłość samochodu. Te trzy programy przedstawiają m.in. w jaki sposób samochody przyszłości będą napędzane i jak będziemy nimi kierować.

22.00 Discovery Showcase: Przyszłość i fantastyka — przyszłość samochodu 23.00 Discovery Showcase: Przyszłość i fantastyka — przy-

szłość samochodu 0.00 Discovery Magazine: Ogień

EUROSPORT

9.30 Sport motocyklowy: Wyścigi superbike'ów w Monzy — rozgrzewka 10.00 Sport motocyklowy: Wyścigi serii Supersport w Monzy — rozgrzewka 12.00 Sport motocyklowy: Wyścigi superbike'ów w Monzy — wyścig 13.00 Sport motocyklowy: Motocrossowe MŚ w Leuven 14.00 Sport motocyklowy: Wyścigi serii Supersport w Monzy — wyścig 15.00 Jeździectwo: Puchar Narodów w La Baule 17.30 Sport motocyklowy: Wyścigi superbike'ów w Monzy 18.00 Automobilizm: Wyścigi serii Cart w Rio de Janeiro 20.30 Tenisa ziemny: Turniej ATP w Hamburgu — finał

SAT.1

9.15 Znowu na plaży — komedia, USA 10.55 To był Buffalo Bill — western, Niem./Włochy/Franc. 12.30 Ludwisarz z Tyrolu — film obycz., Niemcy 14.25 Wszyscy kochają Petera — film muz., Niemcy 16.05 Surcouf — Le Tigre des Sept Mers — film przyg., Franc./Włochy/Hiszp. 22.10 Dyskusje w wieży — talkshow 23.10 Spiegel TV — magazyn 23.40 24 godziny — magazyn 0.15 Pomocy, jeszcze jestem dziewicą — film erotyczny, Niemcy

PRO 7

6.35 — 11.55 Seriale animowane 11.55 The Adventures of Brisco County Jr. — serial przyg. 12.50 Time Trax — nowy serial SF, USA 13.45 Własciwe ... to cudownie — komedia, USA 15.25 Pacific Blue — serial sensac. 16.15 Renegat — serial sensac. 17.15 Dom wariatów — komedia, USA 20.15 S.P.Q.R. 2000 e 1/2 Anni Fa — komedia, Włochy 23.20 Na przełomie wieków — program publicystyczny 23.40 New Jack City — film sensac., USA

Discovery CHANNEL

9.00 Gorąca linia Vivy 10.00 Planeta Viva — magazyn 11.00 Minh-Khai's Music Box — magazyn 12.00 Taneczny program Vivy 13.00 Talkshow Stefana Raaba 14.00 Przegląd weekendowych nowości 15.00 Nowości Vivy — premiery i debiutanci 16.00 Nowości i standardy pop-rockowej sceny 17.00 Światowych gwiazd 18.00 Planeta Viva — magazyn 19.00 Notowania list przebojów 20.00 Parada światowych hitów 21.00 In Luv — talkshow 22.00 Word Cup — magazyn 23.00 Portret światowych gwiazd

Za zmiany wprowadzone w programach w ostatniej chwili redakcja nie odpowiada.

Rośnie front oporu wobec agresji na PZPN

Zaprotestowali prezesi

Prezesi klubów piłkarskich I i II ligi, którzy wczoraj spotkali się w Warszawie, poparli działania kierownictwa PZPN w procesie reorganizacji rozgrywek w Polsce. Wyznali również zdecydowany protest przeciwko działaniom Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki wobec Polskiego Związku Piłki Nożnej. Za oficjalnym protestem przeciwko działaniom UKFiT wobec PZPN opowiedziało się 32 prezesów, czterech było przeciw, jeden się wstrzymał.

Jaki wzorzec rozgrywek

Szefowie klubów postulowali, by PZPN podjął starania o nowelizację Ustawy o Kulturze Fizycznej. Ich zdaniem Ustawa powinna dopuszczać do rozgrywek polskiej ligi profesjonalnej nie tylko kluby – sportowe spółki akcyjne, ale również i kluby – stowarzyszenia. Sprawy te powinny zostać omówione m.in. podczas nadzwyczajnego zjazdu delegatów PZPN, o którego zwołanie zwrócili się do Zarządu PZPN.

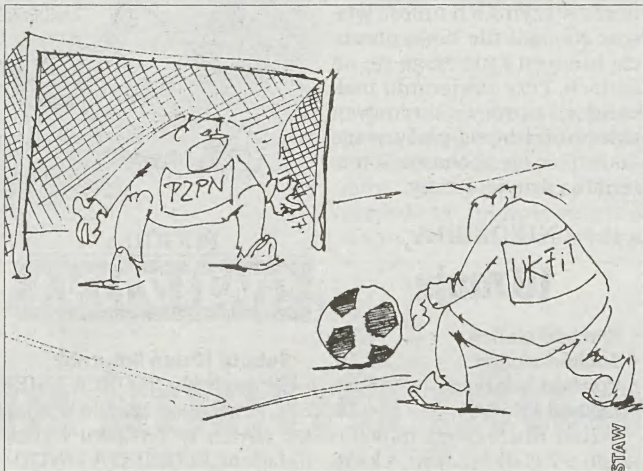
Głównym tematem spotkania były sprawy reorganizacji ligi. W nadchodzącym sezonie w I lidze będzie występować 16 drużyn, w drugiej 2 razy po 16 (w dwóch grupach), w trzeciej – 4 x po 18. Sezon 1999/2000 to w ekstraklasie 16 zespołów, w drugiej w jednej grupie 24, w trzeciej formuła zostanie zachowana. I sezon 2000/2001: pierwsza liga 16, druga 20 (jedna grupa) i trzecia 4 x 18.

W polskiej piłce nożnej funkcjonują kluby, które są sportowymi spółkami akcyjnymi lub stowarzyszeniami. Potrzebna jest, zdaniem uczestników zebrania nowelizacja Ustawy o Kulturze Fizycznej, dopuszczająca do rozgrywek kluby o różnej formule prawnej. Prezesi klubów postulowali, by PZPN zwrócił się w tej sprawie do Parlamentu.

Wójcik do roboty, nie do intryg!

Niedawno Wydział Gier podjął decyzję o rozpoczęciu rozgrywek I. ligi sezonu 1998/99 w dniu 11 lipca. Termin ten został ustalony na prośbę trenera pierwszej reprezentacji, Janusza Wójcika. Zebrani postanowili zwrócić

się do Zarządu, który zbiera się 12 maja, by przywrócić poprzednio planowany termin inauguracji rozgrywek ligowych – ostatni weekend lipca. Prezesi argumentowali to m.in. koniecznością lepszego przygotowania się drużyn do rozgrywek.



Szefowie klubów byli zbulwersowani nieobecnością trenera reprezentacji, mimo że miał obowiązek być na zebraniu. Prezes Górnika Zabrze, Stanisław Płoskoń postulował wręcz dyscyplinarne ukaranie Wójcika. Zażądał też, by trener reprezentacji na piśmie mu odpowiedział, czy prawdą jest m.in., że przed igrzyskami olimpijskimi w Barcelonie drużyna używała środki dopingujące (Wójcik prowadził wówczas reprezentację olimpijską), dlaczego nadużywał alkoholu... Wcześniej szef Górnika oburzył się na wypowiedź prezesa UKFiT w wywiadzie dla PAP, na temat rzekomego spożywania alkoholu przez działaczy piłkarskich we Wronkach. Sami dowiedzieliśmy się od działaczy

czy z Wroniek, że informacji podanych przez prezesa Dębskiego nie mogą potwierdzić.

Marian Dziurawicz mówił również o liście, jaki otrzymał od prezydenta UEFA, Lennarta Johanssona (list, datowany 23 kwietnia adresowany był do niego, jako prezesa PZPN), zaniepokojonego sytuacją, że „rząd polski zawiesił Komitet Wykonawczy PZPN czym pogwałcił Statut FIFA i UEFA”.

O co właściwie chodzi?

Dziurawicz stwierdził, że ani obecny konflikt z UKFiT,

m.in. i z tego, że po podpisaniu poprzedniej umowy z telewizją prawa do transmisji zostały sprzedane innej sieci TV.

PZPN nie będzie marionetką resortu...

Mecenas Andrzej Wach podkreślił, że wszystkie działania PZPN, które stanowią przedmiot sporu z UKFiT, zgodne są z obowiązującymi przepisami z Ustawą o Kulturze Fizycznej, z Prawem o Stowarzyszeniach. Podkreślił, że PZPN po wejściu w życie Ustawy przystosował do niej swój statut, że jako pierwszy w kraju związek otrzymał Koncesję, czym zostały stworzone warunki do powstania ligi profesjonalnej. Stwierdził również, iż Związek wystąpił do NSA i Sądu Wojewódzkiego o rozstrzygnięcie spraw, którymi jest w sporze z Urzędem. Rzecznik PZPN, Tomasz Jagodziński poinformował dziennikarzy, że Związek zwrócił się do NSA o rozstrzygnięcie w sprawie zawieszonych działaczy (jedenastu), a do Sądu Wojewódzkiego o odrzucenie wniosku o ustanowienie kuratora dla PZPN, jako bezpodstawnego.

– Będziemy walczyć o swoje prawa do upadłego – podkreślił T. Jagodziński – Gdy zajdzie taka potrzeba to poprzez Sąd Apelacyjny, Sąd Kasacyjny aż do Trybunału Rady Europy w Strasbourgu czy Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości w Hadze.

Jagodziński powiedział, iż PZPN otrzymał od siedmiu kancelarii prawnych propozycję prowadzenia, bezpłatnie, spraw Związku w sporze z Urzędem. PZPN wybrał już ofertę jednej z warszawskich kancelarii. Rzecznik PZPN również przekazał informację, że w sejmie złożona zostanie interpelacja w sprawie sposobu wykonywania uprawnień nadzorczych przez organy administracji państwowej w stosunku do stowarzyszeń sportowych. (opr pg)

Play off NBA

Powrót „King Konga”

Choć po ponad czterech miesiącach do drużyny New York Knicks wrócił Patrick Ewing, to jednak nie uchronił nowojorków od drugiej porażki z Indianą Pacers. W Salt Lake City Utah Jazz ponownie wykorzystali atut własnego boiska, ale by grać potrzebowali dogrywki.

Konferencja Wschodnia

Indiana Pacers – New York Knicks 85:77 (Indiana prowadzi 2:0).

Ewing do drużyny powrócił po złamaniu nadgarstka. „King kong” wyszedł w podstawowym składzie Knicks, i w ciągu 27 min zdobył 10 pkt i zaliczył sześć zbiórek. Jednak długa przerwa wyraźnie odbiła się na formie asa nowojorkczyków. Ewing słabo radził sobie w defensywie, gdzie pilnował Rika Smitsa (22 pkt). Ale zdarzały się mu i lepsze momenty w meczu. To po jego zagranii spod kosza, na 46 sek przed końcową syreną, goście przegrywali tylko 77:79. Potem jednak punkty zdobywali wyłącznie Pacersi. W ich szeregach oprócz Smita wyróżnił się Reggie Miller. Podobnie jak w pierwszym spotkaniu mocną stroną Indiany była „ławka”. Rezerwowi rzucili 28 pkt. Wśród Knicks John Starks zdobył 20 pkt, a Larry Johnson, który nie grał w dwóch poprzednich meczach za bójkę w

spotkaniu z Miami, dodał 15 pkt.

Konferencja Zachodnia

Utah Jazz – San Antonio Spurs 109:106 (Utah prowadzi 2:0).

Koszykarze Utah Jazz potrzebowali dogrywki by uporać się z San Antonio Spurs. W niej wykazali się większą odpornością psychiczną niż rywale, szczególnie przy egzekwowaniu rzutów wolnych. Tradycyjnie o wygranej gospodarzy zdecydował Karl Malone (22 pkt i 12 zbiórek). Nie był w całym spotkaniu najlepiej usposobiony rzutowo (10 z 26 rzutów), ale dwa razy w decydujących chwilach nie zawiódł. Najpierw doprowadził do remisu 98:98, a w dogrywce „Listonosz” odzyskał dla Utah prowadzenie 102:101. W „Ostrogach” nie zawiódła dwójka centrów. Najlepszy Debiutant Roku Tim Duncan zdobył 26 pkt, a David Robinson 21 pkt i 14 zbiórek. Ale ponownie słabo wypadli rozgrywający.

(PG)

Puchar Stanleya

Hazardzista Clinton

Amerkańskie media główną uwagę na mecze drugiej rundy skierowały bynajmniej nie na najciekawiej zapowiadającą się parę. Skupiły się na meczach Waszyngton Capitals z Ottawą Senators za sprawą zakładu, jaki uczynili prezydent USA Bill Clinton i premier Kanady, Jean Chretien. Oczywiście obaj politycy stawiają na własne drużyny.

Konferencja Wschodnia

Washington Capitals – Ottawa Senators 4:2 (Waszyngton prowadzi 1:0).

Podobnie jak w pierwszej rundzie, drużyna ze stolicy wygrała w dużej mierze zawdzięcza swojemu bramkarzowi. Niemiec Olaf Koelzig obronił 36 strzałów, a pokonali go tylko Szwedzi: Daniel Alfredsson i Andreas Dackell. Zaczęło się dla gospodarzy nieciekawie, gdyż w pierwszej tercji, gdy grali w przewadze Alfredsson zdobył prowadzenie dla „Senatorów”. Potem jednak gole zdobywali gospodarzy: w kolejności Czech Richard Zednik oraz najlepsi strzelcy Capitals: Adam Oates, Słowak Peter Bondra i Brian Bellows. Druga bramka dla Ottawy padła

przy stanie 1:4, kiedy spotkanie było już rozstrzygnięte.

Konferencja Zachodnia

Dallas Stars – Edmonton Oilers 3:1 (Dallas prowadzi 1:0).

Hokeiści Edmonton Oilers w pierwszej rundzie sprawili dużą sensację eliminując Colorado Avalanche. Teraz trafili jeszcze gorzej. Na najlepszą drużynę rozgrywek NHL w zasadniczym sezonie, Dallas Stars, i przegrali pierwszy mecz 1:3. „Nafciarze” jednak pokazali, że są w stanie faworytów. W obu zespołach w głównych rolach wystąpili Rosjanie. Dla „Gwiazd” dwa gole zdobył obrońca Siergiej Zubow (trzecią Mike Keane), a dla Oilers Walery Zelepukin.

(PG)

Piłka halowa

Gorsi od „bratanków”

Reprezentacja Polski w piłce nożnej pięcioposobowej rozegrała wyjazdowy, towarzyski dwumecz z zespołem Węgier. Pierwsze spotkanie podopieczni trenera Romana Sowińskiego przegrali 2:4 (0:3) a w drugim zremisowali 5:5 (2:1).

W pierwszym spotkaniu obie bramki zdobył Robert Dąbrowski (na co dzień zawodnik IV ligowego Górnika Wieliczka), w drugim ponownie Dąbrowski i debiutant Szymon Maksym po dwa razy oraz Piotr Filipik. W pierwszym spotkaniu, chociaż nasi reprezentanci mieli optyczną przewagę, to jednak bramki strzelali gospodarze. W drugim meczu niewiele brakowało by został on przerwany. Węgierscy sędziowie „gwizdali” wybitnie

po gospodarsku i wynik został w dużej mierze wypaczony. Przed czekającym naszą reprezentację listopadowym turniejem eliminacyjnym do ME, rozegra on jeszcze dwa mecze towarzyskie z drużynami zagranicznymi. W grę wchodzi m.in. Belgia i Jugosławia.

Spotkanie z Węgrami zakończyły okres selekcji. Wybrana zostanie grupa 18 zawodników, z których powstanie 14-osobowa reprezentacja. Gospodarzem turnieju eliminacyjnego będzie Chorwacja. Zagrają w nim oprócz gospodarzy i Polski także Andora i Słowacja. Finały ME odbędą się w lutym przyszłego roku w Hiszpanii. Wystąpi w nich 8 zespołów: zwycięzcy grup eliminacyjnych i gospodarz. (opr pg)

Krótko

ME w zapasach stylu wolnym

Marek Garmulewicz (Słavia Ruda Śląska) wygrywając pojedynek 4 rundy kategorii 97 kg zapasniczych ME w Bratysławie zajął I miejsce w grupie i awansował do finału, mając zapewnione co najmniej srebro.

Hokejowe MŚ '98

W hokejowych MŚ w Szwajcarii rozpoczęła się walka o miejsca 9-12. Niemcy – USA 1:1 (0:0, 0:0, 1:1).

Polki pokonały Czeszki

Polskie koszykarki dzięki zwycięstwu w ostatnim meczu turnieju w Kralupach nad reprezentację Czech A 75:72 (35:37) zajęły pierwsze miejsce w turnieju.

Browary Tyskie Cup

W 1 meczu rozgrywanego w Nowym Targu turnieju hokejowego: Podhale – Sokół Kijów 3:2 (0:1, 2:1, 1:0).

Multilotek

3 – 7 – 11 – 13 – 18
20 – 25 – 28 – 29 – 31
33 – 34 – 35 – 44 – 49
64 – 68 – 71 – 76 – 78

Z żałobnej karty

Zegnamy Henryka Bobulę

Należał do najlepszych zawodników w historii piłkarskiej sekcji Cracovii. Odebrał staranne sportowe wykształcenie; miał wszystko, co powinien posiadać napastnik najwyższej klasy – bardzo dobrą technikę, specyficzny snajperski nos, tzw. czucie gry, nienaganną kondycję. Bardzo poważnie podchodził do swoich obowiązków. Nic więc dziwnego, że w blisko 300 meczach dla „pasów” uzyskał aż 120 goli!

HENRYK BOBULA współtworzył wspaniały zespół Cracovii, który w 1948 roku sięgnął po tytuł mistrza Polski, piąty w kolekcji klubu. W kolejnym zaś roku doprowadził „pasy” do srebrnego medalu. Grał razem z tej klasy piłkarzami co Henryk Rybicki, Władysław Gędek, Tadeusz Glimas, Tadeusz Parpan, Edward i Marian Jabłoński, Stanisław i Eugeniusz Ró-

żankowscy. Pięciokrotnie też, w roku 1948, wystąpił Henryk Bobula w reprezentacji Polski. Zaliczył spotkania z Bułgarią, Czechosłowacją, Danią, Jugosławią i Węgrami.

Należał do legendarnych postaci podwawelskiego grodu, do legendarnych piłkarzy. Był powszechnie lubiany, ceniony i szanowany. Nie tylko za swoją postawę na boisku, ale także poza nim. Był człowiekiem koleżeńskim, wesołym, rzetelnym, słowem prawym.

Niestety, piszemy to wszystko w czasie przeszłym... Henryk Bobula zmarł bowiem w wieku 78 lat. W wieku pięknym, ale przecież i tak było to za wcześnie... Jego pogrzeb odbędzie się w najbliższą środę, 13 maja, o godzinie 10.20 na Cmentarzu Rakowickim. Pożegnamy Wielkiego Człowieka i Piłkarza. (wb)

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie byłego piłkarza Cracovii i reprezentacji Polski, mistrza Polski z 1948 roku

Henryka Bobuli

składa

Zarząd Krakowskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej

Dziś Wisła gra w Chorzowie z Ruchem

Odwrócić jesienny wynik

Dziś i jutro piłkarze ekstraklasy rozegrają 28. kolejkę. Wisła wystąpi w Chorzowie, gdzie walczyć będzie z tamtejszym Ruchem. Jako sędzia główny mecz poprowadzi Zbigniew Marczyk z Piły, który po raz pierwszy zagwizda o godzinie 17.



Jesienią Dreszer bronił nawet w sytuacjach sam na sam. Czy dziś zaprezentuje podobną dyspozycję?

Ligowe mecze Wisły i Ruchu są niejako wpisane w pejzaż rodzimego futbolu. Akurat jednak dziś dojdzie do specyficznej konfrontacji — po 22 latach! Albowiem po raz pierwszy od soboty 15 maja 1976 roku „Biała Gwiazda” i „Niebiescy” zmierzą się w ekstraklasie, jednocześnie ubiegając się o najwyższe ligowe zaszczyty. Wtedy chorzowianie bronili tytułu mistrzowskiego i ostatecznie uplasowali się na 4. miejscu. Wisła natomiast wywalczyła brązowy medal. Wtedy przy Cichej padł remis 1:1. Prowadzenie dla krakowian uzyskał Kmiecik w 40 min, a wyrównał Bula w 49 min. Barw Ruchu bronili wtedy m.in. Czaja, Maśczyk, Bon, Benigier, Wyrobek. W Wiśle zaś zagrali m.in. A. Szymanowski, Maculewicz, Płaszewski, Musiał, H. Szymanowski, Nawalka, Kusto, Jołocha, Wróbel... Potem, aż do tej pory, jak Wisła była na topie to niebył wiodło się Ruchowi i odwrotnie...

Mecze Ruchu z Wisłą... Wspaniałe tradycje, niezapomniane boje, piękne gole, cudowni zawodnicy. Po prostu historia rodzimej piłki nożnej. Zespoły rywalizują ze sobą — biorąc pod uwagę tylko mecze o ligowe punkty — od 1927 roku. Z małymi przerwami, kiedy to dwukrotnie chorzowianie, a trzykrotnie

krakowianie zmuszeni byli występować w drugiej lidze. Jeszcze w rundzie jesiennej bieżącego sezonu „Niebiescy” i „Biała Gwiazda” nie zaliczali się do ekstraklasowej czołówki. Mamy jednak wiosnę i to jakże przyjemną dla obu drużyn. O ile jednak skład Ruchu nie uległ zimą zasadniczym zmianom, to przy Reymonta doszło wręcz do personalnej rewolucji. Jak wiadać różne metody przynoszą — przynajmniej do tej pory — podobne, czyli dobre rezultaty...

Dzisiejsze spotkanie urasta do rangi wydarzenia. Przede wszystkim z tego względu, że obie drużyny aspirują do najwyższych ligowych laurów. Zwycięstwo przybliży jednym lub drugim do wymarzonego celu, którym jest miejsce na podium gwarantujące start w Pucharze UEFA. Remis, paradoksalnie, nikogo nie zadowoli, ale też... nie bardzo zasmuci...

„Niebiescy” zagrają dziś osłabieni brakiem Wleciałowskiego i Szuflity, pauzujących za żółte kartki. Ten ostatni, przy okazji, jest też kontuzjowany (po meczu z Górnikiem). Wróci natomiast do składu inny kartkowy „banita”, doświadczony Mizia. Tre-

ner Orest Lenczyk zdaje sobie sprawę, że jego drużyna nie może sobie pozwolić na trzecią z rzędu porażkę (po 0:1 z Katowicami i 0:2 w Zabrzu). Czy jednak zdoła przywrócić podopiecznym zachcianą nieco równowagę?

Akurat personalnych problemów nie ma tym razem Wojciech Łazarek. No, może poza Bukalskim, który skarży się na uraz mięśnia dwugłowego. Do zdrowia powrócił B. Zając, udanie grając w środę w Ostrowcu. „Baryła” jest optymistą: — *Moja drużyna jest coraz silniejsza piłkarsko. Ruch szanujemy, ale nie przeceniamy. Spodziewam się dobrego widowiska. Jesienią Ruch wygrał w Krakowie 1:0 po niezłym meczu z naszej strony. Teraz życzyłbym sobie podobnego poziomu, ale odwrotnego wyniku...*

„Biała Gwiazda” i „Niebiescy”, na forum ligowym, spotkali się do tej pory 112 razy. Bilan jest korzystny dla Ruchu. Wygrał on 48 razy, przy 30 remisach i 34 zwycięstwach Wisły. Także w bramkarz lepsi są lokatorzy stadionu przy ulicy Cichej, 166:155. Najwyższe wygrane Ruchu: po 5:0 u siebie w latach 1932 i 69. Najwyższe zwycięstwa Wisły po 6:2 u siebie w latach 1931 i 55 oraz 5:1 u siebie w roku 1929.

Mecze sobotnie: Petrochemia Płock — ŁKS Łódź (godz. 17), Pogoń Szczecin — Lech Poznań (17), Stomil Olsztyn — KSZO Ostrowiec (17), Polonia Warszawa — Górnik Zabrze (17.30), Raków Częstochowa — Odra Wodzisław (17.30), Widzew Łódź — Katowice (19), Amica Wronki — Legia Warszawa (20). **Mecz niedzielny:** Groclin Grodzisk Wielkopolski — Zagłębie Lubin (17). (BAT)

RUCH: Dreszer — Baszczyński, Mizia, Jaworski — Kwieciński, Nawrocki, Dzikia, Wiechowski — Bizacki, Śrutwa, Włodarczyk. WISŁA: Sarnat — Matyja, B. Zając, Węgrzyn — M. Zając, Czerwicz, Kałużny, Kulawik — Dubicki, Niciński, Kaliciak. W odwodzie m.in.: Bukalski (?), Sunday, Pater, Surma, Kazimierski, Wierchowski.

Kolejne II-ligowe derby

Rozterki Motyki

Od kilku tygodni, w każdej kolejce dochodzi do pojedynków derbowych małopolskich zespołów. Tym razem w sobotę na stadionie przy ulicy Bronowickiej staną na przeciw sobie drużyny Wawelu i Hutnika.

Czy przysłowie „do trzech razy sztuka” sprawdzi się w przypadku Marka Motyki? W dwóch poprzednich spotkaniach wawel pod wodzą nowego szkoleniowca uzyskał remisy. Pora na wygraną. Problem tylko w tym, że sobotni rywal z Nowej Huty, nadal walczy o I ligę, i nie ma zamiaru tracić punktów. Hutnicy nie ukrywają, że chcą wygrać na boisku Wawelu, i liczą na potknięcie Bełchatowa w Ilawie. Dla Marka Motyki sobotni pojedynek ma jeszcze dodatkowy wymiar. W Hutniku występował przez 4 lata, ale jak sam zapewnia, w tym meczu sympatie klubowe muszą zejść na drugi plan. Obie drużyny wystąpią osłabione. W Wawelu zabraknie kontuzjowanych Cyzia i Sydorenki, a w Hutniku pauzującego za kartki Jamroza.

W niezwykle bojowym nastroju, i w pełnym składzie udaje się Cracovia do Kielc. Korona do łatwych przeciwników (8 miejsc w tabeli) nie należy, ale podbudowani „odblokowaniem strzeleckim” krakowianie liczą, że i w tym meczu zdobędą kolejne bramki. Na wagę remisu czy zwycięstwa?

Dla Okocimskiego, który stracił punkty z Hutnikiem w samej końcówce meczu, otwiera się szansa na podreperowanie bilansu. Świt przegrał u siebie wysoko z tarnowską Unią, i wygląda na to, że już pogodził się z myślą o degradacji. Ale brzescy napastnicy muszą wreszcie przypomnieć sobie jak się zdobywa bramki.

Teoretycznie „stałówka” jest faworytem niedzielnej meczu z Unią Tarnów. Ale „jaśkółki” bardzo dobrze zapre-

zentowały się w ostatnim meczu, a i nadal ich sytuacja w tabeli nie jest zbyt pewna. Dla Stali będzie to spotkanie o przysłowiową pietruszkę, i jeżeli gospodarze zagrają z pełnym zaangażowaniem i tak skutecznie jak w poprzednim spotkaniu mogą zainkasować komplet punktów.

Program XXVI kolejki: Wawel — Hutnik, sobota, godz. 16, Korona Kielce — Cracovia, sobota, godz. 17, Okocimski Brzesko — Świt Nowy Dwór Mazowiecki, niedziela, godz. 17, Unia Tarnów — Stal Stalowa Wola, niedziela, godz. 17. (pg)

Przypuszczalne składy w meczu Wawel — Hutnik
Wawel: Polak — Głownia, Księżyc, Pydyś — Wilk (Nylec), Szwajca, Janik, Wołowicz, Szewczyk — Szeli-ga, Świerad.
Hutnik: Stanek — Duda, Sosin, Kaliszan — Strojek, Romuzga, Stolarz, Bernas, Zięba — Gibsonia, Wawrow.

SOBOTA

9 maja

- Wschód słońca — 4.52
- Zachód słońca — 20.14
- Wschód księżyca — 17.51
- Zachód księżyca — 4.25

Dzień dłuższy od najkrótszego o 7 godz. 41 min, a krótszy od najdłuższego o 1 godz. 20 min.

Imieniny:

Bożydara, Grzegorza, Karoliny, Katarzyny

Sposób bycia urodzonych 9 maja miły, układny. Z zasady traktują wszystkich uprzejmie, chociaż nie zawsze całkiem bezinteresownie. Są próżni i nie lubią, jeśli ktoś uraży w czymś ich miłość własną. Na ogół nie mają poczucia humoru i nie znają się na żartach. Przy zawieraniu małżeństw oprócz sercowych skłonności biorą pod uwagę także pozycję społeczną i materialną drugiej strony.

NIEDZIELA

10 maja

- Wschód słońca — 4.50
- Zachód słońca — 20.16
- Wschód księżyca — 18.54
- Zachód księżyca — 4.48

Dzień dłuższy od najkrótszego o 7 godz. 45 min, a krótszy od najdłuższego o 1 godz. 16 min.

Imieniny:

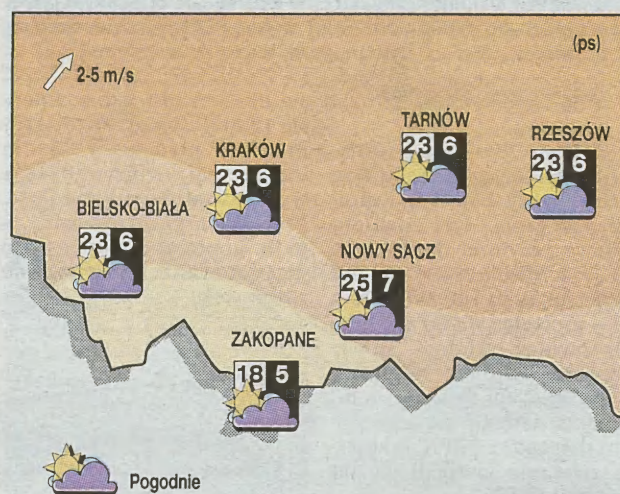
Antoniogo, Antoniny, Gardenii, Izydora

Natura urodzonych 10 maja nieustępliwa, niezłomna, władcza, uparta. Pełni poczucia własnej godności i dumy, podlegają niebezpiecznym uniesieniom i wybuchom gniewu. Czasem próżni, lubią, gdy się ich chwali, gdy docenia się ich wartość. Dobrze, gdy trafiają w życiu na partnera mniej zaprzeczającego w sobie i bez sprzeciwu znoszącego ich w sumie trudny charakter.

POGODA

Polska południowa znajduje się pod wpływem wyżu znad Europy południowej. Napływa ciepłe powietrze z południowo-zachodu. Temperatura minimalna nocą od 5 do 7 st., w Tatrach 4 st. W ciągu dnia słonecznie i bardzo ciepło. Temperatura maksymalna od 18 do 25 st., w Tatrach 9 st. Wiatr słaby i umiarkowany, południowy. Ciśnienie będzie się wahać (wczoraj wynosiło 1003 hPa). W niedzielę słonecznie i upalnie.

BIOPROGNOZA: korzystna



POGODA

GWIEZDZNA

Sobota (Dzień Saturna).

Do zachodu SŁOŃCA KSIEŻYC przebywać będzie w znaku WAGI. W związku z tym układem BLIŻNIĘTA i WODNIKI nadal mają szansę na sukces w świecie zewnętrznym. BARANY, RAKI i KOZIOROŻCE znajdować się będą w fazie rozwoju wewnętrz-

nego. Dobry czas na skupienie się nad sprawami duchowymi. Po zachodzie SŁOŃCA KSIEŻYC przemieści się do znaku SKORPIONA i wejdzie w fazę pełni KSIEŻYCA. Z powodu niekorzystnego układu URANA noc dzisiejsza może być pełna napięć. Osoby o skłonnościach depresyjnych powinny spotkać się w miłym towarzystwie. Nadal trwający trudny układ MARSA i URANA pogarszać będzie sytuację na drogach.

POGODA

GWIEZDZNA

Niedziela (Dzień Słońca).

Noc pełni KSIEŻYCA. Osoby o słabych nerwach mogą odczuwać silne wewnętrzne rozdrażnienie. Szczególnie trudny może to być okres dla WODNIKÓW, LWÓW i BYKÓW. RYBY i RAKI mogą odczuć silne wewnętrzne pobudzenie, które prowadzi będzie do sukcesu. Nie-

korzystny układ KSIEŻYCA do MARSA może powodować, że stracić możemy panowanie z powodów błahostek i drobnych niepowodzeń, mających związek głównie ze sprawami domowymi. Należy unikać nadmiaru alkoholu, pod wpływem którego osoby niedowartościowane staną się kłótlive i szukające zwady. Harmonia między WEWNUS i PLUTONEM ułatwi intymne spotkanie we dwoje.

Andrzej JAMRÓZ

Od 2 kilometra

Jerzy Wicherek
z trasy 51 Wyścigu Pokoju

Litwin Raimondas Rumsas z polskiej grupy zawodowej Mróz został pierwszym liderem 51 Wyścigu Pokoju. — *Marzy mi się, że złotej koszulki nie oddam do końca — powiedział sympatyczny Rumsas. — Jechałem w niej już przed czterema laty, gdy wygrałem prolog. Wówczas rywale „rozebrali” mnie z niej szybko. Teraz mam mocniejszych partnerów w drużynie, więc liczę, że przodownictwa nie oddam tak łatwo.*

Uroczyste otwarcie imprezy odbyło się na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich z udziałem honorowego patrona Wyścigu wicepremiara Leszka Balcerowicza. Następnie 102 kolarzy — siedem ekip zawodowych i 10 reprezentacji narodowych — przejechało na ul. św. Jerzego, gdzie był start i meta 120-kilometrowego I etapu. Już na drugim kilometrze zaatakował Jarosław Chojnacki z zespołu Polska II. Doskoczyli mu do kola Rumsas i amerykańnik Scott Fortner.

Ta trójka prowadziła przez ponad 100 km, a jej największą przewagę nad peletonem wynosiła 7 minut. Lotną premię w Kórniku wygrał Chojnacki. Na rundy (w Poznaniu kolarze pokonywali 6 okrążeń po 9 km) czołowy tercet wjechał z zyskiem 5,5 min. Po dwu „kółkach” przewaga stopniała do 3 min. Wówczas

Litwin — widząc, że na partnerów nie ma już co liczyć — samotnie wyrwał do przodu.

W peletonie tempo dyktowali kolarze Telekomu. W tej grupie jadą zwycięzca Tour de France przed dwu lat Duńczyk Bjerne Rijs i trzykrotny triumfator Wyścigu Pokoju, Niemiec Steffen Wessemann. Ale Rumsas był wczoraj w wybornej dyspozycji i nie dał się doścignąć, chociaż jego przewaga na mecie zmalała do 22 sek.

I etap (Poznań-Poznań, 130,6 km): 1. Raimondas Rumsas (Litwa — Mróz) 2: 49.20 2. Fred Rodrigues (USA-Saturn), 3. Danilo Hondo (Niemcy — Agro Adler), 4. Piotr Zaradny (Polska II), 5. Jacek Mickiewicz (Polska-Mróz) - strata 0.22.

Po pierwszym etapie (z bonifikatami): 1. Rumsas 2: 49.02. 2. Rodrigues — 0.34. 3. Jarosław Chojnacki (Polska II) — 0.35, 4. Hondo — 0.36... 8. Zaradny, 9. Mickiewicz obaj 0.40.

BLIŻEJ

PRZYRODY

Młodość szpaków

Młode szpaczki spotykają się teraz w niedużych gromadkach i, jak to młodość, w pośpiechu, bez zastanowienia, nerwowo zbierają z trawy wszystko co o tej porze szpakiem nadaje się do zjedzenia. Widziałem zabawną scenkę, kiedy taka licząca dziesięć sztuk gromadka z samego rana poleciała na łąkę, zapominając najwyraźniej o zabraniu na wyprawę po żarcie kolegi z sąsiedztwa. Ten jednak zwołał szybko innych jeszcze, jako szef podfrunął z nimi na szczyt płotu, pogapili się co tamci robią w trawie i widocznie uznali, że musi być tam obfitość jedzenia, bo jak na komendę doszłusowali do pozostałych. Przez chwilę panowała konsternacja ze strony tych, którzy byli pierwsi, zupełnie jak wśród chłopów, którym obcy zabierają boisko do gry. Kilku nowych zostało nawet odpędzonych, ale tylko na chwilę. Po niecałej minucie pogodziły się ze sobą obie grupy i razem biegły po mokrej od rosy trawie, zającąc pierwsze śniadanie.

Zygmunt SZYCH

Sobota
Niedziela
9—10 maja
nr 350
(15184)

echo KRAKOWA



KRZESZOWICE, MYŚLENICE, NIEPOŁOMICE, PROSZOWICE, SKAWINA, WIELICZKA

Drogie zezwolenia na nieuczciwą konkurencję Taxi bez praw

Od kwietnia obowiązuje nowa ustawa o zezwoleniach na wykonywanie krajowego, drogowego przewozu osób. Krakowscy taksówkarze liczyli na to, że wreszcie ureguluje wiele problemów, choćby ograniczy liczbę taksówek w mieście. Teraz, gdy przyszło im załatwić wszystkie formalności, twierdzą, że to nic nie zmienia poza zawartością ich portfeli.

Ustawa nakłada na przewoźników przede wszystkim obowiązek uzyskania zezwolenia. Żeby je otrzymać, trzeba przedłożyć, do końca czerwca, szereg dokumentów m.in. świadectwo o niekaralności, zezwolenie na działalność gospodarczą, świadectwo legalizacji taksometru. Kosztowna procedura jest tylko kolejnym sposobem na wyciągnięcie pieniędzy.

— Już przy składaniu wniosku trzeba zapłacić 40 zł. Potem jeszcze za świadectwa: o niekaralności — 50 zł, przeglądu samochodu — ponad 100 zł, wreszcie za samo zezwolenie 200 zł — mówi Krzysztof Kowal, taksówkarz. — Gdybyśmy przynajmniej dostali coś w zamian. Tymczasem ustawa w ogóle nie reguluje naszego statusu. Dalej nie ma w rejestrze zawodu taksówkarza. Nie możemy tworzyć związków. Nadal nie mamy żadnych praw.

Taksówkarze liczyli, że przywrócone zostaną zasady sprzed 1991 roku, kiedy to istnieli tylko koncesjonowani przewoźnicy. Po wprowadzeniu zasad wolnego rynku, taksówkarzem mógł być każdy, kto zarejestrował działalność gospodarczą. Wiele osób to wykorzystało. Dorabiają teraz do renty, emerytury... Oficjalnie mówi się, że w Krakowie jest 5 tys. taksówkarzy. Drugie tyle stanowią okazjonalni kierowcy, którzy zatrzymują się na postojach tylko w „lepsze” dni.

— Myśleliśmy, że wraz z ustawą Kraków, wzorem



Wrocławia, skorzysta z możliwości ograniczenia liczby taksówek. Nic takiego się nie zapowiada — mówi Stanisław Maliszewski, prezes radiotaxi KIM. — Teraz we Wrocławiu działają 4 firmy radiotaxi, w Krakowie nadal 20. Nic dziwnego, że brak miejsc na postojach. Jedyne, co ostatnio wywalczyliśmy z Wydziałem Handlu i Usług, to zakaz zatrzymywania się na nich taksówkarzy spoza gminy Kraków.

Zdaniem Danuty Hubickiej, inspektora w Wydziale

Handlu i Usług UM, liczba taksówek zmniejszy się po wprowadzeniu punktu o niekaralności przewoźnika.

— Na razie nie ma mowy o tym, by miasto ustaliło jakiś limit, bo nie wiemy dokładnie ile taksówek jest w Krakowie. Dane pojawiają się dopiero pod koniec czerwca — mówi Danuta Hubicka. — Jeżeli decydenci w tym roku uznają, że taksówek jest za dużo, to być może w przyszłym ich liczba zostanie ograniczona.

Magdalena STRZEBOŃSKA

Tyle szumu było o nowe stragany na Rynku. Naszym zdaniem ktoś wyrzucił pieniądze w błoto. Ani to ładne, ani funkcjonalne, ani po krakowsku stylowe. Kolejny maszkaron...

Czyj ogródek przy ul. Krupniczej?

Bagatela kontra piwo



Właściciele CK Browaru chcą postawić obok swego lokalu ogródek piwny. Planowano, by zajmował dużą część ulicy obok Teatru Bagatela. Krzysztof Orzechowski, dyrektor naczelny i artystyczny teatru sprzeciwił się projektowi.

W związku z remontem ulicy Karmelickiej, władze miasta obiecywały właścicielom znajdujących się w pobliżu pubów i restauracji, że będzie tu promenade spacerowa z mnóstwem kawiarni i ogródków. Okazuje się jednak, że postawienie ogródka w tej okolicy nie jest wcale takie proste. Jeszcze w marcu, właściciele CK Browaru wystąpili o zgodę na postawienie przy ul. Krupniczej letniej piwni. Projekt zaakceptowali niemal wszyscy, z wyjątkiem dyrektora Teatru Bagatela. W niedługim czasie do Wydziału Gospodarki Komunalnej i Miejskiego Zarządu Dróg wpłynęło pismo uzasadniające protest.

— Nie mam nic przeciw ogródkom — mówi Krzysztof

Orzechowski. — Nie zgodziłem się tylko z takim projektem, który zagraża bezpieczeństwu widzów. Jestem tu w końcu po to, by dbać o interesy teatru — dodaje.

Lista argumentów dyrektora jest długa. Chodzi o zaopatrzenie teatru i dojazd, który po postawieniu ogródka byłby utrudniony. Naruszone zostałyby także bezpieczeństwo widzów. Od strony ul. Krupniczej są bowiem cztery wyjścia pożarowe. Zdaniem dyrektora Orzechowskiego ma to także aspekt społeczny. Na wiele spektakli przychodzi tu dzieci. Widok podchmielonych piwoszy nie jest najbardziej pożądanym.

— Przez ul. Krupniczą przebiega droga rowerowa, cho-

dniki dla pieszych, dojazd do teatru i burs studenckich, a teraz miałyby powstać jeszcze ogródek. To chyba trochę za dużo jak na jedną ulicę — tłumaczy Krzysztof Orzechowski. — Nie miałbym żadnych zastrzeżeń, gdyby CK Browar chciał ustawić małą letnią kawiarnię na 3, 4, czy 5 paroli, ale taką ogromną, która paraliżuje ruch u wylotu ulicy?

Przedstawiciele browaru są innego zdania.

— Dyrekcja teatru także ma zamiar postawić sobie ogródek, tyle tylko, że po drugiej stronie — mówi Krzysztof Łopot, kierownik. — My jednak złożyliśmy dokumenty jeszcze w marcu. Wcześniej nie mieliśmy żadnych problemów z uzyskaniem zgody. W WGK powiedzieli nam, że możemy postawić wąski i długi ogródek, ale bez sensu. Nie dość, że brzydkie, to jeszcze mało miejsce.

Rozmowy w sprawie postawienia letniej piwni przy ul. Krupniczej trwają. Wydział Gospodarki Komunalnej nie chce pokrzywdzić żadnej ze stron. Dziś wiadomo tylko, że ogródek stanie na pewno. Jego plany zostaną jednak zmodyfikowane.

— Czekamy na propozycję nowego projektu od CK Browaru — mówi Ryszard Żakowski, zastępca dyrektora WGK. — Jeśli go nam przedstawia będziemy dyskutować.

Jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy krzeselka będą stały najdalej 2 m od budynku.

Agata SURÓWKA



To będzie fantastyczny weekend. Od Ukrainy po Hiszpanię Europa jest pod wpływem potężnych układów wyżowych — żaden niespodziewany kontrakt mokrą niżu nam nie zagraża. Do Polski napływa ciepłe i suche powietrze z południa. Dla Krakowa synoptycy przewidują na dzisiaj zachmurzenie małe i upał. Na niebie pojawiają się jedynie nieliczne chmury pierzaste, które na pewno nie pokrzyżują naszych weekendowych planów. Temperatura do 27 stopni w dzień i do 11 stopni w nocy. Po południu możliwa burza. Ciśnienie będzie powoli spadać, sytuacja biometeorologiczna korzystna. W nocy zachmurzenie umiarkowane, w niedzielę nad ranem mglisto, potem nieco więcej chmur, ale ogólnie pogoda bez większych zmian — 27 stopni w dzień do 13 stopni w nocy. Poniedziałek także ma być słoneczny, dopiero we wtorek spodziewana jest zmiana pogody. (w)



Sezon turystyczny rozpoczęty i po obiad swoje trzeba odstać

Z notesu policjanta

W zasięgu ręki

Po wybiciu szyby w sklepie przy ul. Kalwaryjskiej sprawcy porwali telefony, wartości 1,6 tys. zł, znajdujące się w zasięgu ręki. Złodzieje zostali zatrzymani na gorącym uczynku. Najmłodszy miał 15, a najstarszy 22 lata.

Zapłakany malec

Rower górski wartości 910 zł stracił 12-latek, którego w rejonie dawnego Solway zaatakowało dwóch nieznanymi sprawców. Chłopiec udał się na przejażdżkę, wrócił pieszo.

Zbieracz złomu

1250 metrów linki aluminiowej z napowietrznej linii elektrycznej ukradł złodziej w jednej z miejscowości w gminie Koniusza. W punkcie skupu przedstawił się jako zbieracz złomu?

Dla każdego coś...

Złodziej, który wypchnął drzwi balkonowe w mieszkaniu przy ul. Puławskiego ukradł płyty kompaktowe, złoty pierścionek i perfumy. Suma strat 450 złotych.

Zginęły samochody

Z ulicy Młynarskiego uprowadzono forda transita o wartości 70 tys. zł, zaś z ul. Włodkowica hondę civic wycenioną na 25 tys. zł. (mik)

JAZDA ZA GROSZE AUTOGAZ-RATY

ul. Cystersów 21, Kraków

**Wczasy gratis
dla każdego Klienta**

Tel. 413-88-21, 413-44-23

MOTORYZACJA

SAM. OSOBOWE

KUPNO

ABSOLUTNIE auta powypadkowe - kupię. 090-290-721

AUTA osobowe, dostawcze - remont - kupię - gotówka. 090-27-53-72

AUTA rozbite, zniszczone, spalone-kupię. 0602-189-334

DO remontu-kupię. Gotówka. 0601-624-184

NIERUCHOMOŚCI

MIESZKANIA

SPRZEDAŻ

KRAKÓW - Śródmieście sprzedam mieszkanie 3 pokoje 93 m² (0-12) 421-82-85 wieczorem.

LOKALE

WYNAJEM

WYNAJME lokal użytkowy o powierzchni 120 m² parter. Cena około 2.000 zł przy pl. Wolnica (0-12) 421-82-85.

INNE

TOWARZYSKIE

AFRODYTA dla Ciebie. Drink Bar. Zaborze 2 (0-12) 269-23-39

AGENCJA (0-12) 658-08-82

PANOWIE dla Pań. Panie dla Panów 0601-511041



Z okazji 53. rocznicy zakończenia II wojny światowej wczoraj w Wojskowej Komendzie Uzupełnień Kraków-Podgórze wręczone zostały awanse na wyższe stopnie wojskowe kombantantom AK. Akty nominacyjne wręczał komendant WKU ppłk Józef Mazurek. Na stopień podpułkownika

awansowali: mjr Ludwik Kubik i mjr Zbigniew Melanowski (na zdjęciu). Stopień sierżanta otrzymali: Mieczysław Sałas, Stanisław Szczepaniec, Marian Knapik i Longina Prüffer, a plutonowego: Eugeniusz Gruca, Kazimierz Prochwicz i Eugeniusz Sowa. (AW)

W Nowym Bieżanowie i Prokocimiu Trujące płyty

W latach 1985-87 na osiedlach Nowy Bieżanów i Nowy Prokocim do ocieplania budynków mieszkalnych użyto płyt cementowo-azbestowych. Dziś w imieniu tutejszych mieszkańców radni dzielnicy XII występują „o pilne podjęcie działań mających na celu usunięcie zagrożenia”.

Uchwała, podjęta przed paroma tygodniami przez Radę Dzielnicy, bije grozą. „Płyty cementowo-azbestowe zostały założone mimo silnego sprzeciwu mieszkańców” — czytamy w niej.

Rada twierdzi też, że jakoś płyt oraz sposób ich montażu od początku budziły wiele zastrzeżeń. Na skutek działania środowiska płyty wykuszają się i uwalniają do otoczenia znajdujące się w nich włókna

azbestowe, które przenikają również do mieszkań. Z powietrzem i wodą dostają się zaś w dalsze rejony miasta. Obecny stan techniczny płyt jest tragiczny. Pod wpływem wiatru zaczynają pękać i odpadać.

Przedstawiciele Krakowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, w której zasobach są feralne budynki, zdają sobie sprawę z tego, że problem jest poważny. W Nowym Pro-

kocimiu ten typ ocieplenia dotyczy tylko dwóch ścian, ale na Nowym Bieżanowie już 13 tysięcy metrów kw. Wbrew jednak głosowi radnych, zdaniem spółdzielni, płyty nie odpadają, a uszkodzenia są na bieżąco naprawiane. Oczywiście najlepszym rozwiązaniem byłaby wymiana. Na to jednak spółdzielnia nie stać.

Żeby ustalić faktyczne rozmiary zagrożenia w najbliższy wtorek, w samo południe, na Nowym Bieżanowie pojawią się pracownicy Wydziału Nadzoru Budowlanego Urzędu Miasta. Skontrolują feralne płyty. (sab)

Remonty, korki, objazdy

• Drogowcy obiecywali, że 4 maja, w dniu kiedy rozpocznie się remont mostu Dębnickiego, przywrócić przejazd z ul. Retoryka w ul. Powiśle. Natomiast 10 maja kierowcy jadący z ul. Powiśle mieli mieć już wolny przejazd przez ul. Retoryka. Niestety prace przy wymianie rur ciepłowniczych nieco się wydłużyły. Na razie można tylko wyjeżdżać na remontowaną ul. Zwierzyniecką, ale nie przejedzie się dalej. Gdy Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej upora się z modernizacją rur, przejazdy zostaną otwarte.

• By ułatwić objazd remontowanej Zwierzynieckiej, zmieniono organizację ruchu na skrzyżowaniu ul. Straszewskiego i Piłsudskiego. Mimo to tworzą się tam korki.

• Trwa remont ronda Nowohuckiego. Ponieważ na ulicach dochodzących do ronda, kładziono nowe warstwy asfaltu, a na samym rondzie nie; rondo jest teraz niżej niż dochodzące do niego ulice. Drogowcy muszą je tak przebudować, by ulice były na tym samym poziomie.

• Jeszcze dziś latane będą dziury na ul. Bronowickiej, na odcinku od ul. Górnej do ul. Wąlska Walewskiego i na ul. Nowohuckiej na odcinku od ul. Powstańców Wielkopolskich do mostu na Wiśle. Asfalt dziś będzie czeronony też na ul. plk Dąbka, Obrońców Modlina, Powstańców Wielkopolskich, Płaszowskiej i Lipskiej. (RR)

JRP
WŁASNY IMPORT
HURT-DETAL

FLIZY

Kraków, ul. J. Conrada 55,
tel. 636-72-77 (naprzeciw Makro),
Kraków, ul. Morelowa 26, tel. 425-27-97

1000 m²
ekspozycji

- płytki ceramiczne
- meble łazienkowe
- wanny i kabiny
- ceramika sanitarna
- armatura
- listwy wykończeniowe
- wanny i kabiny z hydromasażem (jacuzzi, bańo 10)

Święta robotnicze i narodowe Burdy jak na stadionach

Radni krytycznie odnieśli się do przepychanek i rękoczynów, do jakich doszło w Krakowie pierwszego i trzeciego maja. Proponowali aż dwie rezolucje potępiające sprawców zająć. Nikogo nie wymieniono z szyldu i nazwiska.

Autorzy pierwszej rezolucji (skupieni wokół radnego Bogusława Krasnowolskiego) domagali się m.in. zdecydowanych działań wobec osób i ugrupowań, które łamią prawo. Podkreślali, że do rozrób dochodzi w święta narodowe 3 maja i 11 listopada.

Twórcy drugiej rezolucji (głównie radni z SLD) w podobnym duchu wyrażali nadzieję, że przemoc nie przyjmie się jako obyczaj krakowskiego życia politycznego. Kładli nacisk na powagę obchodów Święta Pracy i rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja.

Gorąca była dyskusja poprzedzająca głosowanie.

— Dwa lata temu przestałam chodzić na manifestacje patriotyczne. Zaczęły przypominać awantury po meczach piłkarskich — stwierdziła radna Zofia Radzikowska.

— Krzyże i pomniki nie są naszą własnością — podkreślała radna Ludwika Bonarewicz.

Z tych wypowiedzi wynikało, że radni potępiają Ligę Republikańską i to ją obarczają odpowiedzialnością za zajścia...

— Trzeba pamiętać, że agresja była po obu stronach. Starsi wymachiwali laskami w stronę młodych. Przyszli z psami. Leciły wyzwiska — przypominał radny Andrzej Kowalczyk.

Przeciwny rezolucjom był radny Leopold Zgoda. Stwierdził, że problem nadaje się do przemyslenia, a nie głosowania. Projekty ostro atakował też radny Ryszard Bocian.

— Są fatalne. Poskomunistyczne i godzące w demokrację — stwierdził.

Radni przyjęli rezolucję radnego Krasnowolskiego, odrzucili tę, proponowaną przez SLD. (PBAR)

Poszukaj ptaków

Małopolskie Towarzystwo Ornitologiczne zaprasza krakowian na niedzielną wycieczkę. Zapowiada się wielka przyrodnicza uczta. Tym razem będzie okazja do penetrowania okolicy Piasków Wielkich i Rajskiej. Zbiórka w niedzielę o godz. 9, na pętli autobusowej w Kurdwanowie, dojazd do niej autobusami: 124, 144, 179, 184. Uczestnicy wycieczki powinni się zaopatrzyć w lornetkę, atlas ptaków i wygodne buty. (JB)

Na straży miasta



(Bez)prawna wycinka

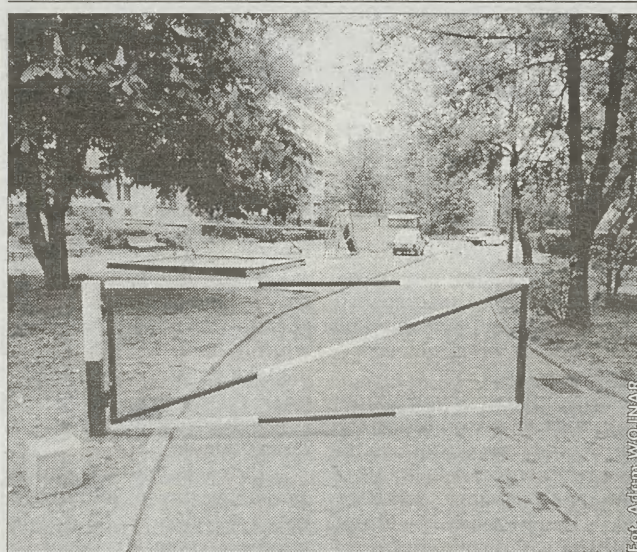
Na os. Krakowiaków, przy szkole podstawowej wycinano topole. Nie spodobało się to mieszkańcom okolicznych bloków. Zawiadomili strażników, że drzewa wycinane są bez zgody Wydziału Ochrony Środowiska UMK. Po kontroli okazało się, że na początku przecinania drzew, odpowiedniej zgody nie było, natomiast w chwili gdy przyjechali strażnicy, taka zgoda się znalazła. Interwencję przekazano do Urzędu Miasta. Ten kto wycinał topole, w zamian za zlikwidowanie starych drzew, na ich miejsce ma posadzić trzy nowe.

Dowcipniś

Do strażników zadzwonił mężczyzna i nie przedstawiając się powiedział, że pali się na ul. Daszyńskiego. Okazało się, że żadnego pożaru nie było.

Piwo w zsypie

Na os. Centrum D, właściciel baru przystosował zsypano na skład... piwa. Nie spodobało się to mieszkańcom bloku. Strażnicy nakazali, by przeniósł piwo w inne miejsce i uporządkował śmietnik. Po godzinie zsypano był pusty. (RR)



Szlaban na blok

Kilka tygodni temu dojazd do bloku przy ul. Łokietka 13 od ul. Wrocławskiej został zamknięty. Spółdzielnia Mieszkaniowa „Piast” ustawiła szlaban. By go otworzyć trzeba mieć klucz.

— Zwykle tamtędy przejeżdżałem do znajomych, mieszkają w okolicy. Teraz musiałem zostawić samochód i w deszczu lecieć pieszo, a chciałem tylko zostawić im kilka rzeczy — mówi Karol Podkowiński. — To jakiś absurd. Żyjemy w wolnym kraju, a wprowadza się dziwaczne ograniczenia. Jakże przepisy na to pozwalają? Ponoć mieszkańcy życzyli sobie, by nikt nie zajmował im miejsca na parkingu. Ciekawe co zrobią, gdy wybuchnie pożar i straż nie będzie mogła dojechać do bloku? Pogotowie też nie ma co liczyć, że wieczorem dojedzie. Szlaban jest zamknięty.

W Spółdzielni Mieszkaniowej „Piast” dowiedzieliśmy się, że to względy bezpieczeństwa zdecydowały. Większość mieszkańców nie ma na ten temat zdania, ale ważna jest dla nich możliwość swobodnego zaparkowania samochodu pod domem.

— Sami tego nie wymyśliliśmy, to prośby mieszkańców. Z resztą przy innych naszych blokach, również stawiamy takie furtki — mówi Waldemar Trzeciński, prezes SM. — W ten sposób możemy odizolować własny teren. Klucze mają mieszkańcy i dozorca. Rano otwiera bramkę, by MPO mogło wjechać. Zamyka dopiero wieczorem. (JB)

echo
KRAKOWA

REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY:

Władysław Penar

Redaguje zespół: Joanna Bachanek, Piotr Baran, Adrianna Ginał, Joanna Kostrz, Małgorzata Nitek, Jadwiga Rubiś, Renata Rybicka, Marian Satała, Artur Szkłarczyk, Adam Ziemiński

Adres Redakcji: 31-548 Kraków, Al. Pokoju 3,
tel. 412-16-94; fax. 411-94-97

AUTO-SERVICE

Janusz Hojnor, KRAKÓW, ul. Działkowa 15,
tel. 659-03-42

- naprawy główne i bieżące silników

- regeneracja resorów

- sprzedaż oleju (Castrol)

Olej zakupiony u nas wymieniamy gratis!

- sprzedaż i wymiana tłumików Firmy Bosal

- sprzedaż używanych części zamiennych

Radio Taxi GROSİK



tel. 6-333-444 lub 96-69

30 % zniżki!

Zapraszamy

Najlepsze produkty, najpiękniejsze kompozycje

Targowe przeboje

Chleb według tradycyjnych receptur, mleko o smaku i walorach kefiru, wianuszki kwitnące na pomarańczowo i okno, którego aż nie chce się otwierać – to przeboje Wiosennej Wystawy Ogrodnictwa i Targów Zdrowej Żywności EKO-FOOD. W pierwszym dniu poznaliśmy najlepszych wystawców i nagrodzone produkty.

Wśród artykułów żywnościowych konkurencję zdystansował chleb mieszany razowo-sojowy, wyprodukowany przez Spółdzielnię Produkcji Piekarsko-Ciastkarskiej z Krakowa. Jury przyznało mu pierwszą nagrodę. Wśród firm uhonorowanych wyróżnieniami znalazło się m.in. mleko acidofilne, które schodzi z taśm produkcyjnych firmy Elmilk w Szczecinku.

– To jedyny produkt na rynku łączący właściwości mleka i kefiru. Mleko o smaku kefiru posiada jego pełne walory zdrowotne i smakowe, ze względu na zawartość określonego rodzaju bakterii. Przywróci kondycję ludziom po antybiotykoterapii, kobietom w ciąży, zalecane jest dla cukrzyków – wyjaśnili producenci.

Targowe wyróżnienia otrzymał także biojogurt „Magda” z Szaflar oraz bryndza owcza, jaką zaferowała klientom Podhalańska Spółdzielnia Mleczarska w Zakopanem.

W Małopolskim Konkursie Wiosennych Kompozycji Kwiatowych główną nagrodę wywalczył Robert Miłkowski, florysta z krakowskiej kwiaciarni „Akant”, który również



Janusz Zabłocki, zdobywca nagrody za „Okno w kwiatach”

ułożył najpiękniejszą wianuszkę ślubną.

– To mój konkursowy debiut, doświadczenie florysty zdobywałem samodzielnie, gdyż w Polsce nie ma szkoły przygotowującej do tego zawodu. Pomaga mi w nim na pewno ukończone Technikum Ogrodnicze, ale też filozofia, którą studiuję – mówi laureat. – Wianuszkę ślubną ułożyłem w nowatorskiej formie łuku, w modnej tonacji pomarańczowej. Znalazły się w niej pomarańczowe kalie, strelcje, róże, goździki miniaturowe, kardamus. Florysta to nie tylko bukieciarz, potrafi dobrać roślinność do charakteru wnętrza, jest też dekoratorem.

Okno najpiękniej przystroił w kwiaty Janusz Zabłocki, który przyjechał aż z miejscowości Rumia, k. Gdyni. W swojej kwiaciarni komponuje bukiety od 35 lat.

– Lekkość, przestrzeń stanowi podstawę sukcesu. Kompozycje przeładowane są ciężkie, brak im spokoju i harmonii. Ja konkursowe okno starałem się ubrać kwiatami oszczędnie, ale w sposób bardzo przemyślany. Myślę, że dzięki temu tak się spodobało i zostało nagrodzone.

Najpiękniejszą kompozycję wiosenną ułożyła Anna Dyląg z krakowskiej Gardenii.

Przyznano też nagrody najlepszym plantatorom. Otrzymali je: Szkółka Braci Dębskich z Końskowoli (byliny), Specjalistyczny Zakład Ogrodniczy Andrzej Niemczewski z Zielonek i Andrzej Wojciechowski z Facimiecha (rośliny rabatowe i balkonowe), Gardenia z Krakowa (rośliny do dekoracji wnętrz), Pilar-Tech z Krakowa (środk i narzędzia do produkcji ogrodniczej). (KaK)

Polityka, ekonomia, korupcja

Relacje między światem polityki i gospodarki będą tematem dzisiejszej sesji „Uczciwe państwo – konkurencyjna gospodarka”. Rozpocznie się ona o godz. 16.30 w Sali Obrad Urzędu Miasta przy placu Wszystkich Świętych 3/4.

Sesja będzie zwieńczeniem badań Instytutu Studiów Strategicznych, który zorganizował cztery seminaria: „Etyka ew polityce”, „Polityka i świat wolności”, „Sposoby i metody lobbingu

na rzecz małych i średnich przedsiębiorstw”, „Rola korupcji w polskim życiu politycznym”. Podczas sesji przedstawione zostaną wyniki badań wraz z propozycjami rozwią-

zań dra Andrzeja Olechowskiego i posła Jana Rokity. Opiniąmi podzieli się także Jerzy Knapik z Huty im. T. Sendzimira, Sergiusz Najar z Fundacji Kronenberga, Enrico Pavoni z Fiat Autopoland, Henryka Pieronkiewicz z BPH, Krzysztof Serwatka z Banku Handlowego, Krzysztof Zielicki z British Petroleum. (Nit)

Mała kronika

- COLLEGIUM MAIUS (Jagiellońska 15): otwarcie wystawy „Maciej z Miechowa” – 18.
- INSTYTUT WŁOSKI (Grodzka 49): film Paolo i Vittorio Taviani „La notte di San Lorenzo” – 19.
- CENTRUM KULTURY ŻYDOWSKIEJ (Meiselsa 17): projekcja opery filmowej pt. „Seed of Sarah” oraz spotkanie z kompozytorem muzyki do filmu – dr M. Polishookiem – 18.
- WOK (Rynek Gł. 25, s. widowiskowa): Studio Kracji Teatralnej – zajęcia warsztatowe – 17.

Taxi BARBAKAN
96-61 lub 423-80-00
GSM (0-602) 238-000
NAJTANIEJ
Zakupy na telefon.
Taxi bagażowe.
Nabór taksówkarzy.

Samo życie

Zakąta w barze

Nie wszystkich krakowian stać na weekendowe wyjazdy do miejscowości wypoczynkowych, czy turystycznych. Ci, którzy z racji obowiązków, albo po prostu z braku „kasy” w ubiegłą niedzielę musieli siedzieć w Krakowie, szukali ucieczki choćby w spacerach.

Sporo osób zrezygnowało też z tradycyjnego gotowania posiłków w domu, stąd zwałowała się w tych tańszych barach i jadalniach kolejki, przede wszystkim podczas pory obiadowej, były spore. Rzesze wygłodniałych kolejkowiczów uzupełniali turyści odwiedzający nasze miasto. Ale oprócz tych spragnionych jadła nie brakowało amatorów mocniejszych trunków. Do jednej z krakowskich jadalni wpadł zamroczony jegomość, który za wszelką cenę chciał napić się piwa. Nie zważał więc na tych, którzy czekali na coś z kuchni.

– Piwo proszę! Może być jakie bądź, byle było zimne – składał ugodowe zamówienie poza kolejką.
– Idźże chłopie do kolejki, bo tu ludzie za jedzeniem stoją – tłumaczyli mu kolejkowicze.

– Ja jestem inwalida i mnie kolejka nie dotyczy! – starszy człowiek nie poddawał się z jeszcze większą determinacją walczyć o piwo.

– Jakby panu chodziło o jedzenie, to jeszcze bym ustąpiła, ale piwo bez kolejki! Nie ma mowy... – wtrąciła się jakaś liściowa kobieta.

– To ja wezmę piwo i pierogi ruskie – siedł na ugodę niedopity mężczyzna.

Rówieśnik podpitego jegomościa z kolejki jednak nie wytrzymał tego sporu, bo wiadomo, że Polak jak głodny – to zły i wyrzucił pijaka z jadalni. Teraz dopiero zaczęły się komentarze.

– A to bydlę! Dziś 3 Maja – święto narodowe, a on świnie z siebie robi!

– Przez takich nasza Polska nigdy się nie wygrzebie z zadostwa.

– A to zakąta!

Tylko jeden młody mężczyzna nieśmiało stanął w obronie pijaka.

– Proszę państwa! A może on ma powody, żeby tak przeżywać ten dzień. Może już nic mu nie zostało?

Adam ZIEMIANIN

W Centrum Kultury Rotunda

Naddunajska kinematografia

W najbliższych dniach czekają nas dwa spotkania z ambitnym kinem. Od 15 do 30 maja w kinoteatrze Reduta obejrzymy włoską klasykę. Zanim to jednak nastąpi, CK Rotunda pokaże najnowsze (1988-97) produkcje węgierskie.

W przeglądzie zorganizowanym m.in. przy współpracy Konsulatu Generalnego Republiki Węgierskiej w Krakowie, wyświetlonych zostanie osiem mało znanych u nas obrazów naddunajskich reżyserów.

Imprezę rozpocznie jutrzejszy pokaz „Eldorado” Gézy Bereményi i „Dzieciobójstwa” Ildikó Szabó. Realistyczne kino pełne tematów umiejscowionych „blisko życia”, to również polityczne „Bolsze Vita” Ibolya Fekete, czy „Cizie” Ildikó Szabó, w którym reżyserka przyrównuje rozwody do... piekła (oba filmy w poniedziałek). Z kolei „Cygańskie prawo” Bence Gyongyossy przybliży nam kul-

turę Romów, którzy na stałe wrosli w krajobraz węgierskiego społeczeństwa.

Jedynym obrazem znanym polskim kinomanom, który zaprezentowany zostanie podczas przeglądu „Kino węgierskie – ostatnia dekada”, będą „Bracia Witmanowie”. Ten doskonały przykład kameralnego, artystycznego kina w którym obraz odgrywa rolę równoważną kreacji aktorskiej, jest przykładem doskonałej formy Jánosa Szásza – „eksportowego” naddunajskiego twórcy. Jeżeli przynajmniej połowa filmów jego krajan będzie równie dobra, minifestiwal kina Made in Hungary można będzie uznać za udany. (ART)

Ekspres wywiad



Z Marcinem Moskalewiczem, pełniącym obowiązki dyrektora Oddziału Okręgowego PZU w Krakowie

– Jak długo kieruje Pan krakowskim PZU?

– Od 1 lutego br., ale z firmą związany jestem od lat. Z wykształcenia jestem inżynierem ogrodnikiem po krakowskiej Akademii Rolniczej. Ukończyłem też zarządzanie w Akademii Ekonomicznej, szkołę biznesu na stanowisku Uniwersytecie w Milwaukee w USA, a obecnie robię doktorat z zarządzania w AE. Wywodzę się z Ostrowca Świętokrzyskiego, kiedy zdałem na AR było 8 kandydatów na jedno miejsce. Już w czasie studiów za namową przyszłego teścia pracowałem jako sezonowy likwidator szkód uprawnych. Potem byłem agentem ubezpieczeniowym, pracownikiem Inspektoratu PZU i wreszcie dyrektorem.

– Jak w strukturach PZU plasuje się okręg krakowski?

– Jesteśmy na 3, 4 miejscu w kraju. Po Warszawie, Katowicach, zamiennie z Wrocławiem. Obejmujemy zasięgiem województwa: krakowskie, tarnowskie, nowosądeckie, kieleckie i część kroszeńskiego.

– Pańska firma stoi przed koniecznością reform. Co chciałby Pan zmienić lub wprowadzić w Krakowie?

– Najpilniejsza sprawa, to zorganizowanie centrum likwidowania szkód komunikacyjnych. 80 proc. naszego

portfela, to ubezpieczenia komunikacyjne. Musi więc w najbliższym czasie powstać miejsce, gdzie szybko i sprawnie można będzie załatwiać te sprawy. Musi też poprawić się kultura obsługi klienta. Kolejną sprawą jest wypromowanie nowych ofert PZU, choćby ubezpieczeń emerytalnych.

– Jak Pan spędza wolny czas?

– Mam go mało, ale staram się poświęcać go przede wszystkim rodzinie, żonie i 10-letniej córce. Chodzę na siłownię, a z dzieckiem na pływalnię. Cieszę się, że już niedługo wprowadzę się ze spółdzielczego mieszkania i zamieszkać w domu w Zielonkach.

– Jest Pan miłośnikiem motoryzacji?

– Owszem, kocham auta. Pierwszy mój samochód – małego fiata, którego dostaliśmy z żoną od rodziców na prezent ślubny (zamiast wesela) – potrafiłem rozbierać i składać do ostatniej śrubki. Teraz mam skomputeryzowane auto – renault safrane – i majsterkowanie odpada, tak bardzo skomplikowana jest mechanika.

– A inne zainteresowania?

– Szeroko pojęta kultura. To znajduje swój wyraz w sponsorowaniu przez moją firmę m.in. Teatru Bückleina, Teatru Bagatela oraz Filharmonii. (mas)

Na fali radiowej

RADIO KRAKÓW

168,75 FM 101,60 FM
sobota: Serwis co godz., lokalny 6.04 7.04 10.04 12.04 16.04 19.04 21.04

6.08 Co niesie dzień 9.08 Sobota dla zdrowia 12.00 Co niesie dzień 12.15 Grająca szafa 13.04 Miesz. Masz 15.04 Lista przebojów muz. film. 16.00 Co niesie dzień 16.15 Muz. 17.04 Radio Sport 19.10 Lista przebojów RK 21.10 Kabaret końca wieku 22.00 BBC 23.04 Nocny Szlak RK

niedziela:

Serwis lokalny 7.04 12.04 16.04 19.04 6.04 Pejzaże region. 8.04 Niedz. budzik 10.04 Globtroter 11.04 Grająca szafa 11.45 Refleksje bez pointy 12.00 Co niesie dzień 12.15 Niedz. z reportażem 13.04 Dzień jak co dzień 13.30 Loch Camelot 14.05 Klezmerzy i inni 15.04 Jesteśmy więc mówimy 15.30 Polacy i Węgrzy: dziedzictwo i przeszłość 16.00 Co niesie dzień 16.15 Muz. 16.30 Tydzień w tygodniu 17.04 Nie chcę żadnego jubileuszu 17.50 Zabytki i wydarzenia 18.04 Muz. i Sport 21.00 Krak. aktualn. sport. 21.30 Wspólna Europa 22.00 BBC 23.04 Rewia piosenek 23.35 Nocny szlak RK 23.45 „Wycieczki w krainie filozofów” 0.05 Nocny szlak RK.

RADIO ALFA

72,56 FM 102,40 FM

sobota: 7.05 Poranny budzik 9.05, 12.05, 15.05, 20.05 Muz. non-stop 10.05 Dwie godz. z życia miasta 12.30 i 17.30 Powieść w odc. 13.05 Popołudnie czytelnika 18.05 Lista przebojów Radia Alfa 21.05-4.00 Gorączka sobotniej nocy 4.00-7.00 Muz. non stop

niedziela: 7.05 Poranny budzik 9.05-19.00 Muz. non-stop 12.30, 17.30 Powieść w odc. 15.15 CHIP komputerowy 19.05 Opowieści niezwykłe 21.05 Krakowskie opowieści 22.05 W krainie Muz. 23.05 Noc Kolibra – ludzkie sprawy 4.00-6.00 Muz. non-stop

RMF FM

170,06 FM 196,00 FM

Wiadomości od 00:45 co godz.

sobota: 5.00 Przykładaniec 9.00 I po zawodach 12.00 Planetarium 14.00 Nie ma mowy 17.00 Wasza muz. 20.00 Metafora 0.00-5.00 Technikum mechanizacji muz. **niedziela:** 5.00 Przykładaniec 9.00 Szkółka niedzielnia 12.00 Planetarium 14.00 Świat filmu II 17.00 Nie ma mowy 20.00 Jw 23 0.00-5.00 Nocna straż

RADIO PLUS

70,76 FM 193,70 FM 102,70 FM

sobota: 6.00 Zaczynaj od Plusa 9.00 Eteryjne Rendez-vous 9.40 Muz. Kryształ 10.25 Lot do Ameryki 10.30 Radio Graffiti 11.45 600 sek. dla Klasyki 12.10 Muz. kalendarz 15.00 Eldorado 20.00 Poczuć Plusa 24.00 Nocny odcięć Plusa

niedziela: 6.00 Plus na dzień dobry 9.40 Muz. Kryształ 10.25 Lot do Ameryki 11.45 600 sek. dla Klasyki 13.00 Z życia Kościoła 14.00 Cztery z Plusem 18.00 Karnet – mag. kult. 22.15 Dobre słowo 24.00 Nocny odcięć Plusa

RADIO WANDA

166,25 192,50 MHz

sobota: 6.00 Przebudzanki 10.10 Pozdrowienia 12.10 Gotujemy 14.10 Sob. granie 16.10 Niezapomn. przeboje 18.00 Serwis RFI 19.10 Film. Klimat 20.10 Dancing 22.30 Serwis Deutsche Welle 23.00 Muz. lot 24.00 Noc z melodią

niedziela: Serwis RWE 8-23 co godz. 6.00 Wstawaj, szkoda dnia 9.10 Przedpołudnie 12.10 Radiowym flashem 7.10 Hity dawnych lat 18.10 Serwis RFI 21.10 TIC-TAC 22.30 Serwis Deutsche Welle 23.00 Nie tylko pop 3.00 Muz. noc z Wandą

RADIO RAK

100,5 FM

sobota: 6.00 Klub Rannych Ptaszków 10.00 TRACH 11.00 RAK Time 15.00 KRAK 17.00 Nowości z RAKlisty 20.00 Lista Przebojów Pios. Studenckiej 23.00 „Hay” 24.00 Janosik 0.03 Ryba w RAK’u

niedziela: 6.00 Klub Rannych Ptaszków 10.00 Radiowe puzzle 11.00 RAK Time 16.00 Dance Party 20.00 Lista Przebojów 23.00 Koncert RAKowy 24.00 Janosik 0.03-2.00 STAPHEX II 2.00-6.00 Muzyka do kocyka.

Nastroje Krakowa



Rolniczy kwadrans na Błoniach

Des Moines w Jaszczurach

W niedzielę o godz. 20, klub studencki „Pod Jaszczurami” zaprasza na koncert zespołu Des Moines.

Grupa powstała w r. 1990 w Warszawie. Wygrała Festiwal Piosenki Studenckiej „Łykend' 91” we Wrocławiu, grała przez trzy kolejne lata na Studenckim Festiwalu Piosenki w Krakowie i na FAMie w Świnoujściu. Brała też udział w koncercie Debiuty '92 w Opolu. We wrześniu '93 powstał teledysk „Ciemne ulice”, emitowany później w Muzycznej Jedynce. Zespół wzbudził spore zainteresowanie starannymi aranżacjami utworów i niebanalnym wykorzystaniem instrumentów akustycznych. Od 1995 założyciele zespołu: Wojciech Orszulak i Pawł Goleń współtworzą Kabelet Moralnego Niepokoju. Utwory, których będzie można posłuchać w klubie, zostały napisane przez Wojciecha Orszulaka, tekst i muzyka i zaaranżowane przez Pawła Golenia.

Na Czytelników, którzy przyjdą przed koncertem do baru „Pod Jaszczurami” czekają dwa podwójne zaproszenia. (RR)

Wsparcie dla hospicjum

Miliona raczej nie będzie

Trwa zbiórka funduszy na utrzymanie krakowskiego hospicjum przy ulicy Fatimskiej.

— Po otwarciu 70 z ponad 300 wystawionych puszek mamy 40 tysięcy złotych. Niestety wygląda na to, że nie zbierzemy planowanego miliona złotych. Tyle hospicjum potrzebuje rocznie — mówi Jerzy Chronowski, jeden z organizatorów zbiórki.

— Efekty przyjdą po kilku latach, kiedy akcja zakorzeni się w świadomości ludzi — mówią przedstawiciele szkockiej fundacji Marie Curie Cencer Care, pomysłodawcy „Pól Nadziei”, której symbolem jest żonkil.

Organizowane są kolejne imprezy, które towarzyszą kweście. W najbliższą niedzielę o godz. 18 w Teatrze „STU” odbędzie się koncert „Artyści — Hospicjum”.

Wystąpią: Grzegorz Turnau, Beata Rybotycka, Jacek Wójcicki, Dorota Segda, Marta Steb-



nicka, Dominika Kurdziel, Marek Bałata, Jorgos Skolias oraz artyści kabaretu „Loch Camelot”. Bilety w cenie 80 i 50 złotych do nabycia godzinę przed koncertem lub pod telefonem 421-70-11 w Krakowskim Forum Rozwoju. (PBAR)

W Konsulacie Austriackim — pogodnie i ponuro

Aluzje do przeżyć

„Zarówno to, co jasne i pogodne jak i to, co mroczne i ponure miało taką samą moc oddziaływania na moją duszę i uczucia” — napisała Helga Spiel. Ingeborg Plepelits, autorka wystawy, której wernisaż właśnie odbył się w Konsulacie Austriackim, zgadza się z nią i ta świadomość pozwala jej przetrwać nawet najtrudniejsze chwile.



Konsul generalny Austrii w Krakowie Alfred Längle prezentuje Ingeborg Plepelits i Glorję Kaiser

Autorka wystawy, Ingeborg Plepelits urodziła się pod koniec II wojny światowej w Urbau, dzisiaj leżą-

cym na terenie Republiki Czeskiej. Wkrótce potem wyjechała z rodzicami do Feldkirch w Vorarlbergu,

najbardziej wysuniętym landzie austriackim. Z zawodu jest przedszkolanką i przez wiele lat pracowała jako opiekunka w szkole specjalnej. Z czasem zaczęła się interesować grafiką, napisała dwie książki dla dzieci, które sama zilustrowała. Nowej pasji poświęcała coraz więcej czasu, podejmując prywatne studia plastyczne, by w roku 1979 zająć się wyłącznie grafiką.

Prace, które oglądamy w konsulacie powstały pod wpływem kilku wydarzeń. Główną inspirację stanowiła autobiografia Hildy Spiel „Pogodne i mroczne czasy. Wspomnienia z lat 1911 — 1946”.

— Prace powstały spontanicznie — powiedziała Ingeborg o prezentowanym na wystawie cyklu szkice biograficzne. — Czytając powieść sięgnęłam po stojący na stole tusz i zaczęłam kreślić na japońskim ryżowym papierze pionowe kreski.

Literackim komentarzem wystawy były fragmenty wstępu do katalogu pióra austriackiej pisarki Glorii Kaisers, także obecnej na wernisażu. (mar)

Matura do powtórki

Gdy powinie się noga...

Kto oblał pisemny egzamin z języka polskiego, maturę ma niestety „z głowy” i może ją powtarzać dopiero za rok. Także za rok przystąpi do niej ten, kto nie stawiał się na pisemne egzaminy i nie usprawiedliwił swej nieobecności.

Kilku krakowskich abiturientów rozchorowało się tuż przed maturą. Jedni nagle, inni już wcześniej leżeli w szpitalu, o czym dyrektorzy szkół już wiedzieli. Usprawiedliwiona nieobecność części uczniów na pisemnym egzaminie dojrzałości nie przekreśla ich szansy, przystępują oni do niego w terminie wyznaczonym przez kuratora oświaty. Do niego muszą złożyć podanie o wyrażenie zgody na przystąpienie do egzaminu w terminie późniejszym. Dodatkowe egzaminy odbywają się na ogół w drugim tygodniu czerwca. Organizuje je macierzysta szkoła abiturienta, który pisze prace według tematów opracowanych w kuratorium.

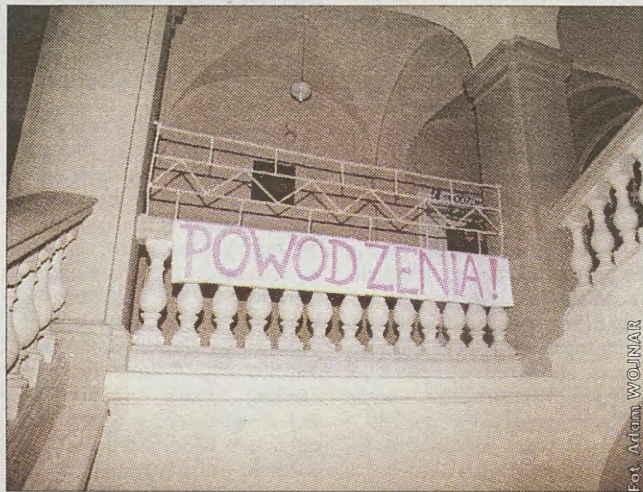
W gorszej sytuacji znajduje się delikwent, który skrewił w ostatniej chwili, na egzamin nie przyszedł i nieobecności nie usprawiedliwił. Jeśli ochłonie z wrażenia i maturalny sprawdzian przestanie go przerażać, może do niego podejść po raz drugi, ale niestety dopiero za rok. Chyba, że się rozmyśli i poprzestanie na odbiorze świadectwa ukończenia szkoły średniej.

Jeśli część uczniów zakończyłaby maturalne zmagania na egzaminach pisemnych i nie stawiała się na egzaminy ustne, to może je zdawać w ciągu dwóch kolejnych lat. Oczywiście pod warunkiem,

że prace pisemne zostały ocenione pozytywnie, czyli na ocenę co najmniej mierną. Kto zda pisemny sprawdzian z języka polskiego, a obleje pisemny z wybranego w drugim dniu matury przedmiotu, wówczas może go powtarzać w swojej szkole. Tu jednak też obowiązuje warunek — z oblanego przedmiotu uczeń musi mieć w ostatnich

śli noga powinie się na kolejnym, wtedy zdaje ten przedmiot za rok.

Maturzysta, który miał zastrzeżenia do sposobu przeprowadzenia egzaminu, nie zgadza się z uzyskaną oceną itp., może się odwołać do przewodniczącego państwowej komisji egzaminacyjnej. Musi to jednak zrobić najpóźniej w ciągu tygodnia od daty ustalenia oceny i powołać się na te przepisy regulaminu egzaminu dojrzałości, które jego zdaniem zostały naruszone. Po ustosunkowaniu się



dwóch latach jego nauczania ocenę przynajmniej dobrą.

Maturalny egzamin poprawkowy odbywa się zwykle w ostatnim tygodniu sierpnia w macierzystej szkole. Przystąpić do niego mogą ci, którzy teraz, w majowym terminie, nie zdadzą egzaminu tylko z jednego przedmiotu. Je-

do postawionych zarzutów, przewodniczący komisji przesyła odwołania do właściwego kuratora oświaty. W ostatnich latach odwoływano się sporadycznie i zarzuty na ogół nie potwierdzały się.

Mamy nadzieję, że w tym roku będzie podobnie, a maturę zdadzą wszyscy. (ECe)

Krwiodawcy u Jordana

Obchodzimy właśnie tydzień PCK. Organizacja ta zajmuje się już od 40 lat honorowym krwiodawstwem, a także szkoleniami sanitarnymi, oświatą zdrowotną i pomocą społeczną. W województwie krakowskim, punkty krwiodawstwa pobierają rocznie około 11 tys. litrów krwi.

W ramach obchodów tygodnia PCK, dziś, od godz. 10 do

14 odbywać się będzie, w pobliżu miasteczka rowerowego

Parku im. dr H. Jordana impreza czerwono krzyża dla dzieci i młodzieży. Będzie można wziąć udział w licznych zabawach i konkursach z nagrodami, a także honorowo oddać krew przy parkowej sadzawce. (AS)

Gorący



412-16-94

Woda w nowej piwnicy

— Wprowadziliśmy się do nowych bloków zaledwie rok temu, a już wychodzą jakieś mankamenty. Od kilku miesięcy mamy cały czas wodę w piwnicy, średnio po kostki — skarży się nasz Czytelnik, który mieszka przy ul. Mały Płaszów 1. — Na wodzie już piana się zebrała, zaczyna to śmierdzieć i grzyb się robi. Przecież to są nowe bloki, spółdzielnia powinna o takie rzeczy dbać. A wygląda na to, że SM nic nie robi.

— To nieprawda, że cała sprawa jest nam obca i nic nie robimy — mówi Andrzej Siczek, prezes SM „Lipska”. — Problem pojawił się w wyniku podniesienia poziomu wód gruntowych. Woda szukając ujścia przebija w piwnicach. Zawiadomiliśmy już wykonawcę, firmę Budopol, żeby wyrównali wylewkę. My z kolei przygotowujemy się do budowy studni odwadniających. Od pół roku współpracujemy z Politechniką Krakowską, która przygotowuje dla nas fachową dokumentację. Badania hydrogeologiczne już zrobili.

Niesforni piesi

— Każdy, kto choć raz w ostatnich dniach przejeżdżał przez Kraków, wie ile nerwów to kosztuje. Ale to nie tylko przez korki. Do szalu doprowadza głupota pieszych. Na oślep i na przełaj przepychają się przez zakorkowane Aleje — mówi nasz stały Czytelnik. — Tuż przed „Lajkonikiem”, gdy do przejścia podziemnego jest zaledwie kilka kroków, przechodzą środkami jezdni. Przeskakują przez ograniczniki ustawione do zwężenia jezdni. Wczoraj tuż przed samochód wszedł mi niepełnosprawny o kulach. Ledwo zahamowałem. Przecież policja w takich miejscach powinna lepiej pilnować.

— Ludzie się dziwią, jak może dochodzić do tylu wypadków. A jak wystawiamy mandat za niewłaściwe przechodzenie przez jezdnię, to się oburzają i twierdzą, że się czepiamy — mówi oficer dyżurny krakowskiej drogówki. — Przecież gonimy ich, ale wszystkich nie damy rady pilnować. Żeby był porządek, musielibyśmy przynajmniej do co drugiego mie-

szkańca Krakowa dołączyć policjanta.

Przystanek do likwidacji

Mieszkańcy osiedla Niepodległości i osiedla Przy Arce martwią się, że już wkrótce do przystanku tramwajowego będą musieli iść przynajmniej kilkadziesiąt kilometrów.

— Zbieramy teraz podpisy do Rady Miasta, żeby nie likwidowali przystanku tramwajowego przy ul. Andersa, na rondzie Kołomyjskim — mówi nasz Czytelnik. — Przystanek ten, w stronę centrum miasta, odnawiany był jesienią, gdy remontowane było torowisko. Dziwnie jest postępowanie władz, które najpierw coś naprawiają, a potem to rozbierają.

W Wydziale Gospodarki Komunalnej dowiedzieliśmy się, że cała sprawa jest dużym nieporozumieniem. Przystanek ten nie ma być likwidowany. — Planujemy zrobić tylko remont na rondzie i chcemy przebudować przystanki — wyjaśnia pracownica WGK. — Na pewno nie chcemy niczego likwidować.

Joanna BACHANEK

KRZESZOWICE, MYŚLENICE, NIEPOŁOMICE, PROSZOWICE, SKAWINA, WIELICZKA

Krótko**MYŚLENICE**

Z koszulkami, książkami i dyplomami wrócili ze Cieniawy w woj. nowosądeckim młodzi myśleniczanie, członkowie sekcji ratownictwa medycznego PCK, działającej przy Zespole Szkół Techniczno-Ekonomicznych. W I Okręgowych Eliminacjach Drużyn Ratowniczych PCK Cieniawa 98 wzięło udział 23 pięcioosobowe sekcje z południowej Polski. Zawodnicy musieli wykazać się umiejętnościami udzielenia pomocy na przykład: narkomanowi, osobie porażonej prądem elektrycznym czy mającej atak padaczki. Musieli także umieć zachować się w przypadku wstrząsu pourazowego czy zawału serca.

— Nie były to łatwe zadania. W życiu pojawiają się jednak coraz nowe zagrożenia, powinniśmy wiedzieć jak wtedy zareagować. Nasi podopieczni stanęli na wysokości zadania. Spisali się świetnie — twierdzą Halina Kosek i Danuta Simsak, opiekunki szkolnego koła PCK. (Nit)

WIELICZKA

Chór Parafilany ze Strumian i Camerata z Wieliczki zdobyły srebrne i brązowe pasma podczas XX Międzywojewódzkiego Konkursu Chórów w Krakowie. W konkursie wystąpiły dwa chóry z Wieliczki: Chór Parafialny im. Jana Pawła II ze Strumian pod dykcją Piotra Piwki (brązowe pasmo) oraz Camerata pod dykcją Moniki Bachowskiej (srebrne pasmo). Oba działają pod patronatem wielickiego MDK. Konkurs przeprowadzono w sali Państwowej Szkoły Muzycznej im. M. Karłowicza w Krakowie. Przygotowano go w ramach obchodów Roku Mickiewiczowskiego. (pk)

SKAŁA

Uczniowie, którzy chcą dostać się do Liceum Ogólnokształcącego w Skale powinni się spieszyć, bowiem termin składania podań upływa za tydzień. Oprócz podania trzeba także złożyć kartę informacyjną ze szkoły podstawowej i świadectwo zdrowia. Warto przedstawić również dokumenty potwierdzające osiągnięcia lub zaświadczenia z poradni pedagogiczno-psychologicznej. Aby uczyć się w Liceum w Skale kandydaci powinni uzyskać minimum 134 punkty. Z taką ilością przyjmowani są laureaci olimpiad na szczeblu wojewódzkim i ci, którzy posiadają orzeczenie z poradni. Jeśli większość kandydatów przekroczy minimalną liczbę punktów, nie będzie ona gwarantowała przyjęcia do szkoły. (AS)

DOBECZYCE

W Dobczycach wiele osób zajmuje się hodowlą gołębi pocztowych. Miłośnicy tych ptaków zamierzają utworzyć samodzielną grupę lotową. Przyczyniłoby się to do spopularyzowania tego sportu na terenie gminy. Hodowlą gołębi zajmuje się w okręgu krakowskim ponad 700 osób. Być może już niebawem dołączą do nich nowi — mieszkańcy gminy Dobczyce. Dodatkowe informacje można uzyskać u Wiesława Śmigła, pod nr tel. 271-59-62. (AS)

Kamienice straszą, a...

SŁOMNIKI

Rynek w odnowie

W tym roku zakończy się prawdopodobnie modernizacja słomnickiego Rynku. Od sześciu lat stare jest tu stopniowo wymieniane na nowe. Kilka zaniedbanych kamienic nadal jednak będzie straszyć przechodniów.

— Nie mamy wpływu na wygląd ich elewacji. To zadanie właścicieli, ewentualnie spadkobierców. Nie możemy już, jak bywało wcześniej, dawać dotacji na remont. Jedynie, gdy budynek grozi zawaleniem, z kasy gminnej pokrywamy koszty jego zabezpieczenia — wyjaśnia Lucyna Plutecka, kierowniczka Referatu Gospodarki Komunalnej, Architektury i Ochrony Środowiska.

Tymczasem im więcej osób roszcujących sobie prawa do własności kamienic, tym gorzej one wyglądają. Sprawy spadkowe są tak zawiłane, że trudno dociec, kto faktycznie powinien się nimi opiekować. Efekt jest taki, że nie opiekuje się nikt. Dwie kamienice na północnej ścianie Rynku wyglądają coraz gorzej, a starego budynku na rogu Rynku i ul. Słowackiego nie da się już nawet zabezpieczyć, mieszkańcy zostaną wkrótce przesiedleni stąd w inne miejsce.



Poza tym Rynek wygląda coraz lepiej: w parku nie ma już spróchniałych drzew, z alejek zerwany został szpetny asfalt a zastąpiła go kostka brukarska. Nie ma także przerdziewiałej fontanny i studni, z której do niedawna pili wodę słomniczanie. Nad miejskim szaletem usypany został niewielki kopczyk, na którym rośnie trawa. Wyremontowano także część płyty Rynku i zrobiono podjazdy dla autobusów.

Mieszkańcy najbardziej zadowoleni są jednak z muru

oporowego, odgradzającego Rynek od trasy nr 7.

— Wcześniej woda z drogi płynęła przez Rynek, teraz jest elegancko. Porobili kratki i studzienki, by tam się gromadziła — mówi jeden z mieszkańców.

Prace kosztowały już 530 tys. zł, z czego prawie połowę dołożył wojewoda krakowski. Pozostaje jeszcze dokończyć oświetlenie oraz płytę Rynku i chodniki. Gmina musi znaleźć na to 300 tys. zł. (Nit)

PCIM

Zarząd Gminy Pcim wyraził zgodę na otwarcie w Gminnym Ośrodku Kultury punktu konsultacyjnego z zakresu wszystkich specjalizacji rolnictwa. Porady prowadzić będą pracownicy wojewódzkiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Krakowie z siedzibą w Karniowicach. W punkcie GOK dyżuruje Bolesław Pajka, członek Walnego Zgromadzenia Izby Rolniczej. (JB)

Na fińskiej linii ze śmieci asfalt

NIEPOŁOMICE

Amerykańska segregacja

W Niepołomicach za pieniądze amerykańskich banków ma powstać nowoczesny zakład utylizacji odpadów komunalnych. — Jeśli dogadamy się z partnerami, budowa ruszy już w przyszłym roku — mówi Stanisław Sekunda, kierownik niepołomickiego wysypiska śmieci.

— Do zakładu przyjadą śmieci, a wyjadą posortowane puszkę, plastik, butelki i metal — mówi Edward Wnuk, przedstawiciel amerykańskiej firmy IESSCO, jeden z autorów projektu.

Do zakładu miałoby trafić 400 ton śmieci dziennie. Na miejscu, poza segregowaniem, mógłby się odbywać przerób surowca. W planach jest m. in. uruchomienie fińskiej linii do przetwarzania plastików w... asfalt.

Produkcja ma być czysta i nieuciążliwa dla okolicznych mieszkańców. W to niektórym trudno uwierzyć. Autorzy projektu podkreślają jednak, że nie chodzi o budowę spalarni śmieci.

— Utylizacja, to nie tylko spalanie, utylizacja, to też segregowanie, przerabianie.

Może to być proces czysty jak iza — mówi Sekunda.

Przedsiębiorstwo ma być w rękach prywatnych, ale bez współpracy z władzami samorządowymi nie może powstać i funkcjonować. Gminy mają żyrować pożyczkę. Potem konieczne są stałe dostawy surowca, tak, by zakład mógł zarabiać. Inwestycja ma się spłacić po pięciu latach.

Wstępne zainteresowanie niepołomickim projektem wyraziło już kilka gmin w tym Kraków.

— Segregatornia śmieci jest potrzebna. Bez niej trudno wyobrazić sobie gospodarkę odpadami komunalnymi — podkreśla Marek Broniecki z Wydziału Gospodarki Komunalnej Urzędu Miasta Krakowa. (PBAR)

Bogumił Zagajewski w Muzeum Żup

WIELICZKA

Bogumił Zagajewski, artysta rzeźbiarz, od urodzenia związany jest z Wielicką. Tu pod okiem prof. Alfonsa Długosza wkraczał na artystyczną drogę, która później zaprowadziła go na Wydział Rzeźby ASP w Krakowie, gdzie pod kierunkiem X. Dunikowskiego i J. Pugęta doskonalił swój warsztat rzeźbiarza.

W twórczości, która zaowocowała wielu wystawami i nagrodami, poszukuje ekspresji w problematyce nietrwałości, destrukcji i przemijania. Pracuje głównie w technice odlewów i spawów metalowych.

Jest autorem wielu monumentalnych rzeźb: fontanny przed Pałacem Konopków w Wieliczce, pomnika „Pomordowanej Ludności Żydowskiej” i płaskorzeźby „Chrystus Pocieszyciel” w kaplicy Szpitala Kolejowego w Lublinie, rzeźby kutej w aluminium pt. „Zjawy i cienie”. Ta ostatnia zdobi komorę widowiskową w Muzeum Żup Krakowskich na III poziomie kopalni wielickiej.

Właśnie „Zjawy i cienie” dały tytuł ostatniej wystawie B. Zagajewskiego, której w okresie 8–31 maja muzeum wielickie użyło lokum w południowym budynku zamku żupnego w Wieliczce. (Szyb.)



W Szkole Podstawowej w Rudnie w gminie Krzeszowice od wczesnej wiosny do późnej jesieni większość zajęć z wychowania fizycznego odbywa się na świeżym powietrzu. Boisko „pod dębem” oddalone jest od szkoły o 200 metrów. W grze zręcznościowej z piłkami uczniowie klasy czwartej pokonali niedawno trzeciaków. A po lekcji, pod opieką Aleksandra Wiatra, dyrektora, jednocześnie nauczyciela historii i wf, wszyscy zgodnie maszerują na szkolne podwórze (mas)

Społecznie i bez dotacji

GOŁCZA

Kilometr dziur

W całej gminie drogi są w fatalnym stanie. Kierowcy zgodnie przyznają, że nigdy nie należały one do zadbanej. Po stanie nawierzchni widać, że Gołcza leży na samym skraju naszego województwa, daleko ma do władz i do kasy. Teraz dodatkowo w wielu miejscach widać jeszcze zniszczenia popowodziowe. O remont proszą się nie tylko drogi gminne, również wojewódzkie.

— Od paru lat gros funduszy szło na budowę i modernizację dróg. Jeszcze parę lat temu, było jeszcze wiele dróg polnych — mówi Tadeusz Kmita wójt Gołczy. — Zrobione zostały w dużej mierze w czynie społecznym. Dostarczaliśmy kamień, a ludzie sami go utwardzali. Był nawet moment, że nasze drogi były lepsze od wojewódzkich. Nawet teraz są dwa odcinki, 700 metrów i ponad kilometr drogi wojewódzkiej, gdzie są same dziury. Pewnie będziemy musieli dołożyć z naszego budżetu, żeby to połączyć. Urząd Wojewódzki na razie nic nie robi.

Na bieżące latanie gminie nie wystarcza pieniędzy. W listopadzie władze Gołczy wystąpiły do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa o dofinansowanie odbudowy dróg gminnych zniszczonych przez lipcową powódź. Już w grudniu prośba ta została zaakceptowana, ale na tym się skończyło.

— Pieniądze ponoć są. Agencja prawdopodobnie przysłała je do UW w Krakowie. Do nas jeszcze nic nie dotarło — mówi wójt. — Nawet umowy podpisać musimy z wykonawcami robót. Moglibyśmy już brać się do pracy, ale bez dotacji z Agencji nie mamy co zaczynać. (JB)

1 MEDYCZNE 2 STOMATOLOGICZNE 3 USŁUGI 4 HANDLOWE 5 BUDOWLANE 6 TURYSTYCZNE 7 USŁUGI POGRZEBOWE

1 GABINET LECZENIA SCHORZEŃ: INTERNISTYCZNYCH UKŁADU POKARMOWEGO

USG EKG

Kraków,
ul. Żuławskiego 14/7
(przy Nowym Kleparzu)
Tel. 633 14 75

1 LEKARZ

WIZYTY DOMOWE

LEKARZY SZPITALI KRAKOWSKICH
658-49-59
pon.-niedz. 8.00 - 22.00

- internistów
- pediatrów
- EKG
- laryngologów

1 KRIOMED
GABINET LEKARSKI

DIAGNOSTYKA LECZENIE

- * CHIRURGIA: naczyniowa, proktologiczna, dziecięca
- * GINEKOLOGIA
- * DERMATOLOGIA: dorośli, dzieci
- * USUWANIE ZĘBÓW — PROTEZY
- * NEUROLOG
- * CHOROBY WĄTROBY
- * KOLONOSKOPIA
- * USG
- * MASAŻ LECZNICZY, AKUPRESURA

CZYNNY
od poniedziałku do piątku
Kraków, Friedleina 8,
tel. 633-82-82

2 RENTGEN ZĘBÓW

panoramiczne,
punktowe

św. Gertrudy 8
pon.-pt. 8-19
sob. 9-14
tel. 421-92-72

Ceny najniższe
- wyniki natychmiast

3 INFORMACJA

c.b.i.t.

MEDYCYNĄ HANDEL USŁUGI PRODUKCJA

telefony
całodobowe
(012) 412-18-49
(012) 411-20-60
(012) 413-04-22
<http://www.cbil.com.pl>

5 580 WZORÓW TAPETY

KASETONY, PANELE, FOTOTAPETY
TAPETY Z WŁÓKNA SZKLANEGO

BISKO

120
144
150
154
220

PACHOŃSKIEGO

OPOLSKA

PACHOŃSKIEGO 5
(0-12) 415-66-53
PN. - PT. 9-19
SOBOTA 9-14

1 APARATY SŁUCHOWE

tel. (012) 422-22-91
tel./fax 422-52-13
31-025 Kraków
ul. M. Skłodowskiej-Curie 4
33-300 N. Sącz ul. K. Wielkiego 4
tel. (0-18) 443-78-14

Pełny zakres usług

1 MEDICINA

ul. Rogozińskiego 12
412-24-59, 412-68-20
412-12-79, 411-13-78

...
ul. Barska 12 (Dębiki)
266-50-62, 266-96-65
267-01-55, 269-29-45

- konsultacje specjalistyczne dorośli, dzieci
- zabiegi chirurgiczne /dzieci, dorośli/- przepukliny, stulejki, wodniaki jądra, kaszaki, tłuszczaki, esperal
- Żyłki kończyn dolnych
- Chirurgia ręki
- USG - pełny zakres
- RTG - urografia, mammografia
- usuwanie zębów (narkoza)
- stomatologia zachowawcza
- leczenie zęza
- gastroskopia,
- rektoskopia
- nieoperacyjne leczenie hemoroidów /mrożenie/
- zabiegi plastyczne
- leczenie tarczycy, cukrzycy, otyłości
- szczepienia ochronne
- testy alergiczne
- analityka
- biopsja tarczycy oraz piersi
- EEG - dzieci, dorośli

WIZYTY DOMOWE
(CAŁODOBOWE) TEL. 411-13-78

1 PRZYCHODNIA PROFESORÓW I DOCENTÓW

Medicina®

KRAKÓW

ul. Rzeźnicza 2
tel. 422-41-06
tel. 421-79-27
pon.-czw. 9-18, pt. 10-17

- konsultacje specjalistyczne
- gastroskopia (oznaczanie helicobacter, wycinki)
- badania biochemiczne.

2 EuroDent
CENTRUM DENTYSTYKI

PL. BISKUPI 18,
TEL. 634 58 93,
634 24 09

3 OGÓLNOPOLSKA INFORMACJA

MEDYCYNĄ PRODUKCJA HANDEL USŁUGI

94-34
0-12 653-22-02 | całodobowe
0-602 68-97-99

0-12 634-30-20 | pon.-pt. 9-18
632-34-12

internet <http://www.coit.com.pl>

7 FIRMA POGRZEBOWA A.H. MIREK MIĘDZYNARODOWY PRZEWÓZ TRUMNY SPECJALNE

SUCHA BESKIDZKA
Tel. (0-33) 74-27-65

MAKÓW PODH.
Tel./fax całą dobę
(0-33) 77-13-15

JORDANÓW-NAPRAWA
Tel. (0-18) 26-75-816

1 GABINET PSYCHOLOGICZNY
(dzieci, młodzież, dorośli).

- poradnictwo
- badania (również dysleksji)
- terapia

Tel. 425-76-87

1 USG

jama brzuszna,
piersi, tarczycy i inne

➔ **KONSULTACJE**
wszystkich specjalistów

➔ **ONKOLOGIA**
także choroby sutka

➔ **OKULISTYKA**
szkła kontaktowe

➔ **ZABIEGI OPERACYJNE, ANALIZY, ENDOSKOPIE, EKG**

☎ 421-70-21
RYNEK GŁ. 34 ☎ 421-95-83

1 inmed

APARATY SŁUCHOWE

sprzedaż ratalna
kompleksowa obsługa
laryngologiczna
i audioprotetyczna

- Kraków, al. 29 Listopada 130
tel. (012) 415-73-58, 415-80-81
- Nowy Targ, ul. Kolejowa 15
- Zakopane, ul. Krupówki 43
tel. (0-18) 14-999

1 APARATY SŁUCHOWE

- * cyfrowe
- * dyskretne
- * niezawodne

MED

ul. Gertrudy 19, Kraków,
tel. (0-12) 421-15-77

2 PolDent
Centrum stomatologii

Biernackiego 3
(boczna Kazimierza Wlk.),
tel. 633-44-42
czynne 9.00-21.00

Pełny zakres usług

- * USŁUGI RATALNE *

Niedziela i święta od 9 do 20

3 Garaże usługi ślusarskie

najtaniej w Polsce

PROMOCJA

(0-18) 332-10-52
(0-12) 655-17-29
(0-18) 332-12-45

3 DREWNIANY WYSTRÓJ OGRODÓW

- ☐ ławy biesiadne (6-10 osob.)
- ☐ donice
- ☐ kompostowniki
- ☐ bruk ogrodowy
- ☐ węgiel drzewny

Zapraszamy przez 7 dni w tygodniu!
Zadzwoń po folder!
Możliwość transportu

„Ogro-Styl”

Ropica Polska 20
38-300 Gorlice
Tel. (0-18) 352-67-29

7

czynne codz. 7.30 - 15.30

ZAKŁADY POGRZEBOWE

Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o. o.

ul. Rakowicka 41, 411-47-76
cm. Podgórski, ul. Wapienna, 656-55-11
cm. Grębałów, 645-31-61
ul. Reduty 1 (obok cm. Batowice) 411-35-26

polecają

4 Księgarnia Budowlana

Kraków
ul. Salwatorska 14
tel. (0-12) 421-73-22
ul. Długa 52
tel./fax (0-12) 632-70-56

BEZGOTÓWKOWE USŁUGI POGRZEBOWE
w ramach zasiłków ZUS

kompleksowa obsługa pogrzebów,
duży wybór trumien,
obsługa żałobników,
transport krajowy i zagraniczny, kremacja,
wieńce, nekrologi,
usługi kamieniarskie, itp.

CAŁODOBOWY PRZEWÓZ Z MIESZKAŃ
tel. 411-45-02, 411-45-04,
ul. Reduty 1 (Batowice)

CENY KONKURENCYJNE!!!

3 CAŁODOBOWA POMOC DROGOWA

Tel. 96-31
411-86-96

3 TELEFONICZNA AGENCJA INFORMACYJNA

- handel
- usługi
- produkcja

tel. 423-02-40
423-02-16
422-89-00
<http://www.tai.com.pl>

4 BUDME

Dąbrowa Tarnowska
Grunwaldzka 41c
tel./fax (0-14) 42-43-23

USŁUGI TRANSPORTOWE

- * cement - luzem
- * wapno
- * pustaki

1 APARATY SŁUCHOWE I AKCESORIA

najniższe ceny - pełna obsługa

"FONMED" S.C. KRAKÓW
UL. ŚW. KATARZYN 4
(wejście od Augustiańskiej)
Informacja i rejestracja:
TEL. 656-18-06

GDZIE I NA CO SIĘ WYBRAĆ

TEATRY

SOBOTA

▷ **OPERETKA** (Lubicz 48, tel. 422-78-07):

Wiedeńska krew – 19.

SŁOWACKIEGO

▷ **DUŻA SCENA** (pl. Św. Ducha 1, tel. 423-17-00): 34 Studencki Festiwal Piosenki – Koncert Galowy – 20.30.

▷ **MINIATURA** (pl. Św. Ducha 2): Słowa Boże – 19. Bilety: 15 i 10 ulg.

STARY

▷ **DUŻA SCENA** (Jagiellońska 1, tel. 422-40-40): Słomkowy kapelusz – 19.15. Bilety: 28 i 14 ulg.

▷ **SCENA KAMERALNA** (Starowiślna 21): Cenna – 19.15. Bilety: 26 i 13 ulg.

▷ **NOWA SCENA** (Jagiellońska 1): Fernando Krapp... – 20. Bilety: 24 i 12 ulg.

▷ **BAGATELA** (Karmelicka 6, tel. 422-45-44): Mayday – 19.15.

LUDOWY

▷ **SCENA POD RATUSEM** (Rynek Gł. 25, tel. 21-50-16, 21-55-25): Kraksa – 19.30. Bilety: 17 i 12 ulg.

▷ **STU** (al. Krasińskiego 16, tel. 22-27-44): B. Rybotycka – recital pieśni J.K. Pawluskiewicza – 19. Bilety: 15

▷ **ZALEŻNY** (Kanonica 1): Teatr „ZENKASI”. Finnegans Make (wersja polska) – 16; A słów miałabym tyle... – 19.

▷ **JAMA MICHALIKA** (Floriańska 45): Bardzo zielony balonik – 20.

▷ **LOCH CAMELOT** (Św. Tomasza 17): „Piosenka o Złotej Krainie” – pieśni żydowskie – 21.

NIEDZIELA

▷ **SCENA OPEROWA TEATRU SŁOWACKIEGO** (pl. Św. Ducha 1): Bal maskowy – 19.

STARY

▷ **DUŻA SCENA** (Jagiellońska 1, tel. 422-40-40): Słomkowy kapelusz – 19.15. Bilety: 28 i 14 ulg.

▷ **SCENA KAMERALNA** (Starowiślna 21): Cenna – 19.15. Bilety: 26 i 13 ulg.

▷ **NOWA SCENA** (Jagiellońska 1): Fernando Krapp... – 20. Bilety: 24 i 12 ulg.

▷ **BAGATELA** (Karmelicka 6, tel. 422-45-44): Mayday – 19.15.

▷ **GROTESKA** (Skarbowa 2, tel. 33-37-62): W 80 dni naokoło światów – 17.

LUDOWY

▷ **DUŻA SCENA** (os. Teatralne 34, tel. 643-71-01): George & Ira Gershwin – 18.

▷ **SCENA POD RATUSEM** (Rynek Gł. 25, tel. 21-50-16): Kraksa – 19.30. Bilety: 17 i 12 ulg.

▷ **ZALEŻNY** (Kanonica 1): Wesołe niedziadki – 11.30; Finnegans Make (wersja angielska) – 16; A słów miałabym tyle... – 19.

▷ **TEATRZYK CHIMERY** (Św. Anny 3): Parasole, czyli bajki na niepogodę – 12.

FILHARMONIA

SOBOTA

▷ **PAŃSTWOWA FILHARMONIA** (Zwierzyniecka 1, tel. 422-09-58): Koncert symfoniczny: orkiestra i chóry Filharmonii Krakowskiej, Stanley Sperber (Izrael) – dyrygent, W. Malicki – fortepian, B. Harasimowicz-Haas – sopran, P. Kusiewicz – tenor, A. Kruszewski – baryton. W programie: Bartók – III Koncert fortepianowy, Orff – Carmina burana – 18.30.

KINA

SOBOTA

▷ **APOLLO** – stereo, ekran perelfkowy (Św. Tomasza 11a, tel. 421-89-50): Człowiek w żelaznej masce (USA 15) – 15.15; Lepiej być nie może (USA 15) – 17.45; Buntownik z wyboru (USA 15) – 20.15.

▷ **ARS: SZTUKA** – dolby stereo SR, ekran perelfkowy, foteliki dziecięce Booster Buddy (Św. Jana 6): Królestwo Zielonej Polany: Powrót (pol., b.o.) – 11.15; Człowiek w żelaznej masce (USA 15) – 12.45, 17.30, 20; Buntownik z wyboru (USA 15) – 15.15; Tym kultowy Miś (pol. 15) + Rejs (pol. 12) – 22.30 (seans tylko w sb.).

▷ **ARS: ANEKS SZTUKI** – dolby stereo SR, ekran perelfkowy (Św. Jana 6): Polowanie na mysz (USA, b.o., dubbing) – 12; Królestwo Zielonej Polany: Powrót (pol., b.o.) – 14, 15.30; Lekcja przetrwania (USA 15) – 17; Goło i wesoło (ang. 15) – 19.15; Aleja snajperów (USA 15) – 21; Buntownik z wyboru (USA 15) – 23 (seans tylko w sb.).

▷ **ARS: REDUTA SZTUKI** – dolby stereo SR, ekran perelfkowy (Św. Jana 6): Lepiej być nie może (USA 15) – 13.45; Człowiek w żelaznej masce (USA 15) – 16.15, 20.45, 23.15 (tylko w sob.); Aleja snajperów (USA 15) – 18.45.

▷ **KIJÓW** – dolby stereo digital, klimatyzacja (Krasińskiego 34, tel. 422-30-93): Titanic (USA 15) – 12.30, 16; Wyslannik przyszłości (USA 15) – 19.30; Noc reklamowców '98 – 23.

▷ **MIKRO** (Lea 5, tel. 634-28-97): Kobiety towarzyszą rozmawiając o swoim życiu (zel. 15) – 16; Imię róż (RFN-wł-fr. 15) – 18; Manneken pis (bel. 15) – 20.

▷ **PASAZ** (Rynek Gł. 9, tel. 422-77-13): Mój chłopak się żeni (USA 15) – 10; Żołnierze kosmosu (USA 12) – 12; Piąty element (fr-USA 15) – 14.15; Rozmawiając, obmawiając (ang. 15) – 16.30; Fatalna namietność (USA 15) – 18.15; Drżące ciało (hisz. 18) – 20.30.

▷ **POD BARANAMI** (Rynek Gł. 27, tel. 423-07-68): Tamta strona ciszy (niem. 15) – 11, 17; Demony wojny (pol. 15) – 13; Przejrzeć Harry'ego (USA 15) – 15, 20.30; Historie miłosne (pol. 15) – 19; Zagubiona autostrada (USA 15) – 22.15.

▷ **SFINKS** (os. Górali): Hydrozadadka (pol. 15) – 17; Adwokat diabła (USA 15) – 19.

▷ **SWIT** – dwie sale (os. Teatralne 10): Królestwo Zielonej Polany. Powrót (pol., b.o.) – 10, 17.15; Wyslannik przyszłości (USA 15) – 17; Kula (USA 15) – 19; Titanic (USA 15) – 20.

▷ **TECZA** (Praska 52, tel. 266-90-80): Herkules (USA, b.o., dubbing) – 15; Młode wilki 1/2 (pol. 15) – 16.30; Szakal (USA 15) – 18.15.

▷ **UCIECHA** – dolby stereo SR (Starowiślna 16, tel. 422-00-77): Krzyk 2 (USA 15) – 15.30, 20.30; Buntownik z wyboru (USA 15) – 18.

▷ **WANDA** – dolby stereo SR, niepełnosprawni (Św. Gertrudy 5, tel. 422-14-55): Polowanie na grube ryby (ang. 15) – 11.30, 20.30, 22.30 (seans tylko w sob.); Siedem lat w Tybecie (USA-ang. 15) – 13.30, 18; Przodem do tyłu (USA 15) – 16.

▷ **WARSZAWA** – dolby stereo SR (Stradom 15, tel. 422-15-44): Zakochany kundel (USA, b.o., dubbing) – 13, 14.30, 16.15; Kula (USA 15) – 17.45; Adwokat diabła (USA 15) – 20.15.

▷ **WRZOS** (Zamojskiego 50): Spektakl: Co się przysniło Czerwonemu Kapturkowi – 12 (tylko w nd.); Gniew (pol. 15) – 14; Obcy: Przebudzenie (USA 18) – 15.45; Gra (USA 15) – 17.45; Bokser (ang. 15) – 20.

▷ **PARADOX** (Krowoderska 8): Kiler (pol. 15) – 16.30, 20.20; W pogoni za Amy (ang. 15) – 18.20.

▷ **MYŚLENICE – MUZA** (Piłsudskiego 20): Titanic (USA 15) – 15.30, Amistad (USA 15) – 19.

NIEDZIELA

▷ **KIJÓW** – dolby stereo digital, klimatyzacja (Krasińskiego 34, tel. 422-30-93): Titanic (USA 15) – 13, 16.30; Wyslannik przyszłości (USA 15) – 20.

▷ **MIKRO** (Lea 5, tel. 634-28-97): Niedźwiadk (fr., b.o.) – 16; Manneken pis (bel. 15) – 18; Kobiety topless rozmawiają o swoim życiu (zel. 15) – 20.

▷ **POD BARANAMI** (Rynek Gł. 27, tel. 423-07-68): Alex sam w domu (USA, b.o., dubbing) – 11.15; Demony wojny (pol. 15) – 13; Przejrzeć Harry'ego (USA 15) – 15, 20.30; Tamta strona ciszy (niem. 15) – 17; Historie miłosne (pol. 15) – 19.

▷ **SFINKS** (os. Górali): Pukając do nieba bram (niem-bel-hol. 15) – 17; Adwokat diabła (USA 15) – 19.

▷ **PARADOX** (Krowoderska 8): DKF: Hiroshima moja miłość (fr. 15) – 16.30; Kiler (pol. 15) – 18.10; W pogoni za Amy (ang. 15) – 20.

▷ **MYŚLENICE – MUZA** (Piłsudskiego 20): Titanic (USA 15) – 18.

Pozostałe jak w sobotę.

WAWEL

▷ **KOMNATY KRÓLEWSKIE** (wt., pt. 9.30-16.30, śr., cz., sob. 9.30-15.30, nd. 10-15 – wstęp wolny. Bilety 4 zł. i 3 zł. ulg.): • „Sztuka cenniejsza niż złoto...” (wejście o pełnej godz.)

▷ **WAWEL ZAGINIONY** (pn., śr., cz. 9.30-15.30, pt. 9.30-16.30, sb. 9.30-15, nd. 10-15 – wstęp wolny)

▷ **SKARBIEC KORONNY** (wt., pt. 9.30-16.30, śr., cz., sob. 9.30-15.30, nd. 10-15)

▷ **ZBROJOWNIA** (wt., pt. 9.30-16.30, śr., cz., sob. 9.30-15.30, nd. 10-15, nd. 12.15-15)

▷ **GROBY KRÓLEWSKIE I DZWON ZYGMUNTA** (pn.-sb. 10-15, nd. 12.15-15)

▷ **MUZEUM KATEDRALNE**; (codz. 10-15)

▷ **SMOCZA JAMA** (codz. 10-17)

MUZEA, WYSTAWY

NARODOWE

▷ **GMACH GŁÓWNY** (al. 3 Maja 1, tel. 634-33-77); (wt., cz., nd. 10-15.30, śr. 10-18, nd. wstęp wolny): • Sztuka polska XX wieku

▷ **SUKIENNICIE** (Rynek Gł. 1/3, tel. 422-11-66) (wt.-pt. 10-18, sb.-nd. 10-15.30): • Sztuka polska od XIV do XVIII w.

▷ **XX. CZARTORYSKICH** (Św. Jana 19, tel. 422-55-66) (wt.-pt. 9-17, sb.-nd. 10-15.30): • Galeria rzemiosła europejskiego

▷ **ARSENAL** (Pijarska 8): (codziennie 10-17)

▷ **Przedmiot fantastyczny. Mistrz i uczeń**

▷ **DOM JANA MATEJKI** (Floriańska 41, tel. 422-59-26); (wt.-cz. sb., nd. 10-15.30, pt. 10-18)

▷ **DOM JOZEFA MEHOFFERA** (Krupnicza 26, tel. 421-11-43); (wt., cz.-nd. 10-15.30, śr. 10-18)

▷ **WYSPIAŃSKIEGO** (Kanonica 9, tel. 422-83-37); (wt., śr., pt., sb., nd. 10-15.30, czw. 9-17)

▷ **CENTRUM SZTUKI I TECHNIKI JAPONSKIEJ MANGHA** (ul. Konopnickiej 26, tel. 267-27-03); (wt.-nd. 10-18):

• Dawna sztuka Japonii ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie – kol. F. Jasieńskiego

▷ **ARCHEOLOGICZNE** (Polska 3, tel. 422-75-60); (pn., wt.-śr. 9-14, czw. 9-17 „9-14 tylko dla grup zorganizowanych po tel. zgłoszeniu”, pt., sb. nieczynne, nd. 11-14 wstęp wolny):

• Starożytny Egipt • Pradzieje Nowej Huty • Starożytność i średniowiecze Małopolski • Kraków przed 1000 lat

(Podziemia Kościoła św. Wojciecha); (pn.-sb. 10-15): • „Święty Wojciech. Biskup, męczennik, patron Polski”

▷ **ARCHIDIECZALNE** (Kanonica 19-21, tel. 421-89-63); (wt.-sb. 10-15):

• Pokój Ojca Św. z wyposażeniem, w którym mieszkał w latach 1951-1958 r. jako prof. KUL

▷ **COLLEGIUM MAIUS UJ** (Jagiellońska 15, tel. 422-05-49) (pn.-pt. 11-14.30, sb. 11-13.30)

▷ **ETNOGRAFICZNE** (pl. Wolnica 1, tel. 656-28-63); (pn. 10-18, śr.-pt. 10-15 sb., nd. 10-14):

• Via Dolorosa – wątki kalwaryjskie w polskiej sztuce ludowej (Krakowska 46); (wt. niecz., pn., śr.-pt. 10-15, sb., nd. 10-14 – wst. wolny)

▷ **GEOLOGICZNE** (Senacka 3, tel. 422-19-10); (wt. 10-17.30, śr.-pt. 10-15, sb., nd. 10-14)

• Budowa geologiczna obszaru krakowskiego

▷ **HISTORYCZNE**

▷ **KRZYSZTOFORY** (Rynek Gł. 35, tel. 422-99-22); (wyst. stała nieczynna do odwołania)

Sale wyst. na parter: (pn.-pt. 9-17, sb.-nd. 10-16):

• Kraków – Lwów w fotograficznej kamerze

▷ **DOM POD KRZYŻEM** (Szpitalna 21); (cz.-nd. 9-15.30, śr. 11-18) • Wyst. stała: „Dzieje teatru krakowskiego” • „Gwiazdy sceny krakowskiej – Izabella Olszewska” (do 17.05)

▷ **KAMIENICA HIPOLITÓW** (pl. Mariacki 3) (pn.-pt. 9-17, sb.-nd. 10-16):

• Il Triennale Autoportretu w Radomiu

▷ **STARA SYNAGOGA** (Szeroka 24, tel. 422-09-62); (śr., cz., sb., nd. 9-15, pt. 11-18):

• Z dziejów i kultury Żydów krakowskich

▷ **DOM ŚLAŃSKI** (Pomorska 2) (pn.-pt. 9-15, cz. 11-18) • „Kraków 1939-1945” • „Walka i męczeństwo Polaków w latach 1939-1956”

▷ **CELESTAT** (Lubicz 16) (śr., pt., sb., nd. 9-15.30, czw. 11-18)

• Z dziejów Krakowskiego Bractwa Kurkowego

▷ **ZWIERZYNICZKI SALON ARTYSTYCZNY** (Kr. Jadwigi 41); (wt., czw. pt 9-15, śr. 11-18, sb., nd. 9-14)

▷ **HISTORII FOTOGRAFII IM. W. BOGACKIEGO – KTF** (Lubicz 25/542, tel. 422-28-52); (codz. 9-16) • „Dwie pasje olimpijczyka – szermierka i fotografia” – wyst. T. Friedricha

▷ **HISTORII FOTOGRAFII** (Józefitów 16, tel. 634-59-32); (wt. 12-17.30, śr.-nd. 10-15.30):

• Złożyciele ZPAF, Jubileusz ZPAF (do 21.06)

▷ **MŁODEJ POLSKI – RYDLÓWKA** (Tetmajera 28, tel. 637-07-70); (wt., śr., pt., sb. 10-15, cz. 15-19)

INNE

▷ **OGRÓD ZOOLOGICZNY**: Las Wolski, dojazd autobusem linii 134, kasa ZOO czynna w godz. 9-18; tel. 425-35-51.

POLECAMY

KABARET, KABARET

Chimera dzieciom

Scena pod Aniołem Stróżem (ul. św. Anny 3) serdecznie zaprasza w niedzielę o godzinie 12.00 na Kabaret dla Dzieci „Parasole, czyli bajki na niepogodę”, w którym wystąpią Paweł Winczyk i Krzysztof Grygier.

Trzy opowieści, o wyprawie krowy do miasta, o niegrzecznym tygrysie i o tym, jak słoń znalazł przyjaciela, tworzą bajkowy świat, w którym najważniejsza jest przyjaźń. Ten świat zauroczy nie tylko dzieci ale też wielu dorosłych.

Dla Czytelników, którzy zgłoszą się przed spektaklem, mamy jedno rodzinne zaproszenie na hasło „Gazeta Krakowska”.

Basia w Lochu

Loch Camelot (ul. św. Tomasza 17) zaprasza w sobotę o godz. 19 na recital Basi Stepniak, zatytułowany „O obrotach sfer niebieskich”, podczas którego jako gość wystąpi tym razem Robert Kasprzycki. Basia, znana dobrze nie tylko wielbicielom piosenki poetyckiej (w której to konkurencji zdobyła wszystkie chyba możliwe ogólnopolskie nagrody), sama pisze, komponuje i śpiewa. Jej recital opracował muzycznie, a także akompaniował jej będzie (jak zwykle) Marek Bazeła, który także skomponował część utworów. Prócz niego zobaczymy także wielu innych muzyków krakowskich.

Dla Czytelników, którzy zjawią się w „Lochu” na godzinę przed recitalem z egzemplarzem „GK”, mamy dwa podwójne zaproszenia.

Piosenka o Złotej Krainie

W Loch Camelot (ul. św. Tomasza 17) w sobotę o godz. 21 rozpoczyna się przedstawienie „Piosenka o Złotej Krainie”, złożone z pieśni wyrosłych z folkloru żydowskiego. Talent muzyczny kompozytorki utworów, Ewy Korneckiej, oraz doborowa obsada i nostalgiczne anegdoty opowiadane przez Andrzeja Rogę składają się na niezapomniany klimat wieczoru, wypełnionego na przemian śmiechem i liryzmem.

Występują: Katarzyna Jamróz, Łada Mirija Gorpienko, Sylwia Garbowicz, Przemysław Branny, Andrzej Róg.

Na Czytelników, którzy zgłoszą się w kabarecie przed spektaklem czekają dwa podwójne zaproszenie na hasło „GK”. (mar)

SZLAKIEM GALERII

W Konsulacie

Działalność galerii zainaugurowano w 1992 r., kiedy Austriacki Konulat Generalny w Krakowie przeniósł się do obecnej siedziby przy ul. Krupniczej 42. Za profil odpowiada wicekonsul ds. kultury Rembert Schleicher. Prezentowana tu jest młoda sztuka austriacka, bądź projekty artystyczne, powstałe między młodymi austriackimi i polskimi twórcami, w wyniku wspólnych przedsięwzięć. Jest to możliwe m.in. dzięki temu, że na Kazimierzu istnieje „Austriackie Atelier Malarstwa”, gdzie przyjeżdżają na pobyt stypendialne młodzi austriaccy twórcy. W konsulacie oglądaliśmy m.in. prace Barnarda Bernatzika, Antona Drioli czy Richarda Petera Schmidta. Galeria Konsulatu Austriackiego (wejście od ul. Cybulskiego 9, I p.) zaprasza codziennie (z wyjątkiem sobót i niedziel i świąt) w godz. od 12 do 16. (mar)

TELEFONY NA KŁOPOTY

Policja 997,

Straż Pożarna 998,

Pog. Ratunkowe 999

W RAZIE CHOROBY

▷ **INFORMACJA** służby zdrowia 422-05-11 (dyżury aptek i szpitali – czynny całą dobę)

DYŻURY SZPITALI

KRAKÓW

Sobota: chirurgii ogólnej, chir. urazowej (Kopernika 21), chirurgii dziecięcej (Wielicka 265), laryngologiczny (Kopernika 23a), urologiczny (Grzegorzewska 18), okulistyczny (Dożynkowa 61 – Witkowiec).

Niedziela: chirurgii ogólnej, chir. urazowej, chir. dziecięcej, laryngologiczny, urologiczny, okulistyczny (Sieroszewskiego 66). • Domowa Pomoc Lekarska – lekarzy specjalistów, EKG, 658-56-64

• Nagła Pomoc Lekarska Specjalistów, EKG, tel. 266-80-00

• Medycina – wizyty domowe lekarzy, tel. 411-13-78

• Całodobowa Pomoc Lekarska – tel. 266-14-71

▷ **BIELSKO-BIAŁA** • Wyzwolenia 18 – 400-61, Wypiańskiego 21 – 320-15, Sobieskiego 83 – 359-04, E. Plater 17 – 270-11)

▷ **OŚWIECIM** • Wysokie Brzegi 2 – 22-11

▷ **SUCHA BESKIDZKA** • Szpitalna 6 – 74-38-55

▷ **TRZEBINIA** • przy kopalni Siersza – 368

24 Rajd Kormoran

Po warmińskich szutrach

Przebojem tego rajdu miał być udział dwóch zawodników, Krzysztofa Hołowczyca oraz Leszka Kuzaja. Obaj owszem pojawili się w Olsztynie ale tylko nazwisko Kuzaja widniało na liście startowej. „Hołek” nie miał samochodu, więc nie pozostało mu nic innego jak wspierać dobrym słowem podopiecznych, dwóch Wojtków, Musiał oraz Zaborowskiego.

Rajd zaczął się od prologu, który choć nie był wliczany do klasyfikacji, dostarczył dużo emocji licznie zgromadzonej publiczności. Zaczęło się wszystko od kraksy Marka Glieria. Auto dostrojone na nawierzchnie szutrowe nie bardzo nadawało się do wyścigu po asfaltach, a skutki tego, oprócz wspomnianego już zawodnika odczuli także Marek Gieruszczak i Janusz Kulig. „Gieru” zdemolował toyotę w pierwszym przejeździe, lecz na szczęście serwis zdążył naprawić auto w przerwie między biegami. Mistrz Polski, Janusz Kulig, zbyt szybko wjechał w lewy zakręt i jego renault megane wyśladowało na ogrodzeniu. Chociaż uszkodzenia były znaczne, nazajutrz rano Kulig zjechał z rampy startowej by kontynuować walkę.

Organizacja rajdu, a w szczególności jego zabezpieczenie pozostawiała wiele do życzenia. Nawet załogi jadące z pierwszymi numerami, na-



rzekały na ludzi chodzących po trasie. Właśnie podczas omijania kibiców, Robert Gryczyński uszkodził przednie koło i odcinek specjalny musiał przejechać na kaptur, czego efektem było kilkanaście sekund straty. Na odcinku specjalnym numer 5, w grupie kibiców wpadł Zbigniew Stec i dziękować tylko należy, że ta

szarża skończył się tylko złamaną nogą. Podobna przygoda przytrafiła się także i Jerzemu Wierzbowskiemu, który na odcinku 6, miał kłopoty z utrzymaniem się na drodze,

zdarzenia bez uszczerbków, czego z kolei nie można powiedzieć o samochodzie. Aby dotrzeć do mety w Olsztynie Jan Chudzikiewicz musiał wymienić w swoim sportingu 4 chłodnice oraz 5 wentylatorów, co i tak okazało się ilością za małą, ponieważ rajd kończył bez chłodzenia silnika. Za przekroczenie limitu spóźnień, zdyskwalifikowana została załoga Czopik/Wroński (honda civic).

Inne ekipy miały więcej szczęścia. I tak Jarosław Pineles zajął 7 miejsce w genralce (mitsubishi lancer), Bratłomiej Baniowski był 10 (subaru impreza). Bracia Bębenkowie (renault clio) zajęli 3 miejsce w klasie N-3, a Marek Gozał (skoda felicia) po wielu awariach wywalczył 4 miejsce w klasie A-5.

W pucharz CC sporting najlepsze, 8 miejsce, zajął Grzegorz Kamiński. Jarosław Wal był 10, Jan Chudzikiewicz 14, zaś Zbigniew Kotarba 18.

Ciekawostką był rajdowy debiut samochodu volvo s40, za kierownicą Maciej Kalarus. Debiut ten ma wymiar chyba światowy zważywszy na to iż fabryka oficjalnie nie uczestniczy w rajdach.

Tekst i foto: Marek WICHER

Niedziela na stadionie Wandy

Van Pur w Krakowie

Żuźlowcy Wandy przegrali w ostatnim meczu II-ligowym z LKŻ-em Lublin, a w ramach piątej rundy rozgrywek mieli walczyć w Opolu z Kolejarem. Jednak wszystkie mecze żuźlowe planowane w tym terminie zostały przełożone na 24 maja. Nie oznacza to jednak, że w ciągu najbliższych dni krakowscy kibice nie zobaczą swojej drużyny.

Wręcz przeciwnie, w niedzielę o godz. 17 szykują się emocje podczas atrakcyjnie zapowiadającej się potyczki z Van Purem Rzeszów, który będzie mógł stawić się w Krakowie, jako że w rozgrywkach ekstraklasy także trwa przerwa. Goście mają stawić się w najsilniejszym składzie: 1. Janusz Stachyra, 2. Maciej Kuciapa, 3. Grzegorz Rempala, 4. Piotr Świsł, 5. Rafał Trojanowski, 6. Andrzej Rybka, 7. Tomasz Rempala.

Wanda postanowiła się wzmocnić, desygnując na to spotkanie m.in. byłego swojego zawodnika Jarosława Łukaszewskiego, reprezentującego obecnie J.A.G. Łódź oraz Tomasza Piszczę z LKŻ-u Lublin. Poza tym pojedzie oczywiście lider krakowian Dariusz Baliński oraz Mariusz Niemczura, Dariusz Fijałkowski, Paweł Włodarczyk Jacek Faryna i Marcin Tomkowiak.

Jeśli rzeszowianie potraktują

poważnie to spotkanie, to może dojść do deklasacji gospodarzy. Van Pur to bowiem w tym roku czołowy zespół ekstraklasy, nie skrywający wysokich aspiracji, nawet z mistrzostwem Polski włącznie. Zajmuje aktualnie czwarte miejsce z dorobkiem sześciu punktów.

W bardzo wyrównanym składzie trudno wskazać zdecydowanych liderów. Na pewno będzie nim Piotr Świsł pozyskany przez rzeszowian z Pergo za astronomiczną kwotę 525 tys zł. Musi spłacić ten „dług” przyczyniając się do wywalczenia przez rzeszowian miejsca przynajmniej na podium mistrzostw Polski.

Warto więc w niedzielne popołudnie wybrać się na stadion Wandy. Mecz będzie zwieńczeniem całego festynu, planowanego na obiektach klubu (m.in. gala bokser-

(Żuk)

Liga oldbojów

Kłopoty już na starcie

Krakowska liga oldbojów, której rozgrywkom patronuje KOZPN, wystartowała do kolejnego sezonu (obowiązuje system wiosna – jesień). Niestety, niemal tradycyjnie już na starcie jeden z meczy się nie odbył. W środę na spotkanie z Halniakiem do Makowa Podhalańskiego nie dotarli zawodnicy Wisła Kraków.

Od początku rozgrywek oldbojów najczęściej walkowery otrzymywały drużyny dwóch najstarszych krakowskich klubów. Cracovia już na początku poprzednich rozgrywek wycofała się i nich, a do obecnych nie zgłosiła swojego zespołu.

Mistrzowie Polski – wiślaczy przełożyli spotkanie z Halniakiem z poniedziałku na środę, ale i w tym terminie na mecz dojechał tylko Marek Motyka..

Grupa I: Clepardia – Zwierzyniecki 0:2. Bramki: Kopyczyński i Tyrpała. **Hutnik – TS Węgrzce 5:4.** Bramki: Mączka 2, Lotka i Lesiak – Łabuz 2, Nowak. **Halniak Maków Podhalański – Wisła 3:0** walkower.

Pauzował Krakus Swoszowice.

1. Halniak	1	3	3:0
2. Zwierzyn.	1	3	2:0
3. Hutnik	1	3	5:4
4. Węgrzce	1	0	4:5
5. Clepardia	1	0	0:2

6. Wisła	1	0	0:3
7. Krakus	-	-	0:0

Grupa II: Gościbia Sułkowie – Orzeł Piaski Wielkie 5:1. Bramki: J. Stokłosa 3 Godzik, Koźlak – Fijałek. **Garbarnia – Borek 3:1.** Bramki: Biernacik 2, M. Śmialek – H. Śmialek. **Kalwarianka – Bronowianka 4:3.** Bramki: Żak 3, Wilk 2 – Rudzki, Karliński, Wisła. **Podgórze – Armatura 2:1.** Bramki: Stasiak, Michno – Wszolek.

1. Gościbia	1	3	5:1
2. Garbarnia	1	3	3:1
3. Kalwarianka	1	3	4:3
4. Podgórze	1	3	2:1
5. Armatura	1	0	1:2
6. Bronowianka	1	0	3:4
7. Borek	1	0	1:3
8. Orzeł	1	0	1:5

(pg)

TKKF zaprasza

Sobota

– Instruktaż kulturystyczny dla dziewcząt i kobiet, ul. Stachiewicza 47, godz. 11 – 15 (TKKF Azory).

– Turniej szachowy o „Puchar Wiosny” w Domu Sportu TKKF przy ul. Pilotów 62, godz. 16.30.

– „Spróbuj zagrać w unihockey”, ul. Krowoderska 8 (YMCA), godz. 10.

Niedziela

– „Festyn w Nowej Hucie”; w programie: strzelanie, konkursy rzutów karnych i osobistych, slalom rowerowy, turniej rzutków, sztafeta rodzinna, stadion KS Hutnik, ul. Ptaszyckiego, godz. 10.

– „Bieg po zdrowie”, Park Jordana (obok sadzawki), godz. 8.

Poniedziałek

– Turniej tenisa stołowego na ul. Mazowieckiej 21 (Energoprojekt), godz. 15.30.

(pg)

70-lecie KS Armatura

Oferta dla dziewcząt

W ramach obchodów „Dni Łągiwnik” oraz 70-lecia KS Armatura działająca sekcja siatkarskiej klubu wspólnie z Radą Dzielnicy IX organizują turniej siatkówki dla uczennic szkół podstawowych z Podgórze.

Dziewczęta rywalizować będą w hali Armatury w dwóch kategoriach:

klasy IV-VI – minisiatkówka dla zespołów trzysobowych, mecze 2x10 min.

klasy VII-VIII – drużyny sześciuosobowe do dwóch wygranych setów.

Turniej rozegrany zostanie w ciągu trzech dni: 22 maja – początek o godz. 16., 23 i 24 maja – początek o godz. 10.

Każda szkoła może zgłosić jedną drużynę z klas VII-VIII oraz dowolną liczbę zespołów z klas IV-VI (minisiatkówka). Organizatorzy wykluczają udział tej samej zawodniczki w kilku drużynach.

Zgłoszenia pisemne można kierować na adres:

KS Armatura 30-418 Kraków ul. Zakopiańska 72d, telefon: 266-20-88 wew. 10-62 do 12 maja. (n)

Nauka pływania

Krakowski Szkolny Związek Sportowy, Aleja Powstańców Warszawy 6, tel 411 – 58 – 66, zaprasza w każdą sobotę w godzinach 16 – 18 na swój basen kąpielowy. Instruktorzy będą prowadzić naukę pływania, będzie można zdobyć kartę pływacką.

Tenis stołowy Mistrzostwa Krakowa

W halach Bronowianki i Wandy rozegrano mistrzostwa Krakowa w tenisie stołowym w kategoriach juniorów, juniorów, kadetów i kadetek.

Juniorzy: 1. Łukasz Klimas (Podgórze), 2. Wojciech Grzywa (MKS KSOS), 3. Grzegorz Jamróz (Wanda).

Juniorzy: 1. Marta Piłka, 2. Irena Bobrowska, 3. Elżbieta Skrzypek – wszystkie Bronowianka.

Kadeci: 1. Tomasz Derwisz, 2. Paweł Chomik – obaj Podgórze, 3. Piotr Kuśnierz (Wanda).

Kadetki: 1. Agata Kocela, 2. Beata Staszek, 3. Anna Prokop – wszystkie Bronowianka.

Debel juniorów: 1. Jamróz – Klimas, 2. Stachura – Badula, 3. Wieczorek – Utylski.

Debel juniorek: 1. Skrzypek – Piłka, 2. Wojciechowska – Diawół, 3. Mularczyk – Bobrowska.

Debel kadetów: 1. Sroga – Kuśnierz (Wanda), 2. Derwisz – Chomik (Podgórze), 3. Wrzosek – Machnik (MKS Skawina).

Debel kadetek: 1. Staszek – Prokop, 2. Janda – Kocela, 3. Koryczan – Górka. (n)

Ringo Młodzicy w Opolu

Zawodnicy PKS Jadwiga brali udział w mistrzostwach województwa opolskiego w ringo. Najlepsze wrażenie zrobił krakowscy młodzicy.

W kategorii do lat 13 Robert Cygal wśród chłopców zajął drugie miejsce, a wśród dziewcząt Dominika Ciuruś wywalczyła trzecią lokatę.

W dwóchkach chłopców na trzecim miejscu ukończyła zawody para: Michał Cygal i Krystian Ożóg. (no)

Kalendarzyk sportowy

Piłka Nożna

II liga: Wawel – Hutnik Kraków, sobota godz. 16, stadion ul. Bronowicka 5.

III liga: Garbarnia – Kabel Kraków, sobota, godz. 15.30, stadion ul. Rydlówka 23.

IV liga: Świt Krzeszowice – Clepardia Kraków, sobota, godz. 17.30, stadion ul. Kulczyckiego 2. Górnik Wieliczka – Świniarsko, niedziela, godz. 11, stadion Park Kingi 1. Wieczysta – Bocheński, niedziela, godz. 11, stadion ul. Chałupnika 16.

V liga: Borek – Podgórze, Bronowianka – Orzeł, Gościbia Sułkowie – Węgrzanka, wszystkie mecze w sobotę o godz. 17. Wiślanka Grabie – Garbarnia II, niedziela, godz. 15, Nadwiślanka Nowe Brzesko – Nadwiślan, Raba Dobczyce – Cracovia II, Proszowianka – Skalanka, Gdovia – Niedźwiedź, mecze w niedzielę o godz. 17.

Klasa A: Grupa I – Prokocim – Dąbski, Prądniczanka – Hutnik II, oba mecze sobota, godz. 17, Lotnik Kryspinów – Kmity Zabierzów, niedziela, godz. 11, Liszczanka – Krak Gamma, niedziela, godz. 11, Słomniczanka – Zieleniecka, niedziela, godz. 16, Sparta Skrzyszowice – Wisła Czernichów, niedziela, godz. 16, Spartak Wielkanoc Gołęza – Wawel II, niedziela, godz. 16.30. **Grupa II:** Strażak Kokotów – Zryw Szarów i Puszcza Niepolomice – Pasternik Ochójno, oba mecze sobota, godz. 17, Podgórze II – Wróblowianka, niedziela, godz. 11, Piłkarz Podłęże – Kabel II, niedziela, godz. 15, Wolni Klaj – Czarni Staniatki, niedziela, godz. 16.30, Rożnowa – Czarnochowice, niedziela, godz. 17, Start Brzezina – Wisła Niepolomice, niedziela, godz. 17. **Grupa III:** Orzeł Myślenice – Zwierzyniecki i Iskra Krzęcin – Armatura, sobota, godz. 17, Krakus Swoszowice – Zielonka Wrzasowice, niedziela, godz. 16, Pogoń Skotniki – Start Polanka, Grodzisko Raciechowice – Diewiarz/Cypis Tyniec, Pcimianka – Tempo Rzeszotary, Iskra Brzeczowice – Clavia Świątniki Górne, wszystkie mecze niedziela, godz. 17.

Piłka Ręczna

I liga kobiet: Cracovia – AZS AWF Gdański, sobota, godz. 18.30, niedziela, godz. 11, hala Wawelu.

II liga mężczyzn: Hutnik – MTS Chrzanów, sobota, godz. 17, hala ul. Ptaszyckiego 4.

II liga kobiet: AZS AWF Kraków – AZS AWF Wrocław, sobota, godz. 17, hala ul. Jana Pawła II 78.

Tenis Stołowy

Ekstraklasa kobiet: Wanda – Bronowianka I, sobota, godz. 15, hala ul. Odmogile 1b.

Ekstraklasa mężczyzn: Podgórze – Baildon Katowice, sobota, godz. 15, hala ul. Odmogile 1b.

I liga kobiet: Bronowianka II Hatron – AZS WSP II Częstochowa, sobota, godz. 17, hala ul. Zarzecze 135.

Boks

Bokserka gala. Turniej z udziałem szkoły Andrzeja Jagielskiego i kadrowiczów, niedziela, godz. 11.30, hala ul. Odmogile 1b.

Żużel

Mecz towarzyski Wanda – Van Pur Rzeszów, niedziela, godz. 17, tor Wandy ul. Odmogile. (pg)